

ZACHODNIOPOMORSKI MAGAZYN *Rolniczy*



Nr 185
Listopad 2023
ISSN 1734-6657
Cena 3,00 zł

ZACHODNIOPOMORSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO W BARZKOWICACH

Listopad w ogrodzie

Symbolika roślin.
Nasze cmentarze

Stawka podatku rolnego
w 2024 roku

- Pierwszy rok z planem strategicznym
- Zabezpiecz opryskiwacz przed zimą

HALE NAMIOTOWE I STALOWE KONSTRUKCJE STALOWE

www.fourtech.pl

HALE
ROLNICZE

HALE
NA PŁODY ROLNE

MAGAZYNY
ZBOŻOWE

HALE
NA MASZYNY
ROLNICZE



PN-EN ISO
3834-3:2007

FourTech

SZYBKI KONTAKT: +48 668 412 122
E-MAIL: HALE@FOURTECH.PL

eprasa.pl a1b1e5d129

W NUMERZE

SYGNAŁY - INFORMACJE

- 4/ Konkurs plastyczny „Odpoczywaj na wsi”
- 6/ Zachodniopomorskie produkty z prestiżowymi „Perłami”
- 8/ Siedziba Św. Mikołaja w Bobolinie
- 12/ Zmierzamy w stronę enoturystyki
- 14/ Hobby, które przerodziło się w sposób na życie
- 17/ Pierwszy rok z Planem Strategicznym dla WPR
- 18/ Jak prawidłowo złożyć wniosek o oszacowanie szkód za pośrednictwem aplikacji publicznej?
- 19/ Zagrody edukacyjne województwa zachodniopomorskiego – Zielona Farma
- 20/ Dominują na rynku od zagrody do lady sklepowej
- 22/ Naukowcy o wyzwaniach związanych z żywnością i o tym, co będą jeść nasze wnuki
- 24/ Badania potwierdzają pozytywny wpływ lasu i zieleni na zdrowie i samopoczucie ludzi

TECHNOLOGIA PRODUKCJI ROLNEJ

- 26/ Jak poprawić różnorodność rolniczego krajobrazu?
- 29/ Drzewa tlenowe
- 30/ Zabezpiecz opryskiwacz przed zimą
- 32/ Zalecenia
- 33/ Zapobiegając zagrożeniom dla zdrowia roślin możemy wspólnie zadbać o dobrostan środowiska, a także zdrowszą przyszłość dla nas samych i naszych społeczności



PORADNIK GOSPODYNI

- 35/ Pomidorowe przetwory
- 37/ Schab w innej odsłonie
- 38/ Symbolika roślin. Nasze cmentarze
- 42/ Listopad w ogrodzie
- 46/ Style ogrodowe – ogród nowoczesny
- 50/ Kalendarz biodynamiczny

EKONOMIKA DLA ROLNIKA

- 51/ Pieniądze na ochronę wód przed azotanami
- 52/ Stawka podatku rolnego w 2024 roku
- 53/ Rozwój małych gospodarstw – nabór wydłużony do 10 listopada
- 53/ KPO: wsparcie w zakresie rolnictwa 4.0 – wnioski od 15 listopada
- 54/ Informacja handlowo-rynkowa
- 57/Rynki rolne



Konkurs plastyczny „Odpoczywaj na wsi”



19 października
w Zachodniopomorskim Ośrodku
Doradztwa Rolniczego
w Barzkowicach wyłoniono laureatów
wojewódzkiego etapu konkursu
„Odpoczywaj na wsi”.

EWELENA PAWŁOWICZ, ZODR w Barzkowicach

Organizatorem konkursu „Odpoczywaj na wsi” jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, natomiast współorganizatorami są szkoły podstawowe oraz Wojewódzkie Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

W tym roku do ZODR wpłynęło 89 prac z 23 placówek oświatowych. Komisja konkursowa w składzie: przewodnicząca Beata Wilk (I zastępca dyrektora ZODR) oraz Ewelina Pawłowicz (Dział Rozwoju Obszarów Wiejskich) i Milena Worach (Dział Metodyki Doradztwa, Szkoleń i Wydawnictw) dokonała wyboru prac konkursowych zgodnie z przyjętymi w regulaminie kryteriami, gdzie pod uwagę brano zgodność tema-

tyki konkursu i jej trafne przedstawienie, walory artystyczne pracy i użycie środków wyrazu artystycznego oraz oryginalność i pomysł

I GRUPA – KLASY 0 – III SZKOŁY PODSTAWOWEJ

I laureat: Anna Białek, klasa III, Niepubliczna Szkoła Podstawowa nr 1 w Pyrzycach

II laureat: Zofia Lis, klasa III, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Cedyni

III laureat: Nikodem Słomczewski, klasa II, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kardynała Ignacego Jeża w Brzeźnie

II GRUPA – KLASY IV – VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ

I laureat: Natalia Szcześniak, klasa VI, Szkoła Podstawowa nr 74 im. Stanisława Grońskiego w Szczecinie

II laureat: Iga Mazur, klasa V, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Chwarstnicy

III laureat: Szymon Koper, klasa VII, Szkoła Podstawowa nr 28 im. Bolesława Chwastki w Szczecinie

Laureatom gratulujemy i życzymy powodzenia w etapie ogólnopolskim!

CELE KONKURSU:

- promowanie wśród uczniów wypoczynku na polskiej wsi, w szczególności z uwzględnieniem walorów naturalnych, dziedzictwa kulturowego i kulinarnego oraz różnorodności przyrodniczej obszarów wiejskich,
- kreowanie wizerunku obszarów wiejskich jako turystycznego rynku oferującego zróżnicowane i całoroczne atrakcje,
- promocja działań realizowanych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 i projektu „Odpoczywaj na wsi”,
- popularyzacja twórczości plastycznej dzieci i młodzieży.





Anna Białek



Natalia Szcześniak



Zofia Lis



Iga Mazur



Nikodem Słomczewski



Szymon Koper



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Zachodniopomorskie produkty z prestiżowymi „Perłami”

Regionalne wyroby, wytwarzane od lat tymi samymi metodami, wyróżniające się jakością i smakiem – kolejnych sześć takich produktów z Pomorza Zachodniego doceniła Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego. Prestiżowe nagrody - Perły 2023 - zostały wręczone, podczas organizowanych w Poznaniu targów „Smaki Regionów”.

DAMIAN KOWALEWSKI, UMWZ

Specjały, które zostały nagrodzone podczas targów w Poznaniu są znane i cenione przez smakoszy, mieszkańców i turystów odwiedzających Pomorze Zachodnie. Nominacje do tytułu „Perły 2023” to efekt uzyskania najwyższych ocen w regionalnym konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”. Najlepsi producenci, zaprezentowali się pod koniec

sierpnia w Przelewicach. - Ten kulinarny konkurs łączy ludzi z różnych zakątków naszego województwa, którzy są skupieni wokół wspólnej pasji, opartej na produktach żywnościowych i przygotowywaniu potraw według tradycyjnych receptur. Gratuluję zwycięzcom i życzeń dalszych sukcesów na swojej kulinarnej drodze – mówił Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Kustosz.

Prestiżowe tytuły i efektowne statuetki podczas gali finałowej krajowego konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo Smaki Regionów” otrzymało w tym roku sześć produktów z województwa zachodniopomorskiego:

- Miód chabrowy – Elżbieta i Zygmunt Świnoga „Pasieka „Pszczeli raj”
- Miód drahimski gryczany – Grzegorz Fajarski, „Pasieka Fajarskich”
- Domysłowskie maślaczki – Waldemar Borecki
- Zakwas buraczany z Dębna - Aneta i Stanisław Dobropolscy

- Miód pitny trójniak dębowy – Łukasz Kołosowski Miody Puszczy Barlineckiej
- Paszteciki gwdowskie – Danuta Szlaz

Na Pomorze Zachodnie pojechała również nagroda „Klucz do Polskiej Spizarni”, przyznawana osobom szczególnie zasłużonym w regionach dla wspierania kulinarnego dziedzictwa, promocji i budowy rynku produktów regionalnych, lokalnych i tradycyjnych. Nagrodę otrzymał Zbigniew Trojanowski, ekspert w zakresie doradztwa rolniczego w Powiatowym Zespole Doradztwa Rolniczego w Koszalinie, pasjonat zachodniopomorskich produktów regionalnych. Od lat wspiera lokalnych przedsiębiorców m.in. poprzez zgłaszanie ich produktów do konkursu Nasze Kulinarne Dziedzictwo Smaki Regionów.

Targi „Smaki Regionów 2023” odbyły się w dniach 29 września - 1 października w obiektach Międzynarodowych Targów Poznańskich. ■

Tekst i fot.: wrir.wzp.pl





ZACHODNIOPOMORSKI OŚRODEK
DORADZTWA ROLNICZEGO
W BARZKOWICACH

ZAPRASZA NA

Barzkowickie Targi Rolne
– rolnicza stolica Pomorza Zachodniego



XXXVI Barzkowickie Targi Rolne AGRO POMERANIA 13-15.09.2024 r.

Kontakt: 91 479 40 10, 91 479 40 15
fax: 91 561 37 91, www.zodr.pl, FB
e-mail: targi.barzkowice@zodr.pl
e-mail: sekretariat.barzkowice@zodr.pl



Siedziba świętego Mikołaja w Bobolinie

Zima zbliża się wielkimi krokami. Czy pomimo krótszych dni i niskiej temperatury polska wieś zapada w sen zimowy? Czy sezon zimowy jest martwym sezonem, w którym gospodarstwa nie są w stanie uzyskiwać dochodów?

JUSTYNA POPARDOWSKA, PZDR w Szczecinie

Nic z powyższych! Pomimo nie-sprzyjającej aury ten piękny sezon można wykorzystać w 100%. To rewelacyjny sposób na przedłużeniu okresu zarobkowania. Jak się okazuje, liczy się przede wszystkim pomysł i znalezienie niszy na rynku. Na rozmowę ze mną zgodziła się **MATYŁDA MODRZEJEWSKA, współwłaścicielka agroturystyki „Alpakowy Gaj” w Bobolinie (gm. Kołbaskowo).**

Pani Matyldo, kto jest głównym pomysłodawcą powstania waszej farmy?

Całą naszą farmę zapoczątkowała moja mama, wtedy nazywaliśmy się „Wiejskie podwórko”. Była to mała, skromna farma, którą kształtowaliśmy powolutku. Pierwsze sezony były dość trudne, bo nie mogliśmy się przebić na rynek, ale po Covidzie moja mama powiedziała „Matylda, to jest ten moment na alpaki” i postawiliśmy wszystko na jedną kartę. Mieliliśmy mieć te alpaki, ale zawsze coś wypadło i zwlekaliśmy z zakupem. Myślę, że w idealnym momencie zakupiliśmy te pierwsze alpaki..., a to, że zawładnęły całą naszą farmą, to już inna sprawa, bo tego się nie spodziewaliśmy (śmiech).

Tematem, który chcę dzisiaj z panią poruszyć są Mikołajki.

Tak naprawdę Mikołajki mamy drugi sezon. W zeszłym roku zapoczątkowaliśmy dwoma eventami. Planowaliśmy zrobić cztery spotkania świąteczne, maksymalnie na 150 osób. Chętnych było tak dużo, że z czterech grup zrobiło nam się dziesięć.

Nie przerosła Was ilość ludzi?

Przerosnąć nas nie przerosło, wręcz odwrotnie, zachęciło do tego, żeby wprowadzić Mikołajki do oferty na stałe. Dzięki temu wydłużamy sobie sezon agroturystyczny.

Jak w takim razie wyglądają u was przygotowania do wizyty oblubieńca wszystkich dzieci?

Przede wszystkim jest bardzo dużo pracy z przygotowaniem dekoracji. Zmieniamy zarówno zagrody zwierząt, jak i zwierzęta. Alpaki mają reniferowe rogi i po prostu te nasze alpaki zmieniają się w renifery. Mnóstwo światełek, choinki, dekoracje tak to mniej więcej u nas to wygląda. Wiadomo z każdym sezonem będziemy chcieli mieć tych dekoracji coraz więcej, wprowadzać coś nowego. W zeszłym roku zakupiliśmy nowy teren, więc w tym roku będziemy się starali go wykorzystać i też udekorować.



Jakie atrakcje czekają najmłodszych podczas świątecznej imprezy?

Główną atrakcją dla dzieciaków jest pisanie listów do Mikołaja. Przy maluchach bardziej w grę wchodzi oczywiście kolorowanki. Dostają też od nas specjalne koperty, które trzeba samemu złożyć. Fajne jest to, że rodzice pomagają i współpracują z dziećmi. Wszyscy otrzymują adres Świętego Mikołaja i w sumie tego się nie spodziewaliśmy, ale tak naprawdę największą frajdą było wrzucanie stworzonych listów do ogromnej skrzynki na listy. Potem wykonywaliśmy wspólnie bombki. Dzieci mogły wykorzystywać różne materiały do tego, ale najczęściej wykorzystywane były najzwyklejsze





pisaki. Potem dekorowaliśmy wspólnie choinkę ale większość dzieci chciało jednak tę bombkę zachować dla siebie i zabrać do domu.

A co ze spotkaniem z Mikołajem?

Musieliśmy oczywiście zachować tę tradycję. Przyjechał do nas Mikołaj z prawdziwego zdarzenia. Każdy z uczestników otrzymał upominek, maskotki, magnesy, jakiś świąteczny słodycz. Jeżeli mieliśmy informację wcześniej od rodziców, że ktoś ma problemy z dietą to uwzględnialiśmy to oczywiście w otrzymywanych prezentach.

Czy można liczyć na ognisko i coś do zjedzenia?

Ognisko było w tamtym roku, w tym roku też planujemy je zrobić, tak żeby można było się ogrzać. Będzie można też przywieźć swój prowiant, można go będzie sobie upiec, bo wbrew pozorom grillowanie zimowe też ma swój urok i jest wielu zwolenników. Rok temu był przygotowany grzaniec bezalkoholowy dla osób dorosłych w cenie wejścia i w tym roku też będzie. Nasz grillbar będzie straganem świątecznym i będą tam inne przekąski typu ciasta, gorąca czekolada i wiele innych, ale na to jeszcze mamy trochę czasu, żeby to wszystko dopracować. Co roku chcemy wprowadzać nowe atrakcje, nowe przekąski, może Food Truck, które mogłyby do nas przyjechać, natomiast wszystko staramy się robić stopniowo.

Czy grupy zorganizowane mogą was odwiedzić w tym czasie?

W tamtym roku mieliśmy takie grupy, było jak najbardziej wszystko przygotowane, natomiast nie były przygotowane dzieci. Najgorsze było to, że dzieci były ubrane nie stosownie do wyjazdu i nic nie mogliśmy z tym zrobić. Ubieranie dzieci na farmę zimową w rajstopy nie jest dobrym pomysłem i po prostu dzieci marzły. W zeszłym roku faktycznie nie mieliśmy dodatkowej altanki z ogrzewaniem, w tym roku chcemy to zmienić, tak żeby w przypadku, gdy będzie gościom za zimno, żeby mogli się skryć i ogrzać przez jakiś czas. Niemniej jednak chcielibyśmy pozostać przy rodzinnym klimacie w Mikołajki. Od 15.30, kiedy zaczyna się robić ciemno jest dzień otwarty dla dorosłych, można posiedzieć nakarmić zwierzaki. Wtedy tak naprawdę czuć urok i klimat świąt i całej dekoracji świątecznej.

Co będzie jak spadnie dużo śniegu? Planujecie wojnę na śnieżki?

W zeszłym roku nas śnieg rozpieszczał i tylko jedne były w godzinach popołudniowych i zdążył się rozpuścić. Nawet w listopadzie mieliśmy śnieg. Nie było może zasp śnieżnych, ale ta odrobina na pewno podkreśliła klimat świąteczny. Ale nawet jak nie będzie, nie sędzę, żeby ktoś miał naburmuszoną minę, że śniegu nie ma. Sama aura świąteczna poprawia nastrój. Jak nas zima w tym roku zaskoczy na pewno coś pomyślimy.

Proszę mi jeszcze powiedzieć czy uczestnicy mogą liczyć na pamiątki?

Na Mikołajki zapraszamy fotografa, z którym współpracujemy od 3 lat. Wykonujemy zdjęcia niepozowane podczas trwania imprez, które później wrzucamy na stronę.

A myśleliście państwo o wynajęciu pleneru pod sesje?

Oczywiście jest też możliwość zrobienia sesji, są przygotowane scenki do zdjęć, ale umawiane są w innym terminie, ponieważ podczas tych zajęć zazwyczaj nie ma czasu na to. Przy sesjach musimy być dobrze przygotowani, zazwyczaj jak już planujemy sesję to farma jest przygotowana tylko dla fotografów i każdy ma swój określony czas. Chętni mogą u nas zorganizować sesję ze swoim fotografem lub naszym. Zdjęcia można robić przy dekoracjach, ale również w towarzystwie zwierząt. Obecnie są to głównie alpaki, ale w niedalekiej przyszłości zdjęcia w towarzystwie sów też będą możliwe. Przy każdej zorganizowanej sesji jesteśmy obecni i pomagamy uczestnikom, i mamy czujne oko na naszych podopiecznych.

Widziałam, że w waszym asortymencie macie nowość: czapki i szaliki z alpaki. Czy też będzie można je kupić podczas Mikołajek?

Tak, powiem szczerze, że to nasz pierwszy sezon, w którym mamy tej wełny naprawdę dużo, bo nasze stado alpaki się rozrosło. Pierwszy etap sprzedaży tych naszych wyrobów był w Barzkowicach, no i w ciągu jednego dnia wszystkie nasze wyroby zostały sprzedane. Obecnie czekamy na przerób naszego runa na włóczkę. Na pewno jak włóczka będzie to będzie też w sprzedaży. Włóczka jest ręcznie przędzona i przygotowana.

Czyli niebawem możemy spodziewać się też warsztatów robienia na drutach czy szydełku zimową porą?

Mieliśmy takie warsztaty, ale w złym czasie. Myślę, że wrócimy z tym pomysłem, ale dopiero po nowym roku.

Mamy też panią, która prowadzi nam takie warsztaty. Wypracowała swoje style dziergania i ona nam pomaga w tych wszystkich wyrobach. Zachwyciła nas nowoczesnym sposobem myślenia, bo jednak wełna kojarzy się z osobami starszymi w podeszłym wieku, a jednak nasza pani Asia, mając swój nowoczesny styl, przełamuje to myślenie i coraz więcej nastolatków kupuje te wyroby, i chyba w Barzkowicach tym właśnie wygraliśmy, bo mieliśmy inny styl odzieży.

Wróćmy jeszcze na chwilę do Mikołajek, jakie macie plany na przyszłość?

Mamy już ciekawy plan na przyszły rok, bo jednak w tym roku nam nie wyszło, ale nie mogę go zdradzić. Nie ma tego nigdzie w Polsce, a mam nadzieję, że będzie fantastyczny odbiór tego, ale muszę być na razie cicho (śmiech), niestety. Czekamy jeszcze na pewne decyzje, ale myślę, że będzie fajnie (śmiech). Kierujemy się zasadą, że nie powielamy pomysłów innych a sami je kreujemy. Wiele mieliśmy insynuacji od gości, że z agroturystyki możemy się utrzymać maksymalnie pięć lat, a później trzeba się zamknąć, bo jest już nudno. My w czerwcu 2024 roku będziemy obchodzić 10. rocznicę naszej agroturystyki. W każdym sezonie mamy gości i wprowadzamy coś nowego.

Czy po okresie świątecznym możemy jeszcze liczyć na jakieś atrakcje?

Można się umówić na spacer z alpaki, bo trwają one cały rok, tzw. alpakowe trekkingi dla osób, które uwielbiają spacerować. Sama farma po nowym roku ma przerwę, zajmujemy się odrestaurowaniem i odświeżeniem wszystkiego. Opracowujemy kolejne plany do wdrożenia w kolejnym sezonie i startujemy wielkanocnymi warsztatami w kolejnym sezonie, na przełomie marca/kwietnia.

Dziękuję serdecznie za rozmowę i życzę udanej zabawy oraz sporej ilości śniegu.



Cudze chwalicie, swoje poznajcie!

Rolniku!

Chcesz sprzedać swoje produkty?

Konsumencie!

Chcesz kupić polskie produkty najwyższej jakości?



wejdź na stronę www.polskiebazarek.pl

Na **polski ebazarek** zaprasza Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz z jednostkami doradztwa rolniczego



MINISTERSTWO
ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2014-2020



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

eprasa.pl a1b1e5d129

Zmierzamy w stronę enoturystyki

Rozmowa z **MIROŚLAWEM GRABOWSKIM**,
Winnica Grabowski Binowo



Wywiady
Cecylii Wojnik

Jaka jest historia Winnicy?

Historia winnicy zaczęła się tak naprawdę od mojej babci Agnieszki. Babcia w 1943 r. trafiła do obozu pracy w Dachau, w Niemczech, stąd została przeniesiona do obozu pracy do Francji i aż do roku 1947 pracowała w winnicy, gdzie była pracownicą winnicy. Z tego wynika, że moja babcia robiła wina już przed II wojną światową, ale przy tym wszystkim miała do tego wyjątkowy zmysł i smak. W roku 1947 wróciła do Polski na tak zwane Ziemie Odzyskane, do obecnego województwa zachodniopomorskiego, a konkretnie przyjechała do Binowa. Tu założyła sad, a z owoców z niego uzyskanych robiła wina. W roku 1973 pojechała do Francji, skąd przywiozła szczepy winne. Z tych szczepów powstała nowa odmiana, o aromacie poziomki. Ten szczep rósł przy naszym starym domu. Został zniszczony podczas rozbiórki tego domu, na szczęście ja tuż po szkole ogrodniczej zacząłem go na nowo rozmnażać i z drobnych owoców tego szczepu uzyskałem bardzo grube. To właśnie przy babci Agnieszce nauczyłem się robić wina, bo już jako dziecko pomagałem w tej pracy. Moi rodzice tym tematem nie interesowali się, natomiast ja przejąłem zainteresowanie winem i późniejszą pracę właśnie po babci Agnieszce.

A jak obecnie wygląda Winnica Binowo i na jakim areale się mieści?

Posiadamy szkółkę krzewów ozdobnych, produkcję kwiatów balkonowych i rabatowych oraz winnicę. Rozmnażamy także winogrona. Cały areal gospodarstwa to 25 hektarów, z czego 1,60 hektara stanowi sama winorośl, natomiast mam zamiar tę powierzchnię powiększyć do 3 hektarów. Jesteśmy na etapie sprzedaży głównego gospodarstwa, pozbywamy się tuneli foliowych i będziemy się rozbudowywać na naszych dziewięciu 25 hektarach, gdzie powstanie winnica, ponieważ zmierzamy w stronę enoturystyki, czyli turystyki winnej. Mamy zamiar wybudować domki 60-metrowe dla gości, którzy będą również smakoszami naszych win.

A co oferujecie państwo gościom winnicy, oprócz wina?

Okolica, w jakiej leży nasza winnica jest bardzo wyjątkowa, ponieważ leży nad jeziorkiem, w otoczeniu lasów. Tu można będzie doskonale wypocząć, zwiedzać te piękne zakątki, pójść na grzyby lub ryby. W ostatnim czasie z inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego powstały Dni Otwarte Winnic, w których uczestniczyła i nasza Winnica, więc można powiedzieć, że naszą enoturystykę już rozpoczęliśmy. Podczas tej imprezy odwiedziło nas bardzo wielu gości, bo ponad 1200 osób.

A jakie szczepy winorośli macie państwo już u siebie?

W naszej winnicy posiadamy wiele szczepów, bo około 30. Wśród nich dominuje bardzo popularny Solaris, Muskaris, Sauvignon Gris, Rondo, Rizling, Hiberna i wiele innych.

Czym podyktowana jest taka szeroka gama szczepów?

Od 15 lat kupowałem różne sadzonki i eksperymentowałem na nich, szukając takiej odmiany, która najlepiej się sprawdzi na naszej ziemi. Niektóre z odmian będą likwidowane, ponieważ nie sprawdziły się, a na ich miejsce wejdą inne szczepy.

A jakie rodzaje win wytwarza Winnica Grabowski Binowo?

Od wina wytrawnego do półslodkiego. Warto też podkreślić, że większość naszej produkcji obecnie stanowi wino białe, ale ta przewaga już niebawem zmieni się na korzyść czerwonego. Wino czerwone wymaga dłuższej produkcji, bo aż 3-4 lat, a białe możemy sprzedawać po roku. Generalnie kierujemy się potrzebami rynku, to klient mówi nam, jakie wino chce pić.

Czy produkcja win wymaga dużego sprzętowania gospodarstwa?

Nie mamy u siebie zbyt wiele sprzętu. Nigdy nie korzystaliśmy z dotacji celowych na sprzętowanie. Natomiast obecnie posiadamy hydroprasę, młynkoszyparkę, zbiorniki ze stali nierdzewnej, drewniane beczki.

Czyli zbiór winogron odbywa się ręcznie?

Tak, dokładnie. Osiągamy około 2,5-5 kilogramów winogron z rośliny.

Co się dzieje z wytłoczynami po winie?

To jest świetny nawóz pod tuje, działa jako humus, którego nie ma ochoty zjeść żadne dzikie zwierzę.



A czy myśleli Państwo o produkcji wina musującego?

Mamy przyjaciół spod czeskiej granicy, z Winnicy Smuga, którzy posiadają specjalistyczne sprzęt do wytwarzania takiego wina musującego. Mamy zamiar niebawem wytwarzać tradycyjne wino gazowane taką samą metodą, jak się to robi w Szampanii.

Wspomniał pan o specjalistycznym sprzęcie do wytwarzania takiego musującego wina. Jak wygląda jego produkcja i czy jest ona o wiele bardziej skomplikowana niż tworzenie tradycyjnego wina?

Najłatwiej jest zagazować zwykłe wino i w ten sposób uzyskać wino musujące. Ale prawdziwe wino musujące, takie jak wytwarzane w Szampanii, potrzebuje wina bazowego 10,5-procentowego, do którego po pół roku dodaje się drożdże, następnie takie wino jest butelkowane, korkowane kapslem. Kolejnym krokiem jest odwrócenie wina po 2-3 miesiącach, a następnie takie wino odstrzeliwuje się w ciekłym azocie i następnie korkuje.

Jakie wino z Winnicy jest pana ulubionym winem?

Ja osobiście codziennie lubię pić inne wino, ponieważ nie mam jednego ulubionego. Smaki uzależniam zarówno od pogody, jak i chęci własnych.

A jaka jest roczna produkcja wina w pańskiej winnicy?

Rokrocznie wytwarzamy od 4 do 5 tysięcy litrów wina.

Gdzie można kupić wasze wina?

Nasze wina można kupić wyłącznie na naszym podwórku i na kiermaszach, w których bierzemy udział. Naszego wina nie spotka się w sklepach z powodu marży, ani w internecie – z powodu braku czasu do administrowania stronami internetowymi. Trzeba podkreślić to, że cała nasza produkcja sprzedaje się bez problemu właśnie z naszego podwórka, więc i to powoduje, że nie ma nas nigdzie indziej. We współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Zachodniopomorskiego organizujemy szereg imprez w naszej winnicy i właśnie tu zapraszamy do zakupu naszych win i odwiedzenia nas.

Dziękuję za rozmowę.

Fot. Adriana Czarnik-Póttorak



Hobby, które przerodziło się w sposób na życie

Rozmowa z **ADRIANNĄ WYRZYKIEWICZ**, współwłaścicielką Domku Alpak w Reczu



Wywiady
Cecylii Wojnił

Alpaki to w ostatnim czasie coraz bardziej popularne zwierzęta. Wiele gospodarstw agroturystycznych, gospodarstw rolnych i innych związanych z branżą okołorolniczą oferuje spotkania z tymi przemiłymi zwierzętami. A czym wyróżnia się Domek Alpak? Przede wszystkim tym, że współwłaścicielką Domku jest urocza, młoda kobieta, która wciąż jeszcze nie zakończyła swojej edukacji szkolnej, a mimo wszystko w wolnym czasie poświęca się zgłębianiu wiedzy na temat życia i obyczajów tych do niedawna jeszcze egzotycznych dla nas zwierząt. Pani Adrianna z pasją opowiada o tym jak należy o alpaki dbać i dlaczego warto odwiedzić jej Domek Alpak w Reczu.

Skąd wziął się pomysł na takie przedsięwzięcie?

Nasz pomysł zrodził się dokładnie w roku 2018 podczas targów Rolnych AGRO POMERANIA w Barzkowicach, kiedy alpaki tu się pojawiły. Gdy zobaczył je mój tata to postanowił, że te zwierzęta w naszym gospodarstwie musimy mieć. W roku 2019 alpaki już do nas przyjechały i było ich sztuk trzy.

Nie są państwo rolnikami i nie posiadają gospodarstwa rolnego. Gdzie i na jakiej powierzchni zlokalizowany jest Domek Alpak?

Owszem, nie mamy gospodarstwa rolnego. Posiadamy dom, a obok niego około hektara ziemi, na której utrzymujemy nasze alpaki. Tak jak mówiłam, początkowo alpaki na tym obszarze było trzy, następnie już sześć, później już dziewięć, a obecnie posiadamy dziesięć sztuk.

Wzrost populacji alpaki zawdzięczają państwo rozmnażaniu tych zwierząt na swoim terenie czy był to zakup?

Część z nich to alpaki urodzone w Domku Alpak, a część została przez nas dokupiona.

Czy w Domku Alpak znajdują się także inne zwierzęta?

Tak, posiadamy także osła, owce, króliki oraz kury.

Czy można powiedzieć że Domek Alpak to mini zoo?

Alpaki zakupione były, ponieważ zakochaliśmy się całą rodziną w tych zwierzętach i wówczas nie myśleliśmy o zakładaniu mini zoo. Ponieważ nasze początki przypadają na czas, kiedy te zwierzęta nie były zbyt popularne w Polsce, to każdy chciał nas odwiedzić, zobaczyć alpaki i tak powstał pomysł mini zoo. Dziś przyjmujemy gości i są to głównie żłobki, przedszkola i szkoły podstawowe.

Co macie Państwo w swojej ofercie?

Oferujemy wizyty dla żłobków, przedszkoli i szkół podstawowych. W naszym Domku można wyprawić urodziny, tu mogą odbywać się konferencje i szkolenia. Oferujemy także wizyty indywidualne. Podczas wizyt u nas odwiedzający karmią nasze zwierzęta, robią sobie z nimi zdjęcia, zabierają na spacer. W chwili relaksu oferujemy ogniska a żeby o nas pamiętać – zapraszamy do sklepiku z pamiątkami.

Domek Alpak znajduje się w samym Reczu. Czy w państwa okolicy są podobne atrakcje?

Obecnie jest moda na alpaki, w związku z tym otworzyło się bardzo wiele miejsc oferujących wizyty u tych zwierząt. Jednak nie traktujemy tego jako konkurencji.



U nas wizyty są wcześniej rezerwowane, a u niektórych są to dni otwarte.

Jak się rzekło, zapraszacie gości do siebie, ale czy również dojeżdżacie na zaproszenia?

Oczywiście, dojeżdżamy również na zaproszenia do żłobków, przedszkoli i szkół podstawowych usytuowanych na obszarze do 100 kilometrów. Ta odległość jest wyznaczona tym, że dbamy o komfort naszych zwierząt i nie chcemy ich męczyć zbyt długimi podróżami. Taka wizyta to maksymalnie dwie godziny, podczas których dzieci karmią zwierzęta, przytulają się do nich, spacerują z nimi. Taka oferta cieszy się dużą popularnością, szczególnie w okresie późnej wiosny i lata mamy wypełniony kalendarz tego typu zaproszeniami.

Czy na terenie Domku Alpak prowadzą państwo alpakoterapię?

Na chwilę obecną nie mamy ukończonego kursu alpakoterapii, bo podkreślić trzeba, że tego typu oferta wymaga ukończenia specjalistycznego kursu. Z takim kursem wiąże się różne wymagania, które należy spełnić, jak na przykład wykastrowanie samców, a nasze samce obecnie wykastrowane nie są. Jednak odwiedzają nas różne placówki z osobami niepełnosprawnymi. Widać, że alpaka zachowuje się inaczej przy osobie niepełnosprawnej, te zwierzęta faktycznie są stworzone do terapii. Obecnie nie przymierzamy się do alpakoterapii jako takiej, ponieważ odpowiada nam to, czym się już zajmujemy.

A co się dzieje z wełną z państwa zwierząt?

Raz do roku strzyżemy alpaki. Jest to wskazane właśnie w takiej częstotliwości i jest to zabieg konieczny. Alpaka po prostu musi być ostrzyżona raz w roku. Ta wełna jest następnie prana, gręplowana i w zależności od tego, co chcemy uzyskać, przerabiamy ją na motki. Na początku naszej przygody z alpakami praliśmy i gręplowaliśmy wełnę ręcznie, niestety jest to trudne i czasochłonne, więc obecnie wysyłamy wełnę do firm, które z niej robią motki. A z motków powstają nasze produkty, jednak również i tu korzystamy z pracy osób oferujących robienie na drutach.

A co powstaje z wełny od alpak z Domku Alpak?

Obecnie w naszej ofercie można znaleźć czapki, opaski, szaliki, bezrękawniki, kołdry dla osób dorosłych oraz kołdry dla niemowląt. Natomiast planujemy poszerzenie naszej oferty w tym zakresie.



Czy wełna pozyskana z państwa alpak jest farbowana czy też produkty z niej stworzone posiadają naturalne kolory?

Nie preferujemy farbowania wełny, wolimy naturalne kolory, których mamy u siebie sporo. Posiadamy alpaki w kolorze od czarnej po białą przez wszystkie jej odcienie.

Czy pozyskują państwo również mleko z alpak?

Nie, bardzo często zdarza się tak, że po urodzeniu młodego, alpaka nie jest w stanie wykarmić swojego młodego, ma zbyt mało mleka i wtedy my to młode dokarmiamy, więc nie ma nawet mowy o zabieraniu jej mleka do konsumpcji dla ludzi.

Alpaki są obecne w państwa życiu już od paru lat, w związku z tym i doświadczenie hodowlane już macie niemałe. Jakże zauważacie problemy w utrzymaniu tych zwierząt?

Na ten moment takim głównym problemem jest znalezienie odpowiedniego lekarza weterynarii. Ten problem wynika z tego, że alpaki są w naszym kraju stosunkowo od niedawna w takiej liczbie i lekarze zaczynają się powoli w nich specjalizować. Nagłe przypadki w Domku Alpak pokazały nam, że najbliższej pomocy mogliśmy szukać w klinice w Warszawie. Sami skończyliśmy szkolenia w kierunku utrzymania alpak, mamy sporo wiedzy teoretycznej, ale najbardziej ta wiedza praktyczna, którą czerpiemy od naszych zwierząt, od pięciu już lat, jest dla nas najcenniejsza. W ostatnim czasie borykaliśmy się ze spadkiem odporności po zapaleniu płuc, u naszych zwierząt wystąpiły zmiany skórne, więc tej praktyki nabyliśmy nie mało.

A co lubią alpaki? W jakich warunkach należy je utrzymywać?

Jesteśmy hodowlą rekomendowaną przez Polski Związek Hodowców Alpak i jako taka zamykamy nasze alpaki na noc w pomieszczeniu zadaszonym, tak aby nie były wystawione na niekorzystne warunki atmosferyczne. Alpaki muszą mieć zapewnioną odpowiednią ilość wybiegu i samego pastwiska, muszą mieć dostęp do wody i siana przez całą dobę. Również sama pasza powinna być paszą specjalistyczną, przeznaczoną dla tego gatunku zwierząt. Jeżeli chodzi o zabiegi to na pewno należy pamiętać o korekcie paznokci co dwa miesiące, o korekcie zębów, stryżeniu raz do roku, szczepieniach, pobieraniu krwi i kału co jakiś do kontroli zdrowia zwierząt.

A jak wygląda utrzymanie alpak w okresie jesienno-zimowym?

Okres jesienno-zimowy jest okresem bardziej sprzyjającym dla alpak niż wysokie temperatury latem. Latem alpaka jest narażona na przegrzanie, a zimą radzi sobie naprawdę bardzo dobrze, bo przecież z takich chłodnych terenów pochodzą. Im chłodniejsza zima, tym więcej wełny do zbioru w roku kolejnym i odwrotnie – im cieplej zimą, tym tej wełny jest mniej. W tym okresie także wypuszczamy je na zewnątrz, śnieg nie przeszkadza im w spacerowaniu. Nie wypuszczamy zwierząt jedynie, gdy występują opady atmosferyczne, aby zapobiegać zamakaniu wełny.

Czy Domek Alpak jest aktywnym uczestnikiem konkursów skierowanych do właścicieli alpak?

W ostatnim czasie wygraliśmy konkurs z firmy Altanki, producenta domków dla alpak, bo nasze alpaki promowały tę

firmę. Poza tym nie startowaliśmy jeszcze w żadnych konkursach.

Co szczególnie wyróżnia Domek Alpak na tle innych firm zajmujących się utrzymaniem tych pięknych zwierząt?

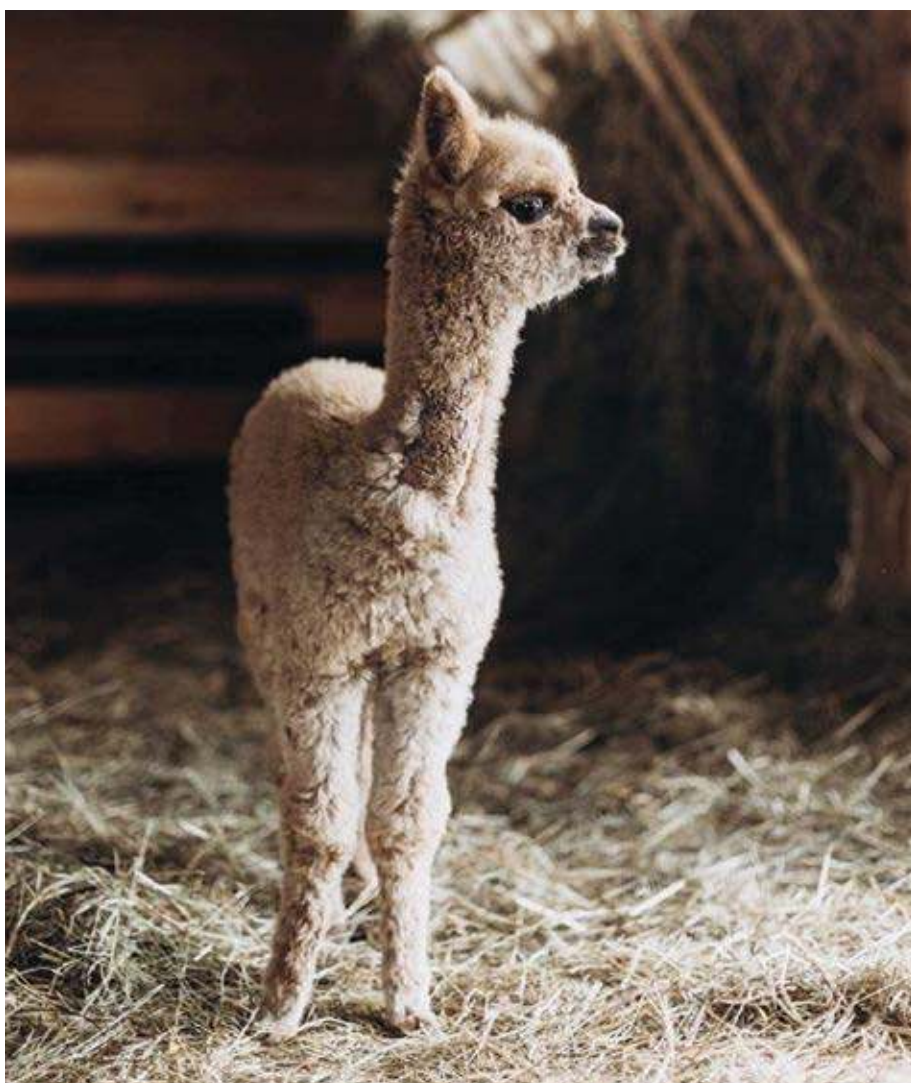
W ostatnim czasie otworzyłam markę związaną z alpakami, więc nagłaśniam sprawę prawidłowych kantarów dla tych zwierząt, bo, niestety, często zdarza się, że właściciele zakładają je nieprawidłowo, powodując ściśnięcie pyszczka alpaki. Moja marka Stylowa Alpaka oferuje kantary, smycze, chustki, szczotki, obcinaczki do paznokci i wiele innych produktów skupionych na alpakach. Te produkty można zakupić obecnie na stronach Internetowych Facebook, Instagram oraz stacjonarnie w naszym sklepie.

Czy w przyszłości planujecie powiększenie swojego stada alpak lub powiększenie terenu?

Powiększenie terenu jest u nas utrudnione, ponieważ nasza działka sięga do lasu. Chciałabym zwiększyć stado nie tylko samych alpak, ale i powiększyć ilość i rodzaje wszystkich zwierząt przebywających u nas, ale mamy ograniczone możliwości czasowe a pracy przy obecnych już u nas zwierząt jest sporo.

Dziękuję za rozmowę.

Fot. Adriana Czarnik, archiwum Gospodarstwa



Pierwszy rok z Planem Strategicznym dla WPR

Rok 2023 w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa to z jednej strony domykanie PROW na lata 2014-2020, z drugiej – uruchamianie programów pomocy z nowej unijnej perspektywy budżetowej. Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej 2023-2027 ruszył w marcu kampanią dopłat bezpośrednich i obszarowych opartą na nowych zasadach.



Na realizację Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) w latach 2023-2027 Unia Europejska wyasygnowała 270 mld euro. Polska ma do dyspozycji ponad 25 mld euro, z czego na I filar – płatności bezpośrednie – przeznaczona jest 17,3 mld euro, a na II filar – działania inwestycyjne na obszarach wiejskich – 7,9 mld euro. Za przekazywanie tych środków odpowiada Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Plan Strategiczny wystartował 15 marca 2023 r., gdy ARiMR rozpoczęła przyjmowanie wniosków o tegoroczne dopłaty bezpośrednie. W tym roku przy wypełnianiu dokumentów w aplikacji eWniosekPlus rolnicy musieli uwzględnić zmiany, które zaszły w systemie dopłat w nowej unijnej perspektywie budżetowej.

I tak m.in. wprowadzona została definicja rolnika aktywnego zawodowo. Tylko taki może obecnie ubiegać się o dopłaty. Dotychczasowe zazielenienie i zasadę wzajemnej zgodności zastąpiła warunkowość, czyli normy dobrej kultury rolnej (GAEC), np. utrzymywanie trwałych użytków zielonych czy zakaz wypalania ściernisk. W tym roku nie wszystkie normy GAEC muszą być spełnione, niektóre wejdą w życie w kolejnych latach. Nowością są również tzw. ekoschematy, czyli działania korzystne dla środowiska, klimatu i dobrostanu zwierząt, których realizacja pozwala rolnikom uzyskać wyższe dopłaty. Ekoschematów jest sześć, są dobrowolne – to rolnik sam decyduje, czy chce je wdrożyć. Następną zmianą dotyczy płatności redystrybucyjnej. Jest ona przyznawana gospodarstwom poni-

żej 300 ha i naliczana już od 1 ha, a nie jak było dotychczas od 3 ha. Można ją otrzymać do pierwszych 30 ha. Z kolei w uzupełniającym wsparciu dochodów dla młodych rolników zniesiony został limit powierzchni gruntów, do których przyznawana jest płatność (dotychczas było to 50 ha).

W ramach pierwszej kampanii dopłat, która odbyła się w myśl nowych zasad, do ARiMR wpłynęło ponad 1,2 mln wniosków. Na realizację ekoschematów zdecydowało się ponad 439 tys. rolników. Najwięcej z nich – blisko 394 tys. – zadeklarowało udział w ekoschemacie rolnictwo węgłowe. W jego ramach najpopularniejszymi praktykami okazały się: wymieszanie słomy z glebą – wybrało ją blisko 229 tys. rolników, międzyplony ozime lub wsiewki śródplonowe – 154 tys. oraz wymieszanie obornika na gruntach ornych w ciągu 12 godzin od aplikacji – ponad 107 tys. Drugim pod względem popularności ekoschematem jest dobrostan zwierząt. Zdecydowało się na niego ponad 94 tys. rolników. Pierwsze pieniądze z tytułu tegorocznych dopłat zaczęły trafiać do rolników 16 października, gdy Agencja rozpoczęła wypłatę zaliczek.

W bieżącym roku ARiMR uruchomiła także pierwsze programy z II filaru Planu Strategicznego. Pierwsi o dofinansowanie mogli wystąpić pszczelarze.

W kwietniu odbył się nabór wniosków w zakresie trzech interwencji: inwestycje i modernizacja gospodarstw pasiecznych, wspieranie walki z warrozą produktami leczniczymi oraz pomoc na odbudowę i poprawę wartości użytkowej pszczół. Z tych form wsparcia postanowiło skorzystać 2318 pszczelarzy. ARiMR podpisała z nimi umowy na kwotę ponad 24 mln zł.

We wrześniu ruszyły aż cztery nabory. Wnioski można było składać na „Tworzenie i rozwój organizacji producentów i grup producentów rolnych”; „Premie dla młodych rolników”, których wysokość wynosi teraz 200 tys. zł; „Rozwój małych gospodarstw” ze standardowym dofinansowaniem wynoszącym 100 tys. zł, a w przypadku gospodarstw ekologicznych – 120 tys. zł; „Inwestycje zapobiegające rozprzestrzenianiu się ASF” ze wsparciem dla rolnika w wysokości do 100 tys. zł.

Końcówka roku przyniesie kolejne nabory wniosków w ramach PS WPR 2023-2027. Według ich harmonogramu w IV kwartale będzie kontynuowana pomoc dla sektora pszczelarskiego, ruszy nabór na dofinansowanie inwestycji w gospodarstwach rolnych w zakresie OZE i poprawy efektywności energetycznej, to również czas na pierwsze nabory o wsparcie dotyczące systemów jakości.

Fot. AdobeStock



Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa

Jak prawidłowo złożyć wniosek o oszacowanie szkód za pośrednictwem aplikacji publicznej?

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przypomniało zasady, które – zgodnie z przepisami – obowiązują producenta rolnego przy składaniu wniosku o oszacowanie szkód powstałych w wyniku suszy za pomocą publicznej aplikacji.

Zasady ogólne

- Wniosek o oszacowanie szkód powstałych w wyniku suszy może złożyć za pomocą publicznej aplikacji każdy producent rolny, który ma Profil Zaufany i złożył wniosek o przyznanie płatności w rozumieniu przepisów o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego w roku, w którym wystąpiła susza.
- Nie ma możliwości złożenia wniosku o oszacowanie szkód w wersji papierowej.
- Producent rolny ma prawo do kilkukrotnego uzupełniania strat w poszczególnych uprawach w miarę ich obejmowania suszą wskazywaną przez System Monitoringu Suszy Rolniczej kolejnych upraw rolnych – do czasu potwierdzenia ostatniego zgłoszenia poprzez podpisanie wniosku o oszacowanie strat Profilem Zaufanym.
- Wniosek można wysłać tylko raz. Po wysłaniu wniosku nie ma możliwości powrotu do edycji, jak również nie ma możliwości dołączania załączników w postaci polisy itp.



Uprawy na ugorach – zasady

- Suszę rejestrujemy tylko w plonie głównym, nie szacujemy strat suszy np. na ugorach.
- Zaleca się sprawdzenie, czy wszystkie dane w aplikacji są wypełnione oraz czy wszystkie działki są wyodrębnione.
- Odnosząc się do upraw będących w programach rolnośrodowiskowych – uprawy na ugorach – uprawę tę traktujemy jako nieprodukcyjną, w tych uprawach nie szacujemy strat suszy.

Konie, daniiele, jelenie – zasady

- Wniosek o oszacowanie szkód zawiera m.in. informacje o liczbie zwierząt utrzymywanych w gospodarstwie rolnym, a w przypadku gdy dany gatunek zwierząt jest objęty przepisami ustawy z dnia 4 listopada 2022 r. o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt – zgodnej z liczbą zwierząt zgłoszonych do komputerowej bazy danych prowa-

dzanej na podstawie przepisów ustawy z dnia 4 listopada 2022 r. o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

- A zatem – uzupełniając dane we wniosku, należy wybrać rodzaj z listy i wpisać liczbę posiadanych zwierząt.
- W aplikacji nie ma możliwości wpisania np. jeleni, danieli czy koni.

Następcy prawni (transfery)

W przepisach nie przewiduje się możliwości złożenia wniosku w aplikacji publicznej o oszacowanie strat spowodowanych suszą przez następców prawnych.

Podpis Profilem Zaufanym

W sprawie ewentualnego wyjaśnienia problemów z podpisaniem wniosku Profilem Zaufanym można się zwrócić bezpośrednio do administratora (pz-pomoc@coi.gov.pl).

Źródło: www.gov.pl/web/rolnictwo



ZIELONA FARMA

Marzena i Krzysztof Rajtar

Żelimucha 20, 78-200 Białogard

tel. 668 198 293

e-mail: kontakt@zielona-farma.pl

www.zielona-farma.pl



TEMATYKA ZAJĘĆ:

- Mały Rolnik
- Pieczony ziemniak w barwach jesieni
- Jesienny ogród dyniowy
- Pszczeli świat
- Rodzinnie familijnie

Zielone, stuletnie dęby szumią delikatną muzyką wiatru, soczysta zieleń traw przypomina o sianokosach, zielone nenufary na stawie uśmiechają się swymi kwiatami, a mieszkańcy Zielonej Farmy - jak twierdzą - mają zielono w głowach. Ich dzień rozpoczyna się od piania koguta i karmienia zwierząt, a pory roku wyznaczają zmieniające się odcienie plantacji borówki amerykańskiej. Zielona Farma znajduje się w miejscowości Żelimucha, około 5 km od Białogardu i 25 km od Koszalina. W związku z tym, że gospodarze są rodzicami dwójki chłopców działalność kierują przede wszystkim dla dzieci i rodzin z dziećmi. Chcą, aby czas spędzony u nich był dla gości namiastką wiejskiego życia. Zajęcia w okresie jesienno-zimowym odbywają się w sali edukacyjnej w Koszalinie.



Dominują na rynku od zagrody do lady sklepowej

Globalne firmy mięsne odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu sposobu produkcji, transportu i obrotu mięsem oraz paszami. Żywność to wielki biznes: wśród 100 największych firm z branży spożywczej na świecie znajduje się 10 głównych producentów i przetwórców mięsa.

Owych 10 największych przedsiębiorstw sektora mięsnego ma swoje siedziby w zaledwie czterech krajach: Brazylii, USA, Chinach i Japonii oraz w UE. Dominują one jednak na rynkach świata i są obecne we wszystkich głównych regionach produkujących mięso. Przedsiębiorstwa te odpowiadają za produkcję przemysłową i ubój ogromnej liczby zwierząt. Brazylijski gigant JBS przewyższa wszystkie pozostałe. Posiada ponad 400 oddziałów w 15 krajach i codziennie ubija nawet 75 tys. sztuk bydła, 115 tys. świń, 14 mln sztuk drobiu i 16 tys. jagniąt. Razem daje to ponad 210 tys. ton mięsa miesięcznie. Choć drugi co do wielkości przetwórcą, amerykański gigant Tyson Foods, ubija znacznie mniej zwierząt, jest to wciąż oszałamiająca liczba: 22 tys. sztuk by-

dła, 70 tys. świń i 7,8 mln sztuk drobiu dziennie.

JBS, Tyson, Cargill i WH Group mają oddziały w całej Europie i osiągają zyski dzięki sprzedaży świeżego i mrożonego mięsa produkowanego w Europie lub importowanego z takich krajów jak Brazylia i Tajlandia. Brazylijskie firmy BRF i Marfrig prowadzą dystrybucję bezpośrednio w Europie lub za pośrednictwem centrów dystrybucyjnych. Te giganty w produkcji mięsa wykorzystują fuzje i akwizycje do przejmowania małych oraz dużych firm, aby ugruntować swoją pozycję na rynku.

Tyson zwiększył swoją obecność w Europie poprzez wykupienie europejskich oddziałów BRF. JBS nabył brytyjskiego przetwórcę wieprzowiny, aby zwiększyć swój udział w rynku, i przygotowuje się do zakupu niemieckiej firmy mięsnej Tönnies. Obroty firm europejskich również liczone są w miliardach. Danish Crown (Dania), Groupe Bigard (Francja), Tönnies (Niemcy), Coren (Hiszpania) i Westfleisch (Niemcy) należą do największych wytwórców wołowiny i wieprzowiny. Dawn Meats (Irlandia) jest europejskim liderem w produkcji wołowiny i jagnięciny, natomiast LDC (Francja), Plukon Food Group (Niderlandy), Gruppo Veronesi (Włochy) i PHW-Gruppe (Niemcy) to najwięksi przetwórcy drobiu.

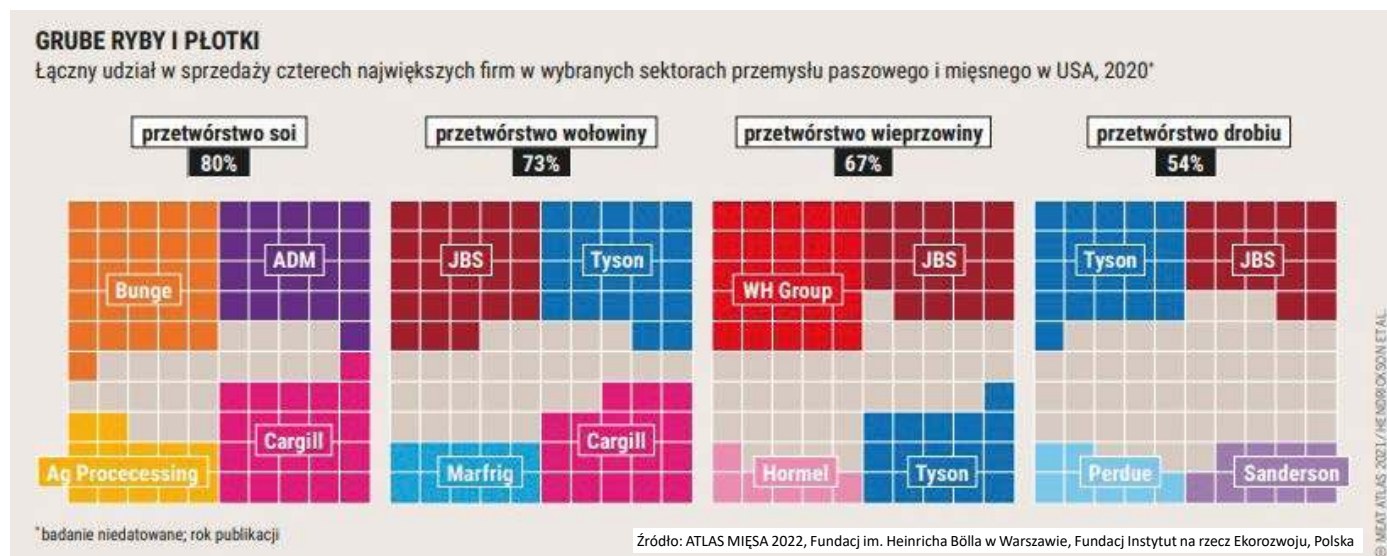
Tak silna pozycja rynkowa umożli-

wia firmom narzucanie producentom i producentom niskich cen, a czasami zmuszanie rolników oraz rolników do sprzedaży poniżej kosztów produkcji, z powodu czego muszą oni utrzymywać dużą liczbę zwierząt, aby nie stracić klienteli, i często sięgać po wsparcie ze środków publicznych.

W Niemczech pięć firm – Tönnies, Westfleisch, Vion, Müller Group i Danish Crown – kontroluje dwie trzecie całej przetwarzanej wieprzowiny. W USA przetwórstwo mięsa znajduje się w rękach kilku korporacji. W przypadku wołowiny JBS, Tyson, Cargill i Marfrig kontrolują łącznie 85% rynku. JBS, Tyson i Hormel odpowiadają za 66% rynku wieprzowiny, a Tyson, JBS, Sanderson Farms i Purdue za 51% przetwórstwa drobiu.

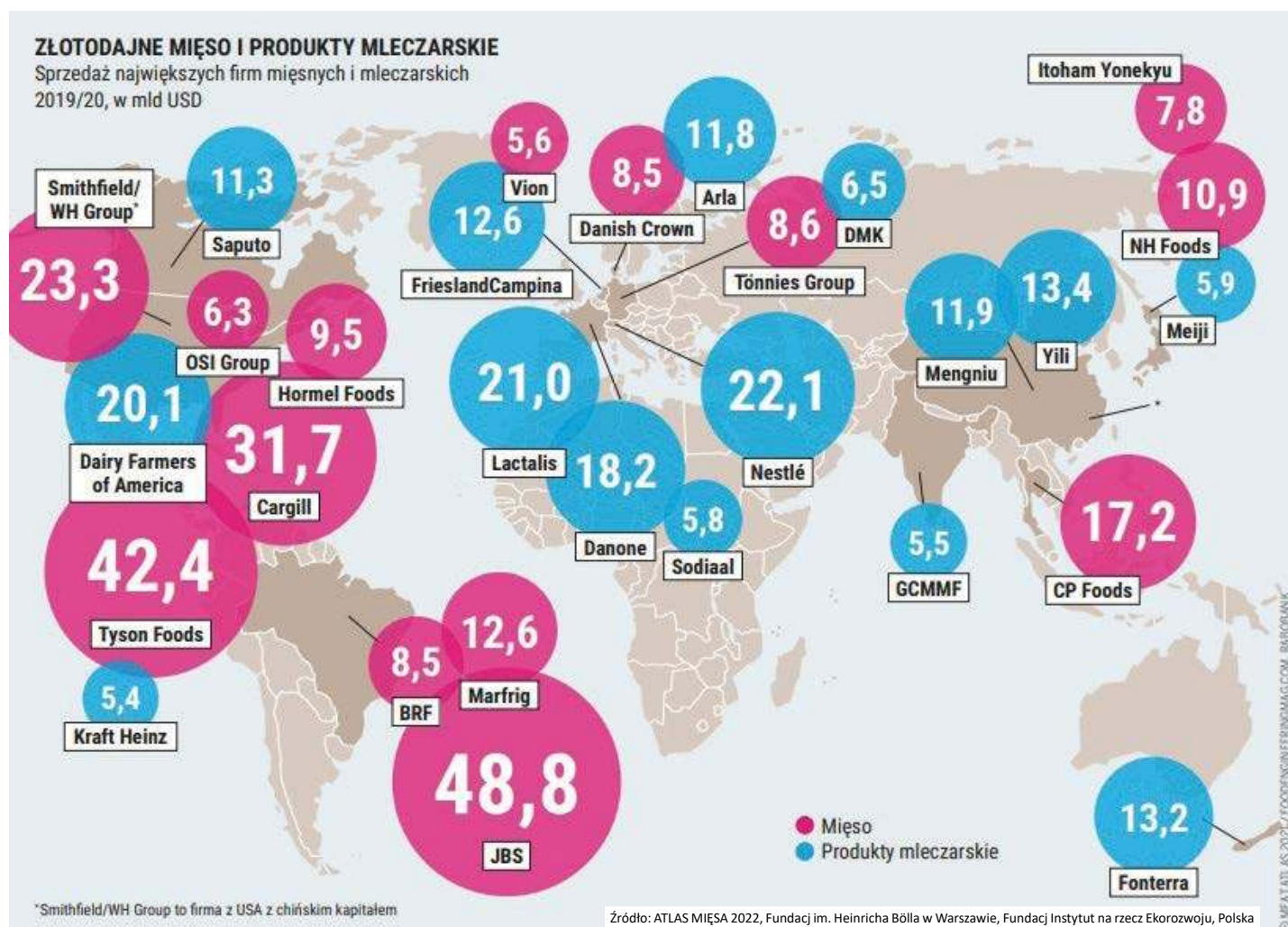
Agri Benchmark, międzynarodowa sieć non-profit, poinformowała w 2019 r., że unijne dotacje rolne umożliwiły gospodarstwom rolnym osiągnięcie ogólnego zysku, mimo że poniosły one straty w działalności związanej z chowem krów i cieląt. Firmy zajmujące się przetwórstwem wołowiny poniosły nawet większe straty niż rolniczk i rolnicy, którzy chowali bydło. Ale skorzystały one w większym stopniu z dotacji, ponieważ wiele z nich produkuje

Amerykański rynek pasz i mięsa został bardzo dokładnie zbadany. Wiele małych firm walczy z gigantami.



ZŁOTODAJNE MIĘSO I PRODUKTY MLECZARSKIE

Sprzedaż największych firm mięsnych i mleczarskich
2019/20, w mld USD



również zboża paszowe. W 2016 r. europejskie ceny wieprzowiny wynosiły średnio zaledwie 1,48 euro za kilogram. Europejscy hodowcy świń – z wyjątkiem tych z Belgii, Danii i Hiszpanii – stracili średnio 7 centów na kilogramie wyprodukowanego mięsa.

Światowi giganci mięśni korzystają również ze specjalnej pomocy rządowej. JBS na przykład otrzymał 78 mln dolarów z pakietu ratunkowego dla gospodarstw rolnych od administracji Trumpa w czasie wojny handlowej z Chinami. Nawiasem mówiąc, 20% udziałów w JBS należy do Brazylijskiego Banku Rozwoju, finansowanego z wpływów podatkowych tego kraju. W 2017 r. brazylijscy prokuratorzy nałożyli jedną z najwyższych kar za korupcję w historii biznesu po tym, jak odkryli, że szefowie JBS przekupili prawie 1900 urzędników, aby promować swoje interesy.

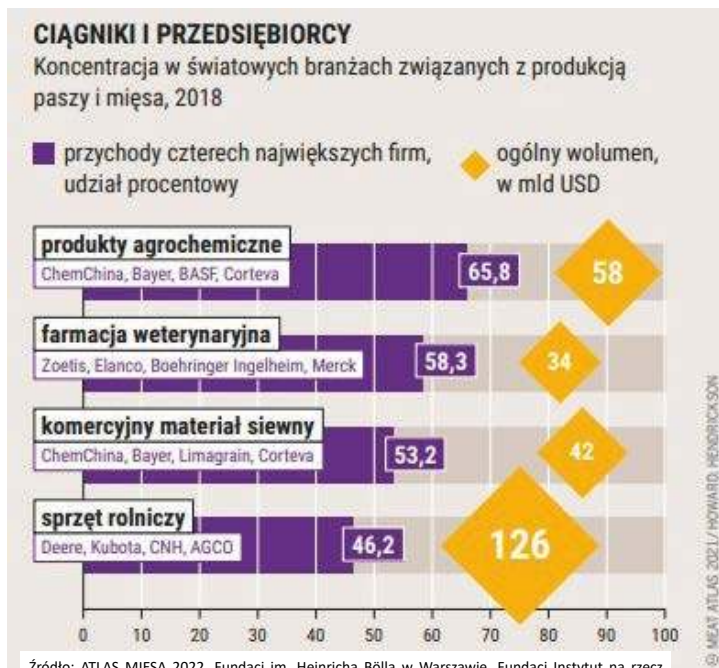
Niektóre giganty tej branży, takie jak Cargill, są w całości własnością prywatną, i są przynajmniej częściowo notowane na giełdach. Przedsiębiorstwa finansowe to główni inwestorzy, ubezpieczyciele i kredytodawcy w tym sektorze. Jak podaje organizacja pozarządowa Feedback, ponad 2,5 tys. banków

inwestycyjnych, banków prywatnych i funduszy emerytalnych z całego świata zainwestowało łącznie 478 mld dolarów w firmy z branży mięsnej i mleczarskiej w latach 2015-2020. Do największych inwestorów należą Black Rock, Capital Group, Vanguard oraz norweski rządowy fundusz emerytalny. ■

Źródło: ATLAS MIĘSA 2022, Fundacja im. Heinricha Bölla w Warszawie, Fundacja Instytut na rzecz Ekorozwoju, Polska

Amerycanie w czołówce? Ostrożnie z pierwszym wrażeniem. Chińscy producenci mięsa, którzy nie są notowani na giełdzie, stanowią wielką niewiadomą.

Kluczowe powiązania: jedna trzecia gruntów ornych na świecie jest wykorzystywana do uprawy pasz. Firmy zajmujące się uprawą stanowią kluczowy czynnik w produkcji mięsa





Co roku na świecie marnowanych jest 1 i 3/10 miliarda ton żywności

Naukowcy o wyzwaniach związanych z żywnością i o tym, co będą jeść nasze wnuki

W 2060 r., zgodnie z prognozami ONZ, liczba ludności na Ziemi osiągnie 10 miliardów. Przeludnienie planety, a z drugiej strony kryzys klimatyczny, generują nowe wyzwania, jeśli chodzi o produkcję i dystrybucję żywności – podkreślali naukowcy podczas debaty, która odbyła się na Festiwalu Nauki w Warszawie.

ANNA MIKOŁAJCZYK-KŁĘBEK, PAP

Obecnie spośród 8 miliardów ludzi na Ziemi jeden miliard osób głoduje, a z drugiej strony jeden miliard zmagają się z nadwagą. Naukowcy podkreślali, że nadmiar żywności w niektórych rejonach świata nie jest wykorzystywany w sposób racjonalny. Żywność jest marnotrawiona. FAO – Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. wyżywienia i rolnictwa podaje, że co roku na świecie marnowanych jest 1 i 3/10 miliarda ton żywności – takiej, która się nadaje do spożycia, czyli faktycznie 1/3 już wyprodukowanej. „To nie jest tylko problem ekonomiczny, to również problem etyczny i ekologiczny” – mówi-

ła prowadząca debatę pt. „Żywność 4.0. Co będą jeść nasze wnuki?” prof. dr hab. Dorota Witrowa-Rajchert, profesor nauk rolniczych, podczas Festiwalu Nauki, który odbył się we wrześniu w Warszawie. Aż 60 proc. marnowanej żywności trafia na śmieci prosto z naszych domów, a więc to w większości konsumenci są odpowiedzialni za marnotrawienie żywności. W Polsce marnowanych jest prawie 5 mln ton żywności. „To marnowanie żywności prowadzi do degradacji gleby, do zaśmiania i ocieplania klimatu” – zaznaczyła.

Jak zwrócił uwagę prof. dr hab. Romuald Zabielski specjalizujący się w weterynarii, członek korespondent PAN, profesor zwyczajny w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, nie wszystkie kraje w sposób jednakowy zostaną dotknięte problemami związanymi z przeludnieniem naszej planety oraz ze zmianami klimatu. Jego zdaniem, Polska jest w komfortowej sytuacji, między innymi dlatego, że jesteśmy znaczącym eksporterem żywności do innych krajów. W 2022 r. eksport artykułów rolno-spożywczych wyniósł rekordowe 47,6 miliarda euro, co dało Polsce 7. pozycję producenta żywności w Europie. Jak podał naukowiec, eksportowaliśmy głównie mięso, produkty mleczne, słodczyce, a także – co zaskakuje – karmę dla zwierząt. „To nam daje komfortową sytuację w obliczu tych zagro-

żeń, wyzwań” – zauważył. Jego zdaniem, w sytuacji, gdyby żywności brakowało, „możemy zareagować w bardzo prosty sposób: ograniczając eksport na nasze potrzeby, mimo że ten eksport dostarcza nam dużo środków do naszego budżetu”. Możemy również szukać rezerw w postaci zmniejszenia marnowania żywności.

Zdaniem prof. Zabielskiego w obliczu wyzwań możemy również racjonalizować żywienie. Jak podkreślił, w Polsce jemy za dużo mięsa. W ciągu roku przeciętny Polak spożywa w okolicach 70-80 kg mięsa, gdzie rocznie wystarcza dla prawidłowego funkcjonowania organizmu spożycie 15 kg. Światowa Organizacja Zdrowia rekomenduje natomiast 35 kg mięsa na osobę rocznie.

Steki z laboratorium i przetworzone owady?

Co w przyszłości będą jeść nasze wnuki? Będzie na to miała wpływ czwarta rewolucja przemysłowa, zwana przemysłem 4.0, której jesteśmy świadkami, a rewolucjonizuje ona automatyzację, monitorowanie i analizę łańcuchów dostaw za pomocą inteligentnych technologii. Kluczową rolę w usprawnieniu procesów produkcyjnych, redukcji marnotrawstwa i optymalizacji łańcuchów dostaw mogą odgrywać innowacje technologiczne, sztuczna inteligencja,

robotyka i internet rzeczy. „Wzrosnie znaczenie produktów pochodzenia roślinnego” – mówił dr hab. Rafał Wołosiak, dziekan Wydziału Technologii Żywności SGGW w Warszawie z Instytutu Nauk o Żywności, Katedry Technologii i Oceny Żywności z Zakładu Oceny Jakości Żywności. Jego zdaniem „znaczenie tradycyjnych produktów zwierzęcych będzie mniejsze”. Pojawia się rzeczywiście jadalne owady, które dziś budzą pewne kontrowersje i wejdą one w sposób przetworzony do naszej diety, co będzie uzupełniało białko zwierzęce. Zresztą już dzisiaj 1/3 ludności spożywa owady intencjonalnie.

Pojawią się także tzw. steki z laboratorium, czyli mięso pochodzenia biotechnologicznego. „To jest teraz problematyczne” – przyznał Wołosiak. Tłumaczył, że „to nie jest taka czysta technologia, ona wymaga pobierania komórek od żywych zwierząt”. Zauważył, że „ten pierwszy stek, który został wytworzony jakiś czas temu w laboratorium, kosztował setki dolarów”. „Ale jeśli jest zainteresowanie człowieka, to w przeciągu jednego pokolenia, o ile nie krócej, to będzie bardzo niedroga technologia” – dodał. Jego zdaniem „zdecydowanie nabierze znaczenia żywność pochodzenia biotechnologicznego w tradycyjnym znaczeniu”. „Teraz mamy do czynienia z produkcją pojedynczych substancji przez drobnoustroje, natomiast do naszej diety wejdzie znacznie bardziej biomasa tworzona przez drobnoustroje w bioreaktorach. „Konkretnie będą to przede wszystkim drożdże i pleśnie” – powiedział. One też staną się jadalne. „Widzę możliwość wytwarzania całych produktów spożywczych symulujących np. produkty tradycyjne pochodzenia zwierzęcego”.

Naukowcy dyskutując o trendach w produkcji żywności podkreślali, że na przykład więcej żywności będzie produkowanych w miastach oraz nabierze znaczenia proponowanie konsumentom gotowej żywności, czyli nastąpi rozwój food delivery. „Myślę, że już niedługo w związku z rozwojem badań nad genomem człowieka, funkcją poszczególnych genów i rozwojem genomiki będą tworzone dla konsumentów, którzy za to zapłacą, diety dostosowane do ich potrzeb” – powiedział Wołosiak. Dodał, że będą one uwzględniać analizę genomu, a ich celem będzie zwiększanie wydolności organizmu, zarówno pod względem fizycznym, jak i umysłowym oraz ograniczanie rozwoju chorób uwarunkowanych genetycznie.

Dr inż. Andrzej Gantner, dyrektor generalny, wiceprezes Zarządu Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców, redaktor naczelny kwartal-

nika „Food Lex” zwrócił uwagę na bardzo wysokie spożycie suplementów diety wśród Polaków. Jego zdaniem pokazuje to, że „wcale nie mamy zaufania do żywności funkcjonalnej i do wartości odżywczych produktów, które spożywamy”. „Udało nam się wmówić, żeby nasze życie było pełne, a nasza odporność cała, a nasz wizerunek wyraził, to musimy jeść suplementy diety” – powiedział.

„Dzisiaj dla wielu z nas priorytetem jest zachowanie prawidłowej sylwetki albo uzyskanie prawidłowej sylwetki i te wybory żywieniowe, które mają sprzyjać zdrowiu są w tle” – tłumaczyła dr inż. Joanna Ciborska, nauczyciel akademicki, adiunkt w Katedrze Żywnienia Człowieka Wydziału Nauki o Żywności Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Dodała, że „jesteśmy w związku z tym zdolni decydować o tym, żeby budować naszą dietę w oparciu o produkty, których być może sensorycznie nie akceptujemy, diety, która wymaga suplementacji, ponieważ jest niedoborowa, albo skrajnie eliminacyjna, bo mamy jakieś nadrzędne cele”. Zdaniem Ciborskiej, „ważne jest nie tylko to, co będziemy jeść, ale sposób, w jaki będziemy decydować o tym, czy chcemy to jeść”. „Nigdy wcześniej nie mieliśmy tak łatwego dostępu do tak smaczkowej żywności” – zauważyła psycholog żywienia. Jej zdaniem, „gdybyśmy decydowali o wyborze żywności tylko na poziomie fizjologii, czyli reagowali na uczucie głodu i sytości, to nie mielibyśmy prawdopodobnie ani otyłości ani chorób dietozależnych”.

Podkreśliła, że „żywienie spełnia wiele innych funkcji pozażywieniowych”, a więc nie tylko dostarcza nam energii i składników żywieniowych, ale żywność tworzy relację



Przeciętny Polak spożywa ok. 70-80 kg mięsa rocznie, podczas gdy Światowa Organizacja Zdrowia rekomenduje 35 kg mięsa na osobę.

między ludźmi, łączy, scala. „Z punktu widzenia psychologii żywienia niepokojące jest to, że my mówimy dzisiaj o relacjach z żywnością, czyli nie budujemy sobie relacji między ludźmi, ale mamy relacje z żywnością, odreagowujemy napięcia, emocje w relacji z żywnością” – zauważyła Ciborska. Podkreśliła, że to, co decyduje o naszych wyborach jest zależne od tego, z jakiego jesteśmy domu, z jakiej kultury, jakie mamy tradycje żywieniowe, nawyki żywieniowe, jakie emocje nam towarzyszą, w jakiej grupie funkcjonujemy i jak intensywnie wpływa ona na nasze wybory żywieniowe.

Źródło: Serwis Nauka w Polsce – www.naukawpolsce.pap.pl

RED.



Już niedługo, w związku z rozwojem badań nad genomem człowieka, funkcją poszczególnych genów i rozwojem genomiki będą tworzone dla konsumentów, którzy za to zapłacą, diety dostosowane do ich potrzeb.



Badania potwierdzają pozytywny wpływ lasu i zieleni na zdrowie i samopoczucie ludzi

Wciąż dla wielu badaczy „kąpiele leśne” są pewną „nowinką”, której nie można przypisać poważnego, naukowego pierwiastka – zwraca uwagę dr hab. Emilia Janeczko z Instytutu Nauk Leśnych SGGW; tymczasem na świecie pojawiają się kolejne doniesienia o pozytywnym wpływie lasu na człowieka.

Dr hab. Emilia Janeczko z Katedry Użytkowania Lasu Instytutu Nauk Leśnych SGGW, profesor uczelni, przypomina, że dopiero od niedawna w Polsce na szerszą skalę mówi się o pozytywnym wpływie przyrody na dobrostan człowieka. „Coraz więcej jest konferencji naukowych i sympozjów, z których płynie jasny komunikat o bardzo dużym znaczeniu lasu dla jakości naszego życia” – mówi badaczka. Jej zdaniem jest wiele dowodów naukowych wskazujących, że kontakt z przyrodą, przede wszystkim z lasem,

pomaga w walce ze stresem, poprawia samopoczucie, pozwala chronić zdrowie psychiczne człowieka. I o ile z terminem „terapia lasem” nie ma większego problemu, w środowisku naukowym jest akceptowalne, o tyle określenie „kąpiele leśne” i zagadnienia z nim związane są traktowane nie do końca poważnie. Badaczka podkreśla, że oba terminy są poprawne. Zauważa przy tym, że współcześnie rośnie znaczenie przyrody jako czynnika wspomagającego dobrostan, a nie czynnika leczącego, uzdrawiającego człowieka. Dlatego, jak podkreśla, znacznie lepszym określeniem niż „leczenie lasem” czy „terapia lasem” byłyby – „kąpiele leśne” (w języku japońskim: „shinrin-yoku”).

„W moim odczuciu stosując określenia takie jak leczenie, a priori zakładamy, że mamy do czynienia z kimś, kto wymaga pomocy, leczenia, interwencji medycznej. A przecież nie zawsze tak właśnie jest” – zauważa. Kąpiele leśne mogą być przydatne w walce z depresją, lękiem, zespołem nadpobudliwości psychoruchowej oraz z deficytem uwagi – wymienia badaczka.

Badania, które od kilku lat prowadzone są w Instytucie Nauk Leśnych SGGW dowodzą, że istnieje pozytyw-

ny wpływ lasu na samopoczucie ludzi. „Nawet krótki pobyt w lesie poprawia nastrój, dostarcza więcej energii, pozwala zmniejszyć napięcie emocjonalne, powoduje, że wzrastają uczucia pozytywne” – wymienia Janeczko. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że 10-minutowy pobyt w lesie obniża ciśnienie krwi, 20 minut – poprawia nastrój, 60 minut – wystrza uwagę. „Jednak nie potrafimy jeszcze jednoznacznie odpowiedzieć, jak długo utrzymują się uzyskane korzyści zdrowotne”.

Badacze prowadzili również badania nad wpływem martwego drewna w lesie na samopoczucie człowieka. Ustaliли, że „właściwości relaksacyjne lasu z naturalnymi, powolnymi procesami zamierania drzew są dużo wyższe, niż te uzyskane w lasach zagospodarowanych, w których widoczne są ślady pozyskania drewna”. Istnieje związek pomiędzy pobytem w lesie a korzystnymi reakcjami immunologicznymi, w tym ekspresją białek antynowotworowych. Jak wyjaśnia Janeczko, „dla ludzkiego organizmu szkodliwe są te składniki aerozoli, które wywołują infekcje, czyli bakterie i wirusy, lub przyczyniają się do powstawania alergii – grzyby, pleśnie, pyłki”.

Okazuje się, że w 1 m³ powietrza w zbiorowisku leśnym znajduje się 200-500 bakterii, podczas gdy w 1 m³ powietrza miejskiego jest ich znacznie więcej, bo aż 4000-8000. „W dużej mierze za niski poziom bakterii w powietrzu w lesie odpowiadają fitoncydy, czyli substancje lotne wydzielane przez rośliny” – tłumaczy. Jak podaje, szacuje się, że 1 hektar lasu liściastego wytwarza w okresie letnim 2 kg fitoncydów, hektar iglastego – aż 5 kg. „Zdolność wytwarzania tych korzystnych substancji ma ok. 80 gatunków drzew i krzewów, m.in. jałowiec pospolity, czeremcha zwyczajna, świerk pospolity, jodła pospolita, sosna pospolita czy brzoza brodawkowata”. Ponadto poziom zanieczyszczeń w lesie jest znacznie niższy od tego, który występuje w miastach czy w okolicy tras o dużym natężeniu ruchu samochodowego.

Lasy i wszystkie inne formacje roślinne skutecznie tłumią również hałas, zapewniając korzyści dla zdrowia. „W lesie poziom dźwięków związanych z ruchem drogowym czy przemysłem jest znacznie niższy niż poza nim” – podkreśla Janeczko. „Szacuje się, że wewnątrz lasu, w odległości 150 m od granicy lasu hałas zmniejsza się o 18-25 dB” – dodaje.

Zdaniem badaczki nie warto rezygnować z rekreacji i wypoczynku w lesie nawet z obawy przed pewnymi zagrożeniami dla zdrowia, np. chorobami przenoszonymi głównie przez kleszcze (np. kleszczowe zapalenie mózgu, borelioza). Co prawda, liczba zachorowań na boreliozę wzrosła w Europie w XXI wieku, co wiązać można m.in. ze zwiększoną populacją zwierząt-żywcielei, a także ze zmianą klimatu, w tym łagodniejszymi zimami, ale „ogólne ryzyko zachorowania na boreliozę wynosi około 4 proc.” Poza tym ryzyko to można zminimalizować, przestrzegając podstawowych zasad związanych z właściwym ubiorem (ubranie zakrywające dużą część ciała, w jasnych kolorach), stosowaniem repelentów ochronnych oraz przez unikanie miejsc z bujną roślinnością krzewiastą, zarośli, wysokich traw, itp.

W jaki sposób najpełniej korzystać z lasu? Jak zaznacza badaczka, dotychczasowe badania w większości przypadków bazowały na dwóch typach aktywności w lesie – spacerach oraz obserwowaniu przyrody z określonego miejsca. W obu przypadkach ustalono pozytywny wpływ lasu na wybrane

zmienne fizjologiczne i psychologiczne. „Nasze ostatnie badania pokazują, że profity wynikające ze spacerowania w lesie są bardziej wszechstronne niż te uzyskiwane dzięki np. jeździe rowerem po lesie” – podaje. Dodaje, że chcąc uzyskać korzyści zdrowotne z pobytu w środowisku przyrodniczym wcale nie trzeba przytulać się do drzew czy stąpać boso po mchu; wystarczy spacer i chwila wyciszenia. „Możemy też znaleźć dogodne dla nas miejsce i poobserwować przez dłuższą chwilę otaczającą przyrodę” – mówi.

Jest sposób na korzystanie z „kąpiele leśnych” nawet dla osób, które mają problem z dostępem do lasu, np. pacjentów szpitali, ludzi unieruchomionych, obłożnie chorych, a także zamkniętych w ośrodkach penitencjarnych. Naukowcy badają, jak można zastosować terapię lasem z zastosowaniem sztucznej inteligencji. Od niedawna w Instytucie Nauk Leśnych SGGW prowadzone są badania, których celem jest porównanie efektu naprawczego uzyskanego w wyniku fizycznego kontaktu z lasem i w rezultacie oglądania lasu nagranego kamerą 360 stopni. „Włączenie programów wirtualnej terapii lasem do codzienności osób, które mają ograniczony dostęp do lasu może mieć pozytywne społecznie konsekwencje w postaci łagodzenia dolegliwości, przyspieszenia procesu rekonwalescencji i lepszej resocjalizacji” – zauważa Janeczko. Dodaje, że w planach jest dalszy rozwój tego kierunku badań.

Lasy w Polsce stanowią około 30 proc. powierzchni; zdecydowana większość z nich, bo aż 80 proc. to lasy publiczne, ogólnodostępne. Co ciekawe, właściwości odbudowujące ma nie tylko las. „Wyniki naszych badań wykazały na przykład, że zarówno przebywanie w środowisku miejskim z występującą zielenią, jak i pobyt w lesie wpływa pozytywnie na relaksację fizjologiczną i psychologiczną badanych” – podkreśla Janeczko. Spacer w środowisku miejskim z zieloną pokrywą roślinności gwarantuje podobne korzyści do tych uzyskiwanych w wyniku spaceru w lesie.

Badacze porównywali ze sobą również różne poziomy otwartości przestrzeni. „Wykazaliśmy na przykład, że kontakt z wodą ma korzystny wpływ na człowieka. Krótki spacer wśród otwartych miejskich terenów zielonych, które zapewniają więcej możliwości obserwacji z uwagi na obecność zbiorników wodnych, czy rozległych powierzchni

trawiastych jest korzystniejszy dla naszego samopoczucia” – uważa Janeczko.

W badaniach tych sięgano po narzędzia, którymi od dawna, z dużym powodzeniem posługują się psychologowie czy socjologowie. „Poza tym szczegółowo kontrolujemy parametry fizjologiczne badanych, np. ciśnienie, tętno, oraz cechy środowiska – takie jak poziom hałasu, warunki pogodowe, poziom światła” – podkreśla. „Za każdym razem odnosimy uzyskane wyniki do tych uzyskanych dla próby kontrolnej – którą może być bądź inny wariant otoczenia (np. park w mieście, przestrzeń pozbawiona zieleni, itp.) lub odmienny typ aktywności fizycznej do tej, którą uwzględniamy w badaniu. Dzięki temu nasze badania są w pełni replikowane”.

Źródło: Serwis Nauka w Polsce – www.naukawpolsce.pap.pl

RED.





Rola obszarów proekologicznych i użytków ekologicznych w utrzymaniu bioróżnorodności:

- miejsce bytowania, rozwoju, schronienia oraz pozyskiwania pokarmu dla wielu gatunków zwierząt,
- biologiczna ochrona upraw,
- siedliska zapylaczy,
- ochrona rzadko występujących gatunków flory i fauny.

Jak poprawić różnorodność rolniczego krajobrazu?

Rolnictwo odgrywa bardzo ważną rolę w ochronie zasobów przyrodniczych, ponieważ jest użytkownikiem około 60% powierzchni naszego kraju, a najwartościowsze pod względem bioróżnorodności obszary zajmują prawie 22% terenów wiejskich. Pogodzenie rozwoju rolnictwa z ochroną przyrody i środowiska, w tym różnorodności biologicznej, jest dużym wyzwaniem dla rolników. Dlatego tak ważne

jest promowanie dobrych praktyk rolniczych sprzyjających bioróżnorodności.

JOANNA SKOCZYLAŚ-GROMEK, ZODR w Barzkowicach

Kluczową rolę w zachowaniu bioróżnorodności w rolnictwie odgrywa urozmaicony płodozmian. Uprawa różnorodnych gatunków roślin, z uwzględnieniem takich, które są alternatywą lub uzupełnieniem podstawowych gatunków w produkcji roślinnej (tzw. rośliny alternatywne), zazwyczaj mało obszarowych, zwiększa bioróżnorodność flory, fauny i gleby. Prawdłowo skonstruowany płodozmian powinien składać się naprzemiennie z roślin jarych i ozimych, jednorocznych

i wieloletnich, uprawianych w zwartym łanie i w szerokich rzędach. Powinien również odznaczać się różnorodnością odmian.

Uprawa roślin bobowatych

Szczególne znaczenie mają rośliny bobowate, które wiążąc azot atmosferyczny, dzięki symbiozie z bakteriami korzeniowymi, przyczyniają się do ograniczania nawożenia mineralnego oraz dostarczają azotu dla roślin następczych. Ponadto palowy system korzeniowy roślin bobowatych rozluźnia glebę, resztki pożniwne tych roślin zwiększają zawartość materii organicznej w glebie, a wydzieliny korzeniowe zwiększają aktywność mikrobiologiczną gleby.

Zmianowanie

Uprawa roślin w zmianowaniu zmniejsza ryzyko masowego pojawiania się patogenów, szkodników. Owady pożyteczne mogą znaleźć niszę ekologiczną, a różny termin siewu i zbioru umożliwia im migrację i schronienie. Dobieranie roślin powinno odbywać się w oparciu o warunki siedliskowe, rodzaj gleby, dostępność wody i składników pokarmowych.

Pasy kwietne

Pasy kwietne to stosunkowo nowe działanie w Polsce, ale dobrze znane w Europie Zachodniej. Obrzeża pól, szerokości kilku metrów, zasiewa się mieszkanką roślin, które kwitną cały sezon. Pasy są schronieniem dla owadów pożytecznych, a w szczególności owadów zapylających, których zwiększona obecność na polu przekłada się na lepsze zapylanie roślin uprawnych i wyższy plon. Pasy są również schronieniem dla owadów drapieżnych, które wychodząc w pole uprawne, zmniejszają liczebność szkodników rolniczych. Ponadto sprzyjają utrzymaniu wilgotności gleby, tworząc zwarte, zacienione łany, a także wpływają na polepszenie właściwości fizycznych i chemicznych gleby. Mogą stanowić również barierę i naturalny filtr dla zanieczyszczeń związanych z nawożeniem pól oraz stosowaniem środków ochrony roślin.

Zasiewy mieszane, wsiewki, międzyplony

Dobrą praktyką rolniczą, chroniącą bioróżnorodność, jest stosowanie zasiewów mieszanych, takich jak mieszanki zbożowo-strączkowe czy bobowato-trawiaste, a także wsiewek i międzyplonów. Dzięki zróżnicowanej budowie systemów korzeniowych zasiewy mieszane lepiej wykorzystują warunki siedliska, ponieważ czerpią wodę i składniki pokarmowe z różnych warstw gleby. W takich uprawach obserwuje się także mniejsze zachwaszczenie i porażenie przez patogeny i szkodniki, większą stabilność plonowania w latach, a także mniejsze zapotrzebowanie na azot mineralny w przypadku mieszanek z roślinami bobowatymi. Poza tym zasiewy mieszane, podobnie jak wsiewki i międzyplony, korzystnie wpływają na strukturę gleby oraz zwiększają zawartość glebowej substancji organicznej.

Wsiewanie roślin w uprawy zbożowe w znacznym stopniu ogranicza skutki częstego następstwa zbóż po sobie oraz

liczebność chwastów, nie wpływając przy tym negatywnie na ich różnorodność gatunkową. Gatunki stosowane jako wsiewki powinny charakteryzować się wolnym początkowym wzrostem, co ogranicza ich konkurencję w stosunku do rośliny uprawianej w plonie głównym.

Przykładem gatunku dobrze znoszącego wsiewanie w zboża jest seradela, która skutecznie ogranicza zachwaszczenie zbóż jarych. Poza tym ma małe wymagania siedliskowe (preferuje lekkie, zakwaszone gleby), a dodatkowo dostarcza wartościowej paszy dla zwierząt przeżuujących. Innymi gatunkami nadającymi się do stosowania jako wsiewki są: koniczyna czerwona, lucerna chmielowa, koniczyna perska, koniczyna szwedzka, esparceta siewna, życica westerwoldzka, życica wielokwiatowa oraz mieszanki bobowato-trawiaste.

Duże znaczenie dla zachowania bioróżnorodności ma także utrzymanie pokrycia gleby roślinnością w okresie jesienno-zimowym, poprzez uprawę międzyplonów, zwłaszcza ozimych oraz roślin ozimych w plonie głównym. Różnorodność roślin w zmianowaniu sprzyja też utrzymaniu zapylaczy w krajobrazie rolniczym.

Zróżnicowanie genetyczne

Sposobem ochrony różnorodności biologicznej w rolnictwie jest zróżnicowanie

genetyczne gatunków i odmian roślin uprawnych i wykorzystywanie, obok nowych, wysokowydajnych, także starych, regionalnych odmian przystosowanych do lokalnych warunków, w których powstały. Szczególnie cenne są gatunki zagrożone erozją genetyczną, jak pszenica płaskurka, pszenica samopsza, żyto krzyca, proso, lnianka siewna, nostrzyk biały, lędzwan siewny, soczewica jadalna, pasternak zwyczajny, przelot pospolity, gryka zwyczajna. Mają one mniejsze wymagania agrotechniczne i są odporniejsze na stresy środowiskowe, ale słabiej plonują i nie są dostosowane do nowych technologii produkcji.

Wśród odmian regionalnych w krajowym rejestrze COBORU znajdują się cztery odmiany pszenicy ozimej: Ostka Grubozłazista Grodkowicka, Ostka Grodkowicka, Almari oraz Square Head Grodkowicka, dostępne do uprawy w regionie pochodzenia obejmującym południowe województwo Polski: małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie, śląskie, opolskie oraz dolnośląskie oraz 13 odmian regionalnych ziemniaka, które można uprawiać w regionie pochodzenia, obejmującym całą Polskę.

Wiele z tych gatunków może być jednak uprawiana w niskonakładowych technologiach i ekologicznym systemie produkcji, w których zużywa się mniej lub wcale nie używa się chemicznych środków produkcji, bez których odmiany intensywne nie wydadzą oczekiwanego plonu. Oprócz zwiększania bioróżnorodności wiele z tych gatunków roślin charakteryzuje się również walorami prozdrowotnymi, przez co stają się poszukiwane na rynku, a rolnicy mogą je sprzedawać po korzystnych cenach.

Koniczyna czerwona
jest jednym
z gatunków nadających
się do stosowania
jako wsiewki



Ograniczenie liczby zabiegów uprawowych

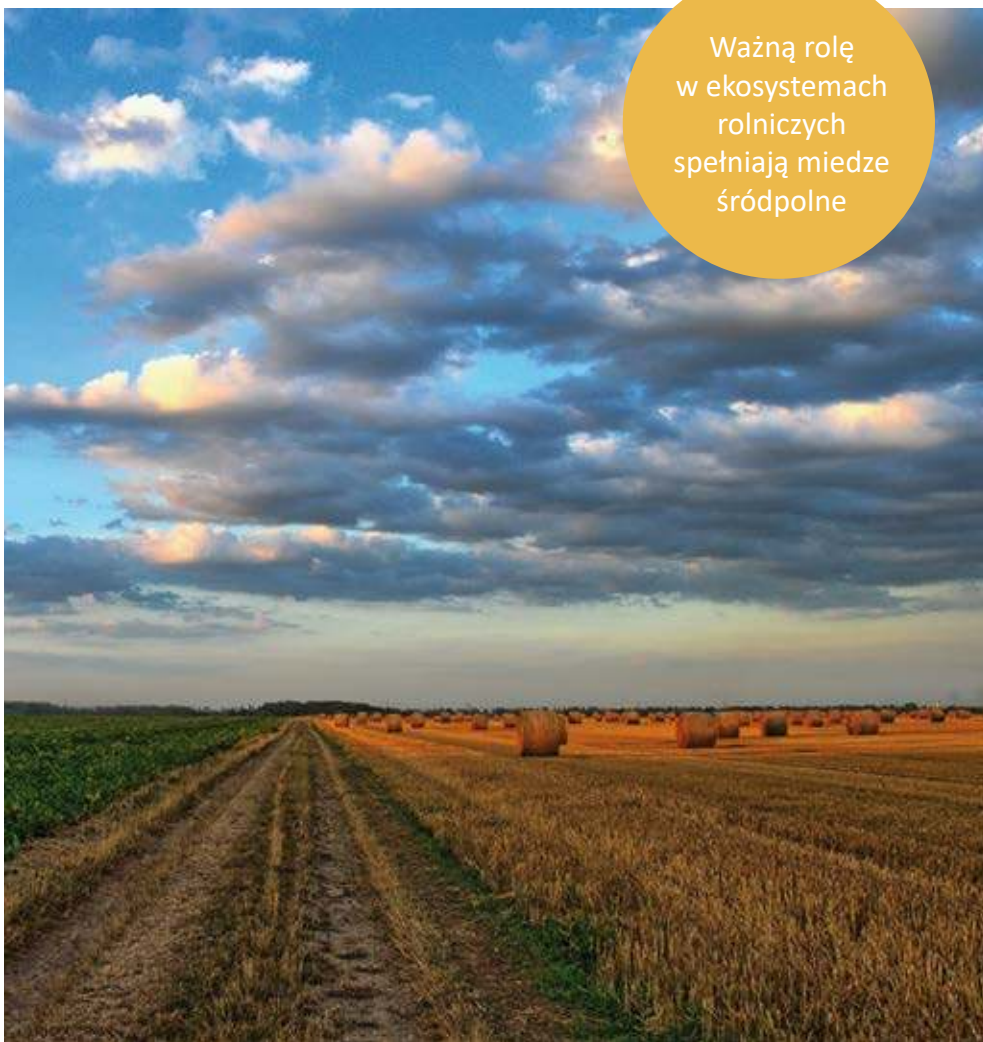
Dobłą praktyką rolniczą jest ograniczenie liczby zabiegów uprawowych. Intensywna uprawa płużna przyczynia się do zmniejszenia zawartości substancji organicznej w wierzchniej warstwie gleby oraz wpływa na ograniczenie bioróżnorodności flory i mikroorganizmów glebowych. Zaniechanie orki i spłylenie uprawy przyczyniają się do stabilizacji struktury gleby, co czyni ją bardziej odporną na erozję wodną, a także sprzyjają zwiększeniu zawartości materii organicznej i makroelementów w wierzchniej warstwie gleby. Należy kierować się zasadą: „Zabiegów uprawowych na polu powinno się wykonywać tak duzo jak to jest konieczne, a zarazem tak mało jak to jest możliwe”. Warto jednak pamiętać, że uprawa bezorkowa może nasilać występowanie chwastów wieloletnich.

Ograniczenie stosowania substancji chemicznych

Pozytywny wpływ na bioróżnorodność pól ma ograniczenie lub wyeliminowanie stosowania substancji chemicznych, takich jak syntetyczne nawozy mineralne i środki ochrony roślin. Chemizacja rolnictwa powoduje zanik wielu gatunków roślin i zwierząt towarzyszących uprawom, na skutek zmiany warunków siedliskowych, co w efekcie powoduje przekształcanie ekosystemów i zanik gatunków wrażliwych, związanych z tradycyjnym rolnictwem. Ich miejsce zajmują ekspansywne gatunki chwastów o szerokiej amplitudzie ekologicznej, które łatwo dostosowują się do nowych warunków siedliskowych. Przekształcanie składu florystycznego pociąga za sobą również zmiany fauny związanej z danym siedliskiem, w tym owadów zapylających oraz ptaków.

Zróznicowanie krajobrazu

Jednym z instrumentów zwiększania bioróżnorodności obszarów wiejskich jest utrzymywanie zróznicowania krajobrazu. Może to być realizowane poprzez zachowanie lub wprowadzanie w gospodarstwie tzw. użytków ekologicznych i obszarów proekologicznych, do których należą: zadrzewienia śródpolne, zakrzaczenia, torfowiska, mokradła, oczka wodne, miedze, ekstensywne użytki zielone i inne obszary o dużych walorach ekologicznych. Ze względu na swój charakter są one ogromnym rezerwuarem zmienności genetycznej flory



Ważną rolę
w ekosystemach
rolniczych
spełniają miedze
śródpolne

i fauny. Siedliska te służą jako miejsce bytowania, rozwoju, schronienia oraz pozyskiwania pokarmu dla wielu gatunków zwierząt, w tym zapylaczy i naturalnych wrogów szkodników.

Ważną rolę w ekosystemach rolniczych spełniają miedze śródpolne, które są miejscem występowania wielu cennych, w tym zagrożonych wyginięciem gatunków roślin. W rejonach, gdzie dominuje rolnictwo ekstensywne, zwłaszcza we wschodniej części kraju, na miedzach i pasach pól bezpośrednio z nimi sąsiadujących stwierdzono występowanie nawet kilkuset gatunków roślin, w tym wielu gatunków leczniczych. Podkreśla się także bardzo duże znaczenie tych siedlisk dla biologicznej ochrony upraw.

Zwiększaniu bioróżnorodności w ag-roekosystemach sprzyja wysiew kwitnących roślin w okolicach pól. Mieszanki takich roślin zaliczane są do istotnych elementów infrastruktury ekologicznej. Właściwie dobrane komponenty mieszanki są atrakcyjne dla różnych grup pożytecznych owadów, w tym zapylaczy, ze względu na udział gatunków miodo-

dajnych, takich jak: gorczyca biała, facelia błękitna, koniczyny czy kolendra siewna.

Zadrzewienia

Drzewa zwiększają atrakcyjność terenu, urozmaicają krajobraz, są miejscem schronienia dla zwierząt, wpływają na klimat i stosunki wodne. Nasadzenia pasowe wokół pól uprawnych tworzą mikroklimat: zmniejszają prędkość wiatru, ograniczając przez to erozję, zwiększając temperaturę zimą, a latem dając cień.

Zadrzewienia śródpolne i śródłukowe zwiększają zdolności retencyjne terenu, zmniejszają erozję oraz ograniczają spływ związków biogenych z pól. Ponadto są miejscem schronienia, rozrodu i żerowania wielu gatunków ptaków. Różnorodność siedlisk na obszarach rolniczych sprzyja występowaniu około 100 gatunków ptaków.

Polska ma ogromne znaczenie dla zachowania globalnych populacji ptaków typowych dla krajobrazu rolniczego, takich jak skowronek, kuropatwa, ortolan, przepiórka, pokląskwa czy bocian biały. ■

Fot. pixabay



Drzewa tlenowe

WIORiN w Koszalinie
O/Wałcz

Drzewo tlenowe, zwane też Oxytree, jest uprawną odmianą paulowni, która rośnie nieprawdopodobnie szybko, ma duże liście i jest świetnym pochłaniaczem dwutlenku węgla.

W kraju powstają całe plantacje oxytree uprawianych pod produkcję drewna. Można je także uprawiać w ogrodzie, zyskując w ten sposób nie tylko piękną roślinę ozdobną, ale także przyczyniając się do poprawy jakości powietrza. Drzewo tlenowe pochłania bowiem aż 10 razy więcej dwutlenku węgla niż inne drzewa liściaste (!). W optymalnych warunkach dorasta do 16 m wysokości w czasie 6 lat. Po około 3 latach osiąga dojrzałość i kwitnie białofioletowymi kwiatami, które są miododajne i przyciągają pszczoły.

Jedną z pierwszych oznak nadchodzącej zimy jest zrzucanie przez drzewa liści. To samo dotyczy drzewa Oxytree, którego liście, ze względu na dużą zawartość wody, brązowieją i zwijają się.

Drzewa Oxytree należy sadzić od drugiej połowy maja do końca czerwca (na plantacjach) lub do końca lipca (w prywatnych ogrodach). Drzewo tlenowe lubi

stanowiska nasłonecznione i osłonięte od wiatru. Silne podmuchy mogą bowiem uszkadzać duże sercowate liście. Nawadnianie jest konieczne, zwłaszcza latem i szczególnie w przypadku młodych drzew. Każdemu Oxytree powinniśmy dostarczać 3-5 l wody dwa razy w tygodniu. Głęboko rosnące palowe korzenie nie powinny napotykać na swojej drodze ani skał, ani wód gruntowych na głębokości mniejszej niż dwa metry. Glebę kwaśną należy przed sadzeniem paulowni wapnować. Tereny podmokłe także nie nadają się do uprawy drzew tlenowych.

Do czego nadaje się drewno drzewa tlenowego?

Drewno z Oxytree doskonale nadaje się do prac stolarskich, malowania i lakierowania. Odpowiednio przygotowane dobrze izoluje i nie chłonie wilgoci. Stanowi świetny materiał do produkcji desek, płyt, boazerii, mebli itp. To właśnie z drewna tego gatunku drzewa powstają najlepsze i najdroższe deski surfingowe na świecie. ■

Źródło: www.piorin.gov.pl



WIORiN w Koszalinie
O/Wałcz



Zabezpiecz opryskiwacz przed zimą

Po zakończonym sezonie powinniśmy poświęcić trochę czasu by przygotować opryskiwacz na okres zimy.

JERZY TALAR, PZDR w Goleniowie zs. w Nowogardzie

Warunkiem sprawności opryskiwacza w przyszłym sezonie jest to, jak został przygotowany do warunków zimowych (ujemna temperatura). Złe przygotowanie może być przyczyną uszkodzeń jego elementów. Jest kilka zasad, których zawsze powinniśmy się trzymać.

1

MYCIE OPRYSKIWACZA

Pierwszą czynnością, jaką należy wykonać, jest dokładne umycie opryskiwacza z zewnątrz oraz dokładne jego wypłukanie wewnątrz, tak aby nie pozostały żadne pozostałości po wcześniej stosowanych środkach ochrony roślin. Najlepszym sposobem jest napełnienie opryskiwacza wodą i wypryskanie jej tak, aby przepływały się wszystkie elementy. Można również zastosować

detergenty w celu lepszej skuteczności mycia opryskiwacza.

2

PRZEGŁĄD TECHNICZNY I KONSERWACJA

Przystępując do konserwacji opryskiwacza przed zimą, najlepiej rozpocząć od przeglądu jego stanu technicznego i wymiany zużytych podzespołów. Łatwiej jest wówczas zaopatrzyć się w niezbędne części zamiennie niż wiosną, gdy z powodu nasilenia przeglądów mogą występować okresowe braki tych części. Usuwanie usterek w okresie wiosennym jest też zbyt ryzykowne.

Podczas przeglądu przede wszystkim trzeba zadbać o bezpieczeństwo i rozpocząć od sprawdzenia stanu osłon wszystkich ruchomych elementów. W opryskiwaczach wyposażonych w wentylatory należy sprawdzić stan wirnika. Wszelkie ubytki lub odkształcenia łopatek są niedopuszczalne, gdyż wywołują wibrację podczas pracy, co grozi nawet rozerwaniem wirnika. Dopiero potem można przystąpić do sprawdzenia

funkcjonalności opryskiwacza.

Szczególnie starannie należy sprawdzić, czy węże układu cieczowego nie mają uszkodzeń mechanicznych, czy są prawidłowo ułożone i niezałamane. Jeśli stan węży jest zły, trzeba zamówić nowe, aby w sezonie uniknąć awarii. Jeżeli występują przecieki cieczy na złączach instalacji cieczowej, to należy wymienić uszkodzone lub zużyte uszczelki.

Z przyłączy hydraulicznych trzeba usunąć piasek i kurz, a następnie zabezpieczyć je plastikowymi nakładkami. Po umyciu opryskiwacza ujawniają się miejsca z uszkodzoną powłoką lakierniczą. Kiedy opryskiwacz wyschnie, należy oczyścić i odtłuścić miejsca ubytku lakieru oraz zamalować je farbą antykorozyjną.

Poluzowane połączenia śrubowe trzeba dokręcić.

Należy również sprawdzić poziom oleju w pompie i we wszystkich przekładniach. Ważny jest kolor oleju - szczególnie w pompie. Zmętnienie może być oznaką tworzenia się emulsji na skutek przedostawania się cieczy użytkowej do oleju przez uszkodzone uszczelnienia lub pękniętą membranę.

Na zakończenie należy nasmarować wszystkie punkty smarowania zgodnie z

instrukcją obsługi, niezależnie od zalecanych okresów między smarowaniami. Smar наносimy również na odkryte części metalowych elementów żywotnych zespołów opryskiwacza (wał pompy i przekładni, zawór sterujący, przeguby belki polowej, suwliwe elementy prowadnic w układzie podnoszenia i stabilizacji belki polowej, tłoczyska siłowników hydraulicznych, o ile nie można ich schować w cylindrach).

Zaleca się również zwolnienie napięcia sprężyn w zaworze sterującym i w układach stabilizacji belki polowej oraz poluzowanie zaworów przeciwkroplowych, aby zmniejszyć ryzyko uszkodzenia podczas zamarzania resztek wody.

Tak przygotowany do zimy opryskiwacz należy wprowadzić w zadane miejsce o suchym podłożu, gdzie może stać do wiosny. Można go dodatkowo przykryć brezentową plandeką chroniącą przed kurzem. Jeśli to możliwe, warto unieść opryskiwacz, podłożyć pod osie drewniane klocki lub stojaki i obniżyć ciśnienie w ogumieniu

3

ZABEZPIECZENIE PRZED MROZEM

Jeżeli opryskiwacz nie jest przechowywany w ogrzonym pomieszczeniu, trzeba zabezpieczyć go przed mrozem. Ważne jest dokładne usunięcie resztek wody z układu cieczowego - warto pamiętać, że nawet temperatura 2-3°C poniżej zera (a takie zdarzają się także jesienią i wiosną) może doprowadzić do trwałego uszkodzenia opryskiwacza. Najbardziej narażone na takie uszkodzenia są: pompa, filtry, zawór sterujący, korpusy rozpylaczy i sztywne przewody układu cieczowego. W starszych pompach dwumembranowych zazwyczaj wystarczy do usunięcia resztek wody odkręcenie korków odwadniających (fot. 7) i ręczne wykonanie kilku obrotów wałkiem pompy.

Nowoczesne pompy wielomembranowe powinny być wypełnione płynem niezamarzającym, ponieważ nie można już tak łatwo ich odwodnić (nie mają korków spustowych). W celu pozbycia się wody z tego typu pomp trzeba odkręcić króciec ssący pompy, włączyć wałek odbioru mocy i przez kilka minut wytłaczać resztki wody. Można też dodatkowo wydymać resztki wody sprężonym powietrzem. Najbezpieczniejszym

sposobem ochrony pompy przed ujemną temperaturą jest zdemonowanie jej i umieszczenie w pomieszczeniu o dodatniej temperaturze.

Ponieważ dokładne usunięcie resztek cieczy może być utrudnione lub niemożliwe, producenci coraz częściej zalecają zalanie układu cieczowego na okres zimowy płynem niezamarzającym. Płyn ten po zmieszaniu z resztkami cieczy użytkowej doskonale chroni podzespoły opryskiwacza przed uszkodzeniem. W nowoczesnych opryskiwaczach wystarczy załadować kilka litrów płynu. Po napełnieniu zbiornika głównego należy na krótko uruchomić pompę opryskiwacza, w celu wypełnienia całej objętości układu cieczowego.

4

DEMONTAŻ WYBRANYCH PODZESPOŁÓW

Niektóre części opryskiwacza powinny być przechowywane w dodatniej temperaturze (np. panele sterowania, komputer i wyświetlacz z kabiny ciągnika, przepływomierze elektroniczne). Na-

leży je przechowywać w suchej torbie foliowej, w czystym i ciepłym miejscu. Niektórzy producenci zalecają także demontaż zaworu sterującego i manometru glicerynowego. Po wykręceniu manometru należy go przechowywać w pomieszczeniu o dodatniej temperaturze w pozycji pionowej, aby korkiem nie wyciekła gliceryna. Gniazdo manometru na opryskiwaczu trzeba zabezpieczyć przed kurzem (można wkręcić śrubę o tym samym gwincie).

Wymienione zasady postępowania z opryskiwaczem przygotowujące go do okresu zimowego są zasadami ogólnymi. Konstrukcje opryskiwaczy bywają różne, dlatego szczegółowa instrukcja postępowania powinna być dostarczona przy jego zakupie. W przypadku braku takiej, należy się zwrócić do serwisu danego producenta o jej przesłanie. Płyn ten po zmieszaniu z resztkami cieczy użytkowej doskonale chroni podzespoły opryskiwacza przed uszkodzeniem. W nowoczesnych opryskiwaczach wystarczy załadować kilka litrów płynu. Po napełnieniu zbiornika głównego należy na krótko uruchomić pompę opryskiwacza, w celu wypełnienia całej objętości układu cieczowego. ■



**Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Barzkowicach Oddział w Koszalinie**

zaprasza wszystkich zainteresowanych na szkolenie w zakresie:

**"STOSOWANIE ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN SPRZĘTEM NAZIEMNYM,
Z WYŁĄCZENIEM SPRZĘTU MONTOWANEGO NA POJAZDACH SZYNOWYCH
ORAZ INNEGO SPRZĘTU STOSOWANEGO W KOLEJNICTWIE"**

w dniach:

15-16.11.2023 r. - szkolenie podstawowe
17.11.2023 r. - szkolenie uzupełniające

Zapisy i wszelkie zapytania w sprawie szkolenia prosimy kierować:

1. osobiście w ZODR Oddział Koszalin ul. Przemysłowa 8, I piętro, pok. 213
2. pod numerem tel: 94 341 87 32
3. lub na adres e-mail: szkolenia.koszalin@zodr.pl

ZAPRASZAMY!



Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany terminu i miejsca szkolenia lub do odwołania szkolenia w terminie do pięciu dni przed planowaną datą jego rozpoczęcia.

STANISŁAW ZARZYCKI, ZODR w Barzkowicach

Podstawowy zabieg zwalczania chwastów zarówno w rzepaku, jak i w zbożach ozimych powinien być wykonany jesienią, ponieważ chwasty znajdują się we wcześniejszych fazach rozwojowych, tym samym są wrażliwsze na zastosowane herbicydy. Zaniechanie jesiennego zabiegu zwalczania chwastów powoduje, że rzepak i zboża konkurują o składniki pokarmowe z gleby. Przeniesienie tego zabiegu na wiosnę skutkuje dodatkowymi nakładami oraz zmniejsza skuteczność zwalczania chwastów uciążliwych.

Do zwalczania chwastów dwuliściennych i miotły zbożowej od fazy 1. liścia do fazy 3 liści możemy wykorzystywać preparaty zawierające diflufenikan zawarty w preparatach Adiunkt 500 SC, Saper 500 SC, florasulam zawarty w preparacie Rassel 100 SC lub flufenaced zawarty między innymi w preparacie Cevino 500 SC czy chlopyralid w fazie 3-4 liści zawarty w preparacie Major 300 SL w mieszaninie z Zorro 300 SL plus Metax 500 SC/Mezotop 500 S.C. (BBCH 13-14) lub tylko Major 300 SL (BBCH 20-21) + Asystent. Mieszanina substancji diflufenikan, florasulam, penoksulam dostępna jest między innymi w preparatach Bizon czy Viper. Od fazy 3. liścia do końca wegetacji jesiennej wykorzystać można diflufenikan, mezosulfuron, jodosulfuron. Mieszanina substancji dostępna jest m.in. w środku Alister Grande 190 OD. Przy zastosowaniu herbicydów należy pamiętać o przestrzeganiu zasad integrowanej ochrony roślin.

W jesiennej agrotechnice zbóż ozimych należy pamiętać o zwalczaniu mszyc, które są wektorami chorób zbóż, np. wirusowej żółtej karłowatości jęczmienia (BYDV) – nie tylko na jęczmieniu. Po zbiorach kukurydzy mszyce przenoszą się na plantacje rzepaku i zbóż ozimych. Sygnałem do wykonania zabiegu jest zaobserwowanie pierwszych osobników na plantacji zbóż ozimych. Na plantacji rzepaku próg szkodliwości wynosi 2 kolonie na m² z brzegu plantacji. Jest kilka substancji czynnych zwalczających mszyce w tym okresie, tj.: esfenwalert (Sumi Alpha 050 EC), Karate Zeon 100 CS czy Wojownik 050 CS. Oczywiście jest jeszcze wiele innych substancji i każdy dobiera dla swoich plantacji kierując się ceną, skutecznością działania sprawdzoną u siebie lub sąsiada czy dostępnością. Niezwalczanie mszyc w tym czasie może być błędem, którego w żaden sposób nie można naprawić wiosną. W celu stwierdzenia przekroczenia progu ekonomicznej szkodliwości wy-

stępowania chowacza galasówka można wykorzystać żółte naczynia pomiarowe i jeżeli stwierdzimy 2-3 szt. szkodnika w naczyniu w ciągu 3 dni to znaczy, że należy koniecznie wykonać zabieg. Do zwalczania pchełki rzepakowej i śmietki kapuścianej można użyć deltametrynę zawartą np. w preparacie Delmetros 100 SC. Po zbiorze kukurydzy nie należy pozostawiać ścierniska bez mulczowania czy talerzowania. Dzięki tym zabiegom nie tylko niszczymy, zimujące u podstawy łodygi gąsienice omacnicy prosowianki, jeżeli taka już zaczyna atakować nasze plantacje, ale także powodujemy szybszy rozkład resztek poźniwnych. Na ściernisko warto też zastosować nawozy azotowe lub wapno czy też środki zawierające mikroorganizmy przyspieszające rozkład materii organicznej. Wapnowanie oraz zabiegi zwiększające aktywność mikrobiologiczną gleby poprawiają ogólne warunki wzrostu roślin, w tym zwiększają zasoby wodne oraz ilość przyswajalnych składników mineralnych w glebie. Musimy tutaj pamiętać, że jeżeli zastosujemy wapno, a później chcielibyśmy zastosować obornik, to wapno powinno być zastosowane 1 do 2 miesięcy przed planowanym nawozem naturalnym i najlepiej dobrze wymieszane z glebą. Czyli jeżeli wapno w listopadzie – to nawóz naturalny na wiosnę, zgodnie z wymogami, po 1 marca.

Orka, jeżeli przedzimowa, to skutecznie przykrywa resztki poźniwne i wpływa na tworzenie trwałej struktury gruzelkowej gleby. Można ją wykonywać od połowy października do momentu zamarznięcia gleby, na pełną głębokość warstwy ornej, w tzw. ostrą skibę. Orka przedzimowa zwiększa połowę pojemność wodną, pozwala na lepsze strukturotwórcze działanie mrozu poprzez „rozsadzanie” grud gleby przez zamarzaną w nich wodę oraz niszczenie (wymarznienie) szkodliwych agrofagów roślin uprawnych, poprzez napowietrzenie – poprawienie warunków do rozwoju korzystnych tlenowców w glebie bez niebezpieczeństwa przesuszenia gleby. Jeżeli posiadamy trwałe użytki zielone to jest to najlepszy czas na rozciąganie kretowisk i łajniaków oraz wykaszanie niedojadów. Wykonanie tych zabiegów jesienią sprawi, że wiosną trawa równomiernie rozkrzewi się na całej powierzchni łąki czy pastwiska, gwarantując wysokiej jakości plon. Poza tym wiosna może być też mokra i zanim będziemy mogli wjechać na łąkę będzie za późno, aby w tych miejscach wyrosła dobrej jakości trawa.

Pamiętajmy, że jesienne stosowanie magnezu, siarki i ewentualnie mikroelementów na oziminy ma na celu poprawę ich kondycji przed zimą, a zarazem przygotowuje oziminy do wiosennego, wczesnego nawożenia azotem.

Przed zimą należy pamiętać również o prawidłowym zabezpieczeniu sprzętu rolniczego. Najbardziej wrażliwe na niskie temperatury są opryskiwacze, gdyż jeżeli pozostanie w pewnej części instalacji woda lub ciecz robocza to uszkodzenie opryskiwacza mamy zapewnione. Są dwie szkoły na temat zabezpieczenia opryskiwacza. Pierwsza to wprowadzić do całej instalacji płyn niezamarzający, np. do chłodnic czy tańsza wersja zimowy do spryskiwaczy, a druga to usunięcie całości cieczy ze wszystkich zakątków instalacji. Jeżeli wprowadzamy ciecz mrozoodporną to należy sprawdzić temperaturę jej zamarzania. W sytuacji, gdy jest ona bliska 0°C – ciecz należy wymienić lub uzupełnić odpowiednią ilością koncentratu do chłodnic (zgodnie z zaleceniami zawartymi na opakowaniu) do pożądanej temperatury zamarzania.

W przypadku drugiej metody zabezpieczenia opryskiwacza nie żałujmy czasu na usunięcie resztek wody z jego podzespołów i belki połowej. Pomocne w tym może być sprężone powietrze. Wymontujemy wkłady filtrów, dysze, a nawet głowice rozpylaczy. Troskliwie zabezpieczmy pompę poprzez usunięcie popłuczyn z resztek cieczy roboczej z jej wnętrza. Jeżeli instrukcja obsługi i zalecenia producenta na to pozwalają, można również zalać jej wnętrze koncentratem do chłodnic, którego temperatura zamarzania jest niższa -30°C.

Buraki cukrowe składowane na przyzmacz, a przede wszystkim te, które dostarczane są do cukrowni w drugiej połowie listopada i w grudniu (lub przeznaczone do długiego przechowywania) powinny zostać okryte włókniną, która zabezpieczy przyzmacz przed mrozem, stratami masy i cukru w korzeniach. Gdy temperatura powietrza przekracza +10°C z okrywania można zrezygnować. Standardowo używana włóknina ma gramaturę 110 g/m². W przypadku spodziewanych silnych mrozów zalecana jest grubsza – 200 g/m².

Zapobiegając zagrożeniom dla zdrowia roślin możemy wspólnie zadbać o dobrostan środowiska, a także zdrowszą przyszłość dla nas samych i naszych społeczności



UNIJNA LISTA 20 NAJWAŻNIEJSZYCH SZKODNIKÓW:

- *Agrilus anxius* Gory (opiótek brzożowiec)
- *Agrilus planipennis* Fairmaire (opiótek jesionowy)
- *Anastrepha ludens* (Loew)
- *Anoplophora chinensis* (Thomson)
- *Anoplophora glabripennis* (Motschulsky) (kózka azjatycka)
- *Anthonomus eugeni* Cano
- *Aromia bungii* (Faldermann)
- *Bactericera cockerelli* (Sulc) .) (psyllid ziemniaczana)
- *Bactrocera dorsalis* (Hendel) (orientalna muszka owocowa)
- *Bactrocera zonata* (Saunders)
- *Bursaphelenchus xylophilus* (Steiner i Bühner) Nickle i in. (węgorek sosnowiec)
- *Candidatus Liberibacter* spp., czynnik sprawczy choroby Huanglongbing cytrusów/zazieleniania cytrusów
- *Conotrachelus nenuphar* (Herbst) (ryjkowiec śliwowy)
- *Dendrolimus sibiricus* Tschetverikov (barczatka syberyjska)
- *Phyllosticta citricarpa* (McAlpine) Van der Aa
- *Popillia japońska* Newmana
- *Rhagoletis pomonella* Walsh (nasionnica jabłkówka)
- *Spodoptera frugiperda* (Smith)
- *Thaumatotibia leucotreta* (Meyrick)
- *Xylella fastidiosa* (Wells i in.) Szczyt

Spodoptera frugiperda

Szkodniki roślin stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia roślin w Unii Europejskiej. Wśród najważniejszych przykładów i gatunków możemy wymienić

między innymi kózkę azjatycką, zwiacz palmowy, a także *Xylella fastidiosa*. Unia Europejska opublikowała listę 20 najważniejszych szkodników, które

stanowią najpoważniejsze zagrożenie gospodarcze, środowiskowe i społeczne dla jej państw członkowskich. Mogą one powodować potężne szkody w uprawach

wach, ogrodach i naturalnych ekosystemach. Z tego powodu tak ważne jest, by zachować czujność i stosować środki zapobiegawcze w celu ograniczenia ich rozprzestrzeniania się.

Zmiana klimatu i zdrowie roślin

Zmiana klimatu stanowi poważne wyzwanie z punktu widzenia zdrowia roślin. Rosnące temperatury i zmiany charakterystyki opadów stwarzają korzystne warunki do rozprzestrzeniania się szkodników i chorób roślin. Z tego powodu niezbędne jest dostosowanie naszych praktyk rolniczych, upowszechnianie odpornych odmian roślin i wykorzystywanie zrównoważonych technik gospodarki gruntowej w celu ochrony zdrowia roślin w zmieniającym się klimacie.

Szkodniki roślin – lepiej zapobiegać, niż leczyć

Podjęmowanie działań mających na celu zapobieganie atakom szkodników jest skuteczniejszym podejściem niż próba ich zwalczania, gdy już pojawią się na naszych uprawach. Są sytuacje, w przypadku których nie da się odwrócić zniszczeń. Patogen *Xylella fastidiosa* uśmiercił miliony drzew oliwnych – niektóre z nich rosły przez tysiąc lat. Stawiając na profilaktykę możemy zadbać o to, że niszczyielskie szkodniki nie przekroczą granic UE.

Co możemy zrobić?

- Gdy podróżujesz poza granice Unii Europejskiej, nie przywoź ze sobą żadnych roślin, kwiatów, nasion, owoców ani warzyw. Każda z takich zagranicznych pamiątek może posłużyć pasażerom na gapę – szkodnikom, które mogą zagrażać zdrowiu roślin w Unii Europejskiej. Pomóż w ochronie zdrowia naszych roślin, przestrzegając przepisów celnych i nie przewożąc roślin i produktów roślinnych przez granice.
- Gdy kupujesz rośliny i nasiona w sklepie lub przez internet, upewnij się, że posiadają one świadectwo zdrowia roślin, jeśli pochodzą spoza UE. Dokument ten oznacza, że zakupione rośliny przeszły odpowiednie kontrole w Unii Europejskiej i spełniają stosowne wymagania – dzięki temu zmniejszasz ryzyko wprowadzenia szkodników i chorób roślin do ogrodu lub na swoje pole.
- Hodowcy i rolnicy mogą wykorzystać zintegrowaną ochronę przed szkodnikami – podejście, które pozwala na połączenie różnych strategii, w tym



Popillia japońska Newmana

biologicznych środków ochrony roślin oraz praktyk kulturowych w celu zminimalizowania wpływu szkodników przy jednoczesnym zmniejszeniu szkód dla środowiska, zdrowia ludzkiego i pożytecznych organizmów. Wdrażając te zasady na swoich polach i uprawach, można w sposób zrównoważony dbać o zdrowie roślin.

Dbanie o zdrowie roślin to nasz wspólny obowiązek. Postępując zgodnie z powyższymi wytycznymi i rozpowszechniając informacje na temat zdrowia roślin, wszyscy możemy przyczynić się do ochrony roślin w UE.

Źródło: campaigns.efsa.europa.eu/PlantHealth4Life/pl
Fot. pixabay



Pomidorowe przetwory

Pomidory posiadają wielbicieli na całym świecie. Najlepiej smakują w sezonie, kiedy są soczyste, aromatyczne i pełne smaku. Jednak aby cieszyć się pomidorowym smakiem przez cały rok warto zdecydować się na przetwory, które podkreślą i wzbogacą smak przygotowywanych posiłków.

KAROLINA KIEWLICZ, ZODR w Barzkowicach

Na rynku dostępnych jest wiele produktów pomidorowych, m.in. koncentrat, przecier, passata, pulpa. Są doskonałym dodatkiem do naszego codziennego jadłospisu i dają nieskończenie wiele możliwości kulinarnych. Warto poznać różnice pomiędzy nimi oraz ich zastosowanie, aby wiedzieć, na który produkt się zdecydować.

Główna różnica w przetworach pomidorowych dotyczy konsystencji, na którą wpływ w dużej mierze ma sposób obróbki. Przetwory z pomidorów z powodzeniem można wykonać samemu w domu.

Koncentrat i przecier

Koncentrat i przecier stanowią składnik większości potraw i różnych produktów spożywczych. Mimo że ich nazwy często są zamiennie stosowane, są to dwie różne formy. Mają odmienny sposób przygotowania i różne zastosowanie. Podstawową różnicą jest kolor, smak i konsystencja. Koncentrat pomidorowy jest gęstszy i ma intensywniejszy, ciemniejszy kolor od przecieru. Ponadto koncentrat jest bardziej kwaskowaty i intensywniejszy w smaku.

Chcąc użyć koncentratu zamiast przecieru, należy zwrócić uwagę na odpowiednie proporcje, aby nie zagłuszyć smaku potrawy. Przykładowo do przygotowania sosu pomidorowego zamiast szklanki przecieru można użyć 2 łyżek koncentratu i szklanki wody i ewentualnie zagęścić konsystencję odrobiną śmietany i mąki.



PRZECIER POMIDOROWY

5 kg pomidorów, 3 łyżki soli niejodowanej, 1 łyżka cukru

Pomidory na przecier powinny być średnio twarde, dojrzałe i mięsiste. Należy je umyć, obrać, pokroić na mniejsze kawałki i gotować na wolnym ogniu, w garnku, do momentu aż pomidory zmiękną (ok. 40 min), mieszając od czasu do czasu. Następnie pomidory przetrzeć przez sito. Do uzyskanej masy dodać sól i cukier i dalej gotować do uzyskania satysfakcjonującej konsystencji. Gotowy, gorący przecier przelać do wyparzonych słoików i pasteryzować ok. 15 minut.

Nadaje się jako składnik sosów pomidorowych do dań z makaronem, gołąbków, pulpetów.

Koncentrat pomidorowy

Koncentrat pomidorowy powstaje poprzez poddanie przecieru dalszemu gotowaniu. Dzięki odparowaniu wody z masy przetartych pomidorów staje się gęstszy i bardziej intensywny w smaku. Nie powinien być



PASSATA Z BAZYLIĄ I CZOSNKIEM

2 kg pomidorów, garść listków świeżej bazylii, 4 ząbki czosnku, łyżeczka soli

Pomidory sparzyć, obrać, usunąć twarde szypułki, pokroić na mniejsze części i gotować, co jakiś czas mieszając, aż zmiękną i puszczą sok. Następnie przetrzeć przez sito, dodać listki bazylii (pokrojone lub w całości) i przeciśnięty przez praskę czosnek. Całość jeszcze podgotować, aż lekko zgęstnieje, a następnie przelać do przygotowanych wcześniej butelek lub słoików, odwrócić do góry dnem i ostudzić.

stosowany jako baza do potraw, a jedynie jako dodatek wzmacniający smak. Świetnie wykończy zupę, podkreśli smak dań jednogarnkowych, bigosu, leczy, ryby po grecku.

W sklepach możemy znaleźć różne typy koncentratu: o zawartości 12% ekstraktu, 20% ekstraktu, 30% ekstraktu, 40% ekstraktu. Różnią się one stopniem zagęszczenia, np. koncentrat 30% to przetarte pomidory, z których odparowano 70% wody.

Passata

Passata to wywodząca się z Włoch rzadsza i mniej intensywna forma przecieru pomidorowego. Ma gładką, jednolitą konsystencję. Jest dosyć płynna, ponieważ do jej przygotowania wykorzystywane są pomidory wraz ze swoimi sokami.

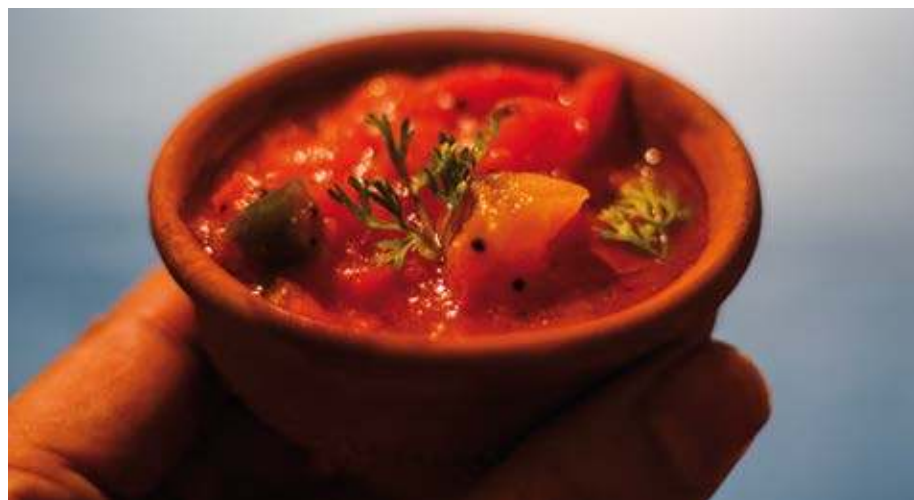


Klasyczna passata przygotowywana jest z dojrzałych pomidorów (bez skórek i nasion) i minimalnej ilości soli. Często jednak aromatyzowana jest dodatkami przyprawowymi i ziołami (oliwa, czosnek, bazylia, oregano). Używa się jej przede wszystkim do wysmarowania spodu pizzy oraz jako bazę sosów do makaronu. Poza tym używa się jej do zupy pomidorowej, zapiekaneek i soków warzywnych.

Passatę można przygotowywać w wersji klasycznej lub z innymi składnikami wzbogacając jej smak (np. ziołami, pieprzem). Kupując gotową passatę, należy zwrócić uwagę na brak substancji dodatkowych i konserwantów. Warto też kupować ją w szklanym opakowaniu, zamiast kartonów i puszek.

Pulpa

Pulpa ma gęstą konsystencję, ale nie ma gładkiej formy. Pierwsze fazy przygotowania pulpy są takie same jak w przypadku passaty, z tą różnicą, że pomidory pozostają tu w kawałkach i nie są przecierane. Do przygotowania pulpy potrzebne są pomidory obrane ze skórki, pokrojone w kostkę i pozbawione nasion. Pomidory gotuje się z dodatkiem soli przez kilka minut, a następnie jeszcze gorące przekłada się do słoików i pasteryzuje.



Pulpa stanowi idealny dodatek do potraw, gdzie liczy się dłuższy czas obróbki termicznej, a więc do zup, sosów i gulaszu.

Mimo że między przecierem, koncentratem, passatą i pulpą istnieją niewielkie różnice i mają nieco inne zastosowanie, można wykorzystywać je zamiennie, zmieniając konsystencję i intensywność niektórych dań.



Pelati

Na półkach sklepowych znaleźć można pomidory pelati. Nie jest to jednak jedna z odmian pomidorów. Znaczy to tyle, że są to całe pomidory o charakterystycznym, podłużnym kształcie, pozbawione skórki, zakonserwowane w sosie własnym. Jest to produkt najmniej przetworzony. Pomidory pelati szybko się gotują, dlatego dobrze sprawdzają się w daniach makaronowych na bazie ryb lub jako dodatek do spaghetti i pizzy. ■

Fot. unsplash.com, pixabay.pl



Schab w innej odsłonie

Tak się utarło i nikt temu nie przeczy, że jak trafi nam się na obiad schab to od razu, wzorem naszych mam i babć, smażymy schabowego i podajemy go z ziemniaczkami i kapustą. To już taka polska tradycja. Co jednak mają zrobić ci, którzy za smażeniną nie przepadają? To właśnie propozycje dla nich.

SYLWIA LENARD, ZODR w Barzkowicach

SCHAB W SOSIE PIECZARKOWYM

8 plastrów schabu, 300 g pieczarek, 0,8 l bulionu, 2 cebule, sól, pieprz, mąka, olej

Plastry schabu posolić, popieprzyć (mięsa nie rozbijać!), obtoczyć w mące. Pod smażyć do zrumienienia. Przełożyć do głębokiej patelni lub garnka i zalać bulionem. Przykryć pokrywką i gotować na średnim ogniu. Pieczarki pokroić w plastry, a cebulę w półksiężycy. Podsmażyć na oleju z odrobiną soli i pieprzu (uważać, by nie przesolić, gdyż po dodaniu mięsa sos może wyjść za słony). Po podsmażeniu dodać do mięsa i dusić razem do miękkości (ok. godzinę). W razie potrzeby doprawić. Sos może potrzebować zagęszczenia.

SCHAB W SOSIE PAPRYKOWYM

4 grube plastry schabu, papryka czerwona, duża cebula, ząbek czosnku, ½ l bulionu drobiowego, przyprawa do wieprzowiny, 3 łyżki śmietany, kopiastra łyżeczka mąki, łyżeczka papryki słodkiej w proszku, pieprz, sól, zioła prowansalskie, olej, świeża natka

Schab cienko rozbić. Oprószyć z obu stron przyprawą do wieprzowiny i pieprzem. Podsmażyć z obu stron na oleju do uzyskania złotego koloru. Paprykę pokroić w drobną kostkę. Cebulę drobno posiekać. Czosnek przecisnąć przez praskę. Pokrojone warzywa podsmażyć na oleju aż zmiękną. Następnie do warzyw dodać bulion i zagotować. Śmietanę

wymieszać z mąką, rozprowadzić kilkoma łyżkami gorącego bulionu i wlać do sosu. Całość wymieszać i gotować pod przykryciem 5 minut. Sos zdjąć z ognia i zmiksować blenderem. Doprawić solą i pieprzem, papryką i ziołami. Dodać przeciśnięty przez praskę czosnek, a na końcu posiekaną natkę. Do tak przygotowanego sosu dodać podsmażone mięso. Ponownie postawić na małym ogniu i dusić razem 10-15 minut.

ROLADKI W POMIDORACH

4 kotlety schabowe, pęczek dymki, 15 dag suszonych pomidorów w oliwie, średnia cebula, ząbek czosnku, 2 gałązki rozmarynu (ewentualnie suszony), 6 łyżek suszonego tymianku, sól, pieprz, 2 łyżki oleju, 250 ml bulionu warzywnego, puszka pomidorów, łyżka koncentratu, puszka białej fasoli, ewentualnie cukier (gdyby pomidory z puszki były bardzo kwaśne)

Dymkę pokroić w plasterki. Cebulę i rozmaryn drobno posiekać, kotlety lekko rozbić, posypać solą i pieprzem. Rozłożyć na nich suszone pomidory, połowę dymki i rozmarynu oraz na każdym po łyżeczkę suszonego tymianku. Mięso ciasno zwinąć, spiąć wykałaczkami. Na patelni rozgrzać olej, zrumienić roladki. Dodać

przeciśnięty przez praskę czosnek, 2 łyżeczki tymianku i cebulę oraz resztę rozmarynu. Podlać bulionem. Doprowadzić do wrzenia, zmniejszyć płomień, gotować pod przykryciem 10 minut. Następnie wyjąć roladki i trzymać je w cieple. Pozostałe składniki pozostawić na patelni i dodać do nich rozgniecione widelcem pomidory z puszki. Dodać koncentrat, fasolę oraz pozostałą część dymki. Zagotować, a następnie dusić przez 10 minut na wolnym ogniu pod przykryciem. Do gotowego sosu włożyć roladki i podgrzać. Podawać z bagietką.

PO MYŚLIWSKU

600 g schabu, 3 łyżki oleju, 2 kostki mięsne Winiary, 2 cebule, 5 marchewek, 50 g suszonych grzybów, 2 kulki ziela angielskiego, liść laurowy, pieprz

Mięso pokroić w cienkie paseczki, zrumienić na oleju. Warzywa obrać i pokroić – cebulę w kostkę, marchew w cienkie plasterki. Grzyby namoczyć i pokroić w paseczki. Do mięsa dodać cebulę, kostki, ziele, liść laurowy i marchewki. Dusić ok. 3 minuty. Dodać grzyby i podlać wodą od grzybów. Dusić do miękkości. Doprawić pieprzem. Podawać z kluskami lub kopytkami.





Symbolika roślin. Nasze cmentarze

Stare cmentarze, obficie wysadzone drzewami, mają swój niepowtarzalny klimat. Czy zastanawialiście się kiedyś skąd takie a nie inne drzewa na cmentarzu i w jego otoczeniu? Otóż sadzono je nieprzypadkowo. Aż trudno w to teraz uwierzyć, ale przy doborze odmian kierowano się np. wiekiem, okolicznościami śmierci czy stanem cywilnym zmarłego. Podobnie się rzecz miała z kwiatami sadzonymi przy grobach. Dziś kierujemy się modą i mało kto zna symbolikę roślin.

SYLWIA LENARD, ZODR w Barzkowicach

JEŻYNA, TARNINA, GŁÓG

Wykorzystywane były do otaczania grobów samobójców.



LIPA

Nazywana świętym drzewem. Trumny z drewna lipowego miały zapewnić spokojny, wieczny sen.



CIS

Kojarzony z nieśmiertelnością. Uważany za rodzaj klucza pomiędzy światami zmarłych i żywych. Igły sypane na drogę konduktu pogrzebowego miały otworzyć zmarłemu drzwi do wieczności, a jego dusza nie mogła już wrócić do żywych.





DĄB

Uważany za drzewo święte. Był sadzony na cmentarzach, by przypominać o wieczności i trwaniu życia. W XIX wieku rzeźbiono liście dębu na nagrobkach poległych żołnierzy, ponieważ uznawano je za symbol wolności i zwycięstwa.



BRZOZA

Symbol wieczności i mądrości. Sadzono ją często na grobach mężczyzn, którzy odeszli nagle, w sile wieku. Symbolizowała płaczącą matkę po śmierci syna lub młodą kobietę po stracie narzeczonego. Podobne znaczenie miały brzozowe krzyże na mogiłach.

BUKSZPAN

Roślina magiczna, chroniąca zmarłych od sił diabelskich.



BEZ

Symbolizował miłość i oddanie, którym darzono zmarłe osoby.

SOSNA

Dwie sosny zrośnięte ze sobą są symbolem miłości i wierności małżeńskiej. Robiono z niej trumny, ale koniecznie bez sęków – miało to związek z przesądem, że kiedy taki sęk wypadnie, zmarły porwie ze sobą żywego człowieka.



JESION

Symbol czasu i nieśmiertelności. Ma dużą koronę, więc wierzono, że to drzewo łączące dwa światy: żywych i umarłych.



DZIKI BEZ CZARNY

Sadzony przy ogrodzeniach cmentarzy. Kijem z czarnego bzu brano miarę na trumny. Wodę z obmycia zmarłego trzeba było wylać pod ten krzew. Z jego gałązek były robione daszki na nagrobnych krzyżach. Dziki bez czarny chronił przed złymi mocami.

WIERZBA

Wierzba, a szczególnie gatunki i odmiany o płaczącym pokroju – to symbol smutku i żalu.





BLUSZCZ POSPOLITY

Symbol wierności i wiecznej miłości.
Sadzony przez wdowy lub wdowców.

JAŁOWIEC POSPOLITY

Miał chronić przed wszelkim złem.



JARZĘBINA

Sadzona na kościelnych dziedzińcach i przy wejściach na cmentarz, by zatrzymywała dusze zmarłych. Miała odstraszać złe moce.



PAPROĆ

Symbol nieprzemijającego trwania.

KALINA KORALOWA

Kalina sadzono na grobach panien na wydaniu.



KONWALIA

W średniowieczu była symbolem wiedzy medycznej, sadzono ją na grobach lekarzy. Z biegiem czasu zaczęła symbolizować ból po stracie bliskich i pogodzenia się z losem.





ŚNIEGULICZKA BIAŁA

Z jej białych owoców układa się – na przełomie października i listopada – krzyże na grobach ziemnych (bez kamiennych pomników). Zwyczaj pochodzi z połowy XX wieku. Nie ma znaczenia symbolicznego.



NARCYZ

Kwiat z pogranicza śmierci i życia. Zmarłym zakładano na głowy wieńce z narcyzów. Narcyz jednocześnie daje nadzieję, że życie zawsze zwycięża śmierć.



BARWINEK POSPOLITY

Symbol wieczności oraz wierności. Miał chronić od złych duchów i czarownic. We Włoszech nazywany kwiatem śmierci – pleciono z niego wianki i umieszczano na ciałach zmarłych dzieci. Natomiast Germanie kwiaty barwinka umieszczali w grobach młodych dziewcząt.



LILIA

Sadzono je dla podkreślenia zasług zmarłego.

Źródło: mowimylak.se.pl, niepodlewam.blogspot.com, budujeszkupujesz.pl, cmentarze.slupsk.pl



ŚNIEŻYCZKA PRZEBIŚNIEG

Symbolizuje czystość i nadzieję na powtórne narodziny.



Listopad w ogrodzie

Listopad to ostatni miesiąc, w którym możemy obserwować barwy jesieni. Uroku dodają ogrodowi barwne owoce jarzębiny, kaliny, berberysu i irgi. Silniejsze podmuchy wiatru sprawiają, że z drzew i krzewów opadają ostatnie, zaschnięte liście.

KAROLINA KIEWLICZ, ZODR w Barzkowicach

Dni są coraz krótsze, a poranne przymrozki są już na porządku dziennym. Listopadowa aura nie zachęca do dłuższego spędzania czasu na świeżym powietrzu. W tym miesiącu kończy się niemal całkowicie okres wegetacyjny roślin. Nadszedł czas na ostatnie prace porządkowe w ogrodzie. Musimy zatroszczyć się o rośliny, aby odpowiednio przygotować je do okresu zimowego. Od tego zależy czy będziemy cieszyć się pięknym ogrodem w przyszłym sezonie.

WARZYWNIK

✓ W warzywniku możemy jeszcze liczyć na ostatnie jesienne zbiory, wśród których znajdziemy warzywa korzeniowe (pietruszka, marchew, seler, buraki), warzywa kapustne (kapusta, kalafior, brokuł, brukselka) i letnie odmiany pora. Kontynuujemy też zbiory salsefii i skorzonery.

✓ Na grządkach możemy jeszcze położyć jarmuż, odporny na niskie temperatury. Jego lekko przemarznięte liście zyskują na smaku (tracą goryczkę).

✓ Po zakończeniu zbiorów przygotowujemy warzywnik do kolejnego sezonu. Oczyszczamy grządki z resztek roślinnych (zdrowe przeznaczamy na kompost). Glebę przekopujemy i pozostawiamy w tzw. ostrej skibie, czyli nie wyrównujemy jej powierzchni. Dzięki temu poprawi się struktura ziemi, a także pozbędziemy się larw szkodników zimujących w glebie. Podłoże użyźniamy kompostem lub obornikiem.

✓ W listopadzie siejemy jeszcze warzywa ozime, m.in. marchew, pietruszkę, pasternak, szpinak i koper ogrodowy oraz wysadzamy czosnek zimowy i cebulę. Nasiona siejemy nieco głębiej niż wiosną. Przed nastaniem mrozu,

a zwłaszcza gdy szykuje się bezśnieżna zima, zasiane warzywa przykrywamy słomą, liśćmi lub gałązkami z igliwiem. Będą zimować w glebie aż do wiosny.

✓ Sprzątamy wnętrza szklarni i tuneli foliowych i w razie konieczności przeprowadzamy prace konserwacyjne.

SAD

✓ Zbiory w sadzie są już praktycznie zakończone. Zbieramy jedynie jeszcze odmiany malin powtarzających owocowanie, orzechy włoskie i laskowe, owoce dzikiej róży i głogu.

✓ Kiedy na drzewach nie ma już liści, przeprowadzamy przegląd ich koron pod kątem chorób i gniazd szkodników. Przycinamy porażone części roślin oraz stosujemy odpowiednie preparaty.

✓ Z drzew owocowych usuwamy zaschnięte liście oraz tzw. mumie, czyli zasuszone owoce, ponieważ pozostawione mogą stać się na wiosnę źródłem chorób.

✓ Wygrabiamy opadłe z drzew liście i owoce, aby zapobiec rozwojowi chorób i grzybów.

✓ Jesienny czas po opadnięciu liści to dobry termin na oprysk drzew owocowych, przede wszystkim brzoskwini przeciw kędzierzawości liści, a także jabłoni przeciw parchowi.

✓ Niskie temperatury mają wpływ na jakość plonów w przyszłych sezonach. Dlatego też zabezpieczamy przed mrozem rośliny sadownicze, zwłaszcza te szczególnie wrażliwe (brzoskwinie, morele, orzech włoski, winorośl, jeżyna bezkolcowa) oraz te niedawno posadzone. Zabezpieczamy zarówno części naziemne roślin, jak i korzenie. Wokół nasady drzew usypujemy kopczyki z ziemi lub kory, natomiast pnie drzew i nasady koron otulamy szczelnie słomą, agrowłókniną lub grubym kartonem. Korony młodych, małych drzew okrywamy w całości. Pędy winorośli i jeżyny bezkolcowej ostrożnie zdejmujemy z podpór, lekko skracamy, płasko układamy na ziemi i przysypujemy około

dwudziestocentymetrową warstwą ziemi lub słomianymi matami.

✓ Jeśli mieszkamy blisko lasu warto zabezpieczyć drzewa przed zającami i sarnami, poprzez zastosowanie odpowiednich osłonek na wysokości co najmniej 1 metra. Nie używamy do tego folii, bo w słoneczne dni kora drzew będzie się nagrzewała i dojdzie do uszkodzeń mrozowych.

✓ Najbardziej odpowiednia pora na sadzenie drzewek i krzewów owocowych to październik. Jednak jeśli pogoda na to pozwala i jest w miarę ciepło możemy to zrobić jeszcze na początku listopada. Przed nadejściem mrozów zdążą się jeszcze przyjąć m.in. sadzonki jabłoni, wiśni, gruszy, czereśni, śliw, truskawek, malin, jeżyny, agrestu i porzeczek. Pamiętajmy o odpowiednich warunkach glebowych. Po posadzeniu rośliny obficie podlewamy.

✓ Możemy pobrać sadzonki zdrewniałe z malin i porzeczek (fragmenty po ok. 20-30 cm).

✓ Możemy powoli rozpocząć bielenie pni drzew.

OGRÓD OZDOBNY

✓ W listopadzie ogród zdobią jeszcze późne odmiany chryzantem, złocień, wrzosi, jeżówki purpurowe. Efektownie wyglądają również krzewy ognika szkarłatnego, ostrokrzewu i rokitnika zwyczajnego. Owocują róże pomarszczone i berberysy.

✓ Większość kwiatów ozdobnych zakończyło już wegetację. Porządkujemy rabaty, usuwamy zaschnięte części naziemne roślin jednorocznych i bylin, nasienniki, i przekwitłe kwiatostany. Usuwamy też wszystkie części roślin z oznakami chorób. Na bieżąco grabimy opadające z drzew liście. Jeśli nie są porażone chorobami możemy zasilić nimi kompost lub wykorzystać jako ściółkę.

✓ Jeśli listopad jest łagodny i gleba jeszcze nie zamarzła możemy sadzić drzewa i krzewy zrzucające liście na zimę. Do połowy listopada możemy sadzić wrzosi.

✓ Jeśli zostały nam jeszcze cebulki i kłącza roślin, których czas sadzenia przypadał na wrzesień i październik, to właśnie teraz jest ostatni moment, aby to zrobić. Przy ładnej pogodzie wciąż można sadzić konwalie, krokusy i zwartnice.

✓ Nie zaleca się natomiast siania kwiatów tak późną jesienią. Możemy spróbować wysiać jeszcze niektóre gatunki. Chłody nie powinny zaszkodzić takim kwiatom jak fiołek, chaber, nagietek lekarski, niezapominajka, gipsówka czy zawilec. Pamiętajmy jednak, że jeśli mamy taką możliwość, lepiej posadzić je wcześniej.

✓ Jednym z najważniejszych listopadowych zabiegów jest ochrona roślin przed mrozem. Jeżeli temperatura zarówno w nocy, jak i w dzień utrzymuje się poniżej zera, niezbędne jest okrycie roślin (agrowłókniną lub słomianym chochołem), kopczykowanie oraz wyściółkowanie (korą sosnową, trocinami, igliwem lub liśćmi). To, jaką metodę zastosujemy, zależy od gatunku i odmiany danej rośliny. Do roślin wrażliwych na chłód, a co za tym idzie wymagających szczególnej opieki, należą m.in. róże, różaneczniki, powojniki wielkokwiatowe, budleje, magnolie, azalie, bambusy, hortensje ogrodowe, lilie, jukki, hibiskusy, migdałki, irgi, szczodrzenie. Dodatkowej ochrony wymagają też świeżo posadzone byliny i krzewy, które nie są jeszcze dobrze ukorzenione i mogą być narażone na uszkodzenia. Obserwujemy pogodę i uważamy, żeby nie okryć naszych roślin zbyt wcześnie, bo możemy opóźnić ich przejście w stan spoczynku. Nie używamy do okrywania folii, ponieważ nie przepuszcza powietrza, nagrzewa się i rośliny mogą się pod nią zaparzyć.

✓ Gdy przymrozki staną się codziennością zabezpieczamy również posadzone jesienią cebulki (tulipanów, narcyzów, hiacyntów, lilii i innych). Glebę okrywamy około pięciocentymetrową warstwą ściółki z kory, słomy, torfu lub suchych liści. Jeśli pośpieszymy się i zrobimy to zbyt wcześnie stworzymy kryjówkę dla gryzoni chętnie zjadających nasze cebulki.

✓ Trawy ozdobne zarówno te wysokie (miskanty, trawy pampasowe, trzciniki), jak i te niższe (rozplenice, ostnice, imperaty cylindryczne) wiążemy sznurkiem jutowym w kształt snopka (w dwóch-trzech miejscach). Uchronimy w ten sposób środek kępy przed śniegiem i nadmiarem wilgoci.

✓ Częstym powodem obumierania roślin w czasie zimy jest nie tylko mróz, ale także brak wody w glebie. W sło-



neczne zimowe dni rośliny narażone są na przesuszanie, a mroźne wiatry dodatkowo wysuszają podłoże. Musimy pamiętać zatem o tym, aby ostatnie ciepłe dni wykorzystać na obfite podlanie wszystkich drzew i krzewów zimozielonych (np. bukszpany, laurowiśnie, pierisy, trzmieliny, ostrokrzewy, bergenie) aby nie dopuścić do tzw. suszy fizjologicznej.

✓ Listopad to ostatni moment na pobranie zdrewniałych sadzonek krzewów liściastych, takich jak jaśminowiec, forsyja, tawuła, dereń, ligustr. Sadzonki (każda po ok. 15-20 cm długości) pobieramy z pędów jednorocznych przed nastaniem mrozów, a następnie przechowujemy je w stale wilgotnym piasku, w chłodnym miejscu, np. w piwnicy. Przez zimę się ukorzenia i na wiosnę będą gotowe do sadzenia w gruncie.

✓ W listopadzie wykopujemy cebulki roślin niezimujących w gruncie, jeśli nie zrobiliśmy tego wcześniej. Mamy tu na myśli m.in. frezje, szczawik, zawilce czy błonczatkę. Listopad to ostatnia pora, aby wykopać dalej, mieczyki, pustynniki, pacioreczniki i begonie bulwiaste. Wykopane cebulki i karpy oczysz-

czamy, przesuszamy i przechowujemy w skrzyniach obsypanych torfem, w przewiewnym i suchym pomieszczeniu, w temp. 10-15 stopni.

✓ Pod koniec listopada przycinamy powojniki (z wyjątkiem tych kwitnących na przełomie kwietnia i maja).

IGLAKI

✓ Rośliny iglaste wrażliwe na mróz, np. sośnica japońska, żywotnik wschodni, cedr, cyprysik Lawsona, zabezpieczamy przed mrozem owijając je agrowłókniną lub słomianym chochołem. Podobnie jak w przypadku roślin sadowniczych i ozdobnych nie wykorzystujemy tu folii.

✓ Krzewy iglaste o pokroju kolumnowym (np. tuje) obwiązujemy sznurkiem lub elastyczną siatką, aby zapobiec ich deformacji i wyłamaniu pędów pod ciężarem zalegającego śniegu.

✓ W listopadzie dbamy o nawodnienie roślin iglastych. Pozwoli im to zgromadzić zapas wody w tkankach i przetrwać zimę.

✓ W tym miesiącu możemy sadzić tuje, które są odporne na mrozy.





TRAWNIK

✓ Jeśli październik był ciepły i trawa wciąż rosła, to w listopadzie jeszcze raz wykonujemy koszenie. Pamiętajmy jednak, aby nie przycząć trawnika zbyt krótko (zaleca się wysokość ok. 5 cm).

✓ Na bieżąco grabimy liście spadające z drzew i krzewów. W przeciwnym razie odetną trawie dostęp do światła słonecznego, co utrudni cyrkulację powietrza i doprowadzi do gnicia murawy. Liście możemy przeznaczyć na kompost lub wykorzystać do ściółkowania roślin.

✓ W miarę potrzeby możemy wykonać aerację (napowietrzanie) trawnika.

✓ Po zakończeniu wegetacji trawy zalecane jest wapnowanie w celu uregulowania odczynu gleby.

OCZKO WODNE

✓ Płytkie oczka wodne opróżniamy z wody, a ryby i rośliny przenosimy do domowych akwariów. Jeżeli natomiast zbiornik jest głębszy niż 1,2 m wystarczy go oczyścić z liści, resztek roślinnych i mułu. Ryby spokojnie w nim przetrzymają nawet podczas srogich mrozów.

✓ Przy temperaturze poniżej 10 stopni przestajemy karmić ryby zimujące w zbiorniku wodnym. Powoli zapadają one w zimowy letarg.

✓ Aby zapewnić rybom dostęp do tlenu musimy pamiętać, aby nie dopuścić do całkowitego zamarznięcia powierzchni oczka. W tym celu na powierzchni dobrze jest umieścić styropianowe pływalki tzw. sztuczne przeręble.

✓ Siatkę rozciągniętą nad oczkiem wodnym na bieżąco czyścimy z opadających liści. Inaczej pod ich naporem siatka zanurzy się w wodzie i liście zaczną gnić.

✓ Jeśli nie zrobiliśmy tego w październiku – wyjmujemy z oczka i czyścimy pompy i filtry. Przechowujemy je w pojemniku z wodą, aby na wiosnę nie było problemów z ich ponownym uruchomieniem.



PTAKI

✓ Ptaki w listopadzie mogą mieć problem ze znalezieniem pokarmu. Warto więc zawiesić na drzewach karmniki. Regularnie wsypujemy do niego nasiona.

PORZĄDKI

✓ Jeśli jeszcze tego nie zrobiliśmy, dokonujemy przeglądu i zabezpieczamy na zimę narzędzia i sprzęt ogrodniczy.

✓ Narzędzia dokładnie czyścimy, ostrzemy i zabezpieczamy specjalnym smarem.

✓ Kosiarki również czyścimy, sprawdzamy, ostrzemy i konserwujemy noże.

✓ Pamiętajmy, że wszystkie narzędzia i sprzęt przechowujemy w suchych pomieszczeniach.

✓ Czyścimy i chowamy meble ogrodowe. Oceniamy stan tarasu. Jesień to dobry moment na naprawę wszelkich usterek. ■

Fot. unsplash.com, pixabay.pl





Ogród nowoczesny

Współczesne trendy wnętrzarskie coraz częściej wychodzą poza domy sprawiając, że ogrody są powiązane z przyległą architekturą i tworzą z nią spójną całość.

KAROLINA KIEWLICZ, ZODR w Barzkowicach

Ogrody nowoczesne z założenia mają stanowić dopełnienie przestrzeni domu i ściśle z nim harmonizować, dlatego w projektowaniu ogrodu należy wziąć pod uwagę zarówno bryłę, jak i wnętrze budynku. Ogrody te zdecydowanie wpisują się w miejskie, niewielkie działki, w otoczeniu nowoczesnego budownictwa, choć można pokusić się również o zaaranżowanie ogrodu nowoczesnego na dużej przestrzeni. Nie spotkamy się z nim natomiast przy drewnianych domach czy budynkach w dworowym stylu.

Styl nowoczesny w ogrodnictwie ma nie tylko wymiar ozdobny, ale także praktyczny. Nie wymaga codziennych zabiegów pielęgnacyjnych, związanych z utrzymaniem pięknego wyglądu, natomiast kładzie duży nacisk na część rekreacyjną. Dlatego jest to idealna opcja dla osób zapracowanych, które szukają miejsca do wyciszenia się i wypoczynku.

Minimalizm i geometria

Pierwsze, co przychodzi na myśl, kiedy patrzymy na ogród nowoczesny to minimalizm. Widać go w każdym aspekcie urządzania ogrodu. Nie przytłacza on kolorami, wzorami, kształtami czy przesadnym nagromadzeniem form. Wszystko ma swoje określone miejsce. Dzięki odpowiedniemu doborowi elementów ogród jest prosty, estetyczny i funkcjonalny.

W stylu nowoczesnym dominują linie i proste formy geometryczne, takie jak kwadraty, koła, trójkąty, prostokąty – oczywiście nie wszystkie na raz. Dominujący geometryczny motyw można dopełnić innym kształtem, jednak należy robić to z wyczuciem, aby nie zaburzyć estetyki całej aranżacji. Tego typu aran-

żacje muszą być wykonane perfekcyjnie, ponieważ wszelkie niedociągnięcia są bardzo widoczne.

Materiał i kolor

Urządzając przestrzeń w takim stylu istotne jest, aby pamiętać, że nie każdy materiał i kolorystyka będą odpowiednie. Przy aranżacji ogrodu nowoczesnego wykorzystuje się zarówno materiały spotykane w innych ogrodach, takie jak kamień, żwir czy drewno (tutaj przeważnie drewno egzotyczne), jak również te raczej niespotykane – surowy beton, szkło, stal, tworzywa sztuczne.

Użycie powyższych materiałów pociąga za sobą jednolitość kolorystyki. Najczęściej szarość betonu, biel szkła czy naturalną zielen roślin łączy się z jednym głównym kolorem (czerń, biel, szarość, brąz) lub grupą barw w podobnym odcieniach. Chłodne odcienie wtapiają się w otoczenie, nadając mu głębi. Ciepłe barwy będą wyróżniać się na tle innych elementów i optycznie pomniejszą przestrzeń ogrodu.

Roślinność

Ogrody nowoczesne cechują się dużą powściągliwością w doborze gatunków oraz oszczędną kolorystyką. Rośliny są starannie dobierane i posiadają ustalone miejsce. Nie dominują w aranżacji – mają podkreślić elegancki charakter ogrodu.

Nie ma tu miejsca na przypadkowość i romantyczny chaos, który może zburzyć cały ład przestrzenny. Większość nasadzeń znajduje się na obrzeżach ogrodu, tworząc swoistą ramę dla tarasu czy kącika wypoczynkowego.

Wybiera się tutaj rośliny łatwe w pielęgnacji. Ze względu na oszczędność gatunków dominują w nim gatunki zimozielone, w tym iglaste, które zachowują piękny wygląd przez cały rok. Wybrane rośliny powinny się dobrze rozrastać i krzewić, tworząc ozdobną strefę zieleni lub jednolitych barw.

Wbrew pozorom lista roślin, które pasują do nowoczesnych aranżacji jest dosyć długa. Sprawdzą się tutaj mało wymagające byliny, takie jak funkcie, lilie, bergerie, jukki, lawendy, barwienki pospolite, rozchodnik.



Z bylinami doskonale komponują się ozdobne trawy, np. miskanty, trzciniki, rozplenice.

Dobłą ozdobą będą drzewa, np. brzoza brodawkowata, magnolia, klon palmowy, surmia, śliwa wiśniowa oraz krzewy – dereń biały, mahonia, berberysy, różaneczniki czy hortensje. Mocnym akcentem wykorzystywanym w tego typu aranżacjach są solitery, czyli wyraźnie wyeksponowane, pojedyncze rośliny (m.in. wspomniane wcześniej magnolia czy brzoza brodawkowata) wyróżniające się walorami dekoracyjnymi (np. pokrój).

W ogrodach nowoczesnych dba się nie tylko o dobór roślinności, ale również o nadanie jej odpowiedniego kształtu wyrazistych, geometrycznych brył (np. za pomocą strzyżenia). Idealne do formowania są m.in. bukszpany, cisy, tuje, żywotniki zachodnie, trzmieliny, cyprysiki, jałowce.

Ciekawym rozwiązaniem jest wprowadzenie nasadzeń wertykalnych, czyli zielonych ścian z żywych roślin.

W ostatnim czasie modne stało się wprowadzanie do nowoczesnych aranżacji odrobiny egzotyki, np. mrozoodporne bambusy oraz palmy.

W nowoczesnych ogrodach ważne są nie tylko rośliny wolno rosnące, ale również te posadzone w stylowych donicach ogrodowych. Rezygnuje się tutaj z łąki kwietnej i rabat ze swobodnie przenikającymi się roślinami o różnych formach



i kolorach. Rabaty w nowoczesnym ogrodzie przybierają formę zwartych, jednobarwnych dywanów. Unika się również roślin delikatnych, wymagających czasochłonnych zabiegów pielęgnacyjnych oraz kwitnących roślin jednorocznych typowych dla ogrodów wiejskich.

Nowoczesne aranżacje może dopełnić starannie przystrzyżony trawnik. Jednak nie jest on niezbędnym elementem ogrodu. Można całkowicie zrezygnować z trawnika na rzecz nawierzchni żwirowych lub kamiennych i betonowych płyt.

Mała architektura i dodatki

Dopełnieniem harmonii i ładu całej aranżacji są odpowiednio dobrane elementy małej architektury. Decydując się na nowoczesny ogród pamiętać należy, że wszelkie jego detale muszą być utrzymane w tym stylu oraz idealnie pasować do budynku. Równocześnie nie można pominąć kwestii komfortu użytkowników. Aby uniknąć chaosu nie stosuje się całej palety figur geometrycznych, a skupia się zazwyczaj na jednym wyrazistym elemencie i kilku powtarzalnych dekoracjach. Nie ma tu miejsca na rustykalne detale czy wiklinowe plecionki.

W ogrodach nowoczesnych rezygnuje się z fantazyjnych i kolorowych dodatków na rzecz minimalistycznych rzeźb czy ozdobnych kul ogrodowych. Typowym elementem kompozycji nowoczesnej są też proste donice, np. z betonu. Pomimo swojej surowości przyciągają wzrok i znakomicie komponują się z architekturą oraz roślinami. Elementy dekoracyjne, takie jak kratownice czy



proste pergole wykonane są z zazwyczaj ze stali lub aluminium.

Nieodłącznym elementem nowoczesnego ogrodu jest zadaszony taras z wygodnymi meblami. Przy wyborze mebli stawia się na modele o prostych kształtach i wyrazistej, monochromatycznej kolorystyce. Ze względu na dużą wytrzymałość chętnie wykorzystuje się meble z technorattan. Coraz częściej rezygnuje się z tradycyjnego zestawu stołu i krzeseł na rzecz komfortowych, wypoczynkowych leżaków, sof, puf i obszernych kanap. Popularne są także fotele podwieszane i małe stoliki kawowe.

Bardzo często w nowoczesnych aranżacjach pojawiają się żwirowane placzki i drewniane podesty.

Ścieżki ogrodowe wykonywane są z płyt betonowych, kostki lub drewna, które doskonale współgrają z zielenią. Jeżeli występują murki oporowe, powinny nawiązywać materiałem do budynku. Jako ogrodzenia wykorzystuje się panele lub równo przycięte żywopłoty. Coraz większą popularność zyskują ogrodzenia gabionowe.

Woda

Istotnym, często występującym elementem w ogrodach nowoczesnych jest woda. Najczęściej są to proste, geometryczne oczka wodne, strumyki wypływające z metalowych lub szklanych kul ozdobnych czy też ściany ze spływającą wodą.

Oświetlenie

Z uwagi na fakt, że w nowoczesnych ogrodach nie ma zbyt wielu dekoracji istotną rolę odgrywa oświetlenie, które pomaga wyeksponować elementy kompozycji. Umiejętnie rozlokowane i wkomponowane w otoczenie podkreślają i wyodrębniają zbiorniki wodne, architekturę ogrodową, kształty roślin tworząc niesamowity efekt o wieczornej porze.

Źródła światła, które nie stanowią dekoracji, powinny być ukryte np. wśród roślin czy w zakamarkach murku. Oczywiście możemy również zastosować oświetlenie, które samo w sobie jest dekoracją, np. świecące kule czy podświetlane donice. Unikamy romantycznych lampionów i świeczników. ■

Foto: unsplash.com, pixabay.pl



Kalendarz biodynamiczny

Listopad 2023

PNIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
		 00-21 21-24 PO/WO	 2 WO	 3 WO	 00-09 09-24 WO/OG	 5 III Kwadra OG 6.37-16.01
 00-21 21-24 OG/ZI Od 17.00	 7 ZI Do 5.00	 8 ZI	 00-09 09-24 ZI/PO	 10 PO	 00-20 20-24 PO/WO Od 4.00 do 16.00	 12 WO 6.50-15.49
 13 WO • NÓW	 00-03 03-24 WO/OG	 15 OG	 00-08 08-24 OG/ZI ☺	 17 ZI	 00-12 12-24 ZI/PO	 19 PO 7.02-15.40
 00-15 15-24 PO/WO I Kwadra	 21 WO Od 16.00	 00-18 18-24 WO/OG Do 4.00	 23 OG	 00-21 21-24 OG/ZI Od 6.00 do 18.00	 25 ZI	 26 ZI 7.14-15.32
 00-02 02-24 ZI/PO ○ PEŁNIA	 28 PO	 00-09 09-24 PO/WO	 30 WO			

Grudzień 2023

PNIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
				 00-17 17-24 WO/OG	 2 OG	 3 OG 7.24-15.26
 00-05 05-24 OG/ZI Od 14.00	 5 ZI III Kwadra Do 2.00	 00-18 18-24 ZI/PO	 7 PO	 8 PO Od 10.00 do 22.00	 00-05 05-24 PO/WO	 10 WO 7.33-15.24
 00-12 12-24 WO/OG	 12 OG	 00-18 18-24 OG/ZI • NÓW ☺	 14 ZI	 00-19 19-24 ZI/PO	 16 PO Od 14.00	 00-21 21-24 PO/WO Do 2.00 7.39-15.24
 18 WO	 19 WO I Kwadra	 00-00 00-24 WO/OG	 21 OG Od 9.00 do 21.00	 00-04 04-24 OG/ZI	 23 ZI	 00-09 09-24 ZI/PO 7.43-15.27
 25 PO	 00-15 15-24 PO/WO	 27 WO ○ PEŁNIA	 28 WO	 00-01 01-24 WO/OG	 30 OG	 00-13 13-24 OG/ZI 7.45-15.33

FAZY KSIĘŻYCA: • NÓW ☾ I KWADRA ○ PEŁNIA
III KWADRA

Godziny sprzyjające rozwojowi roślin, której plonem ma być:

owoc  korzeń 
kwiat  liść 

Rośliny owocowe: bób, cukinia, dynia, fasola, groch, ogórek, pomidor, papryka, kukurydza, soja, truskawka, poziomka i wszystkie rośliny sadownicze.

Rośliny korzeniowe: burak, chrzan, cykoria, mar-

chew, pietruszka korzeniowa, rzepa, rzodkiewka, seler korzeniowy, skorzonera, pasternak. Także dobre efekty osiąga się zaliczając do tej grupy: ziemniaka, cebulę, czosnek, pora i szparaga.

Rośliny kwiatowe: wszystkie kwiatowe rośliny ozdobne, a z roślin jadalnych słonecznik.

Rośliny liściowe: kapusta, kalarepa, jarmuż, pietruszka naciowa, seler naciowy, boćwina, szczypiorek, sałata, szpinak, szczaw oraz mimo że częścią użytkową jest kwiat - brokuł i kalafior.

 00-07 - przykładowy przydział czasu sprzyjający uprawie określonych roślin

Żywioty: (ogień OG) (ziemia ZI) (powietrze PO) (woda WO)

CZAS SADZENIA - okres wspomagający wzrost roślin

☺ - Początek sadzenia

☹ - Koniec sadzenia

Godziny: „od - do” prace ogrodnicze nie wykonujemy

DOROTA TOLKO, PZDR w Szczecinie
Źródło: Kalendarz biodynamiczny 2023, działakowiec

Pieniądze na ochronę wód przed azotanami

Od 25 października do 24 listopada można ubiegać o środki na „Inwestycje mające na celu ochronę wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych”.

Dofinansowanie pochodzi z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, a o pomoc finansową mogą ubiegać się producenci rolni, którzy prowadzą chów lub hodowlę zwierząt gospodarskich. Wsparcie nie przysługuje jednak właścicielom ferm drobiu powyżej 40 tys. stanowisk oraz chlewni, w których jest powyżej 2 tys. stanowisk dla świń o wadze ponad 30 kg lub 750 stanowisk dla macior. Limit pomocy na jednego rolnika i jedno gospodarstwo w całym okresie realizacji

Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 wynosi 150 tys. zł. Poziom dofinansowania to standardowo 50 proc. kosztów kwalifikowanych, a w przypadku inwestycji realizowanej przez „młodego rolnika” – 60 proc.

Otrzymaną pomoc będzie można przeznaczyć m.in. na budowę, przebudowę lub zakup zarówno zbiorników do przechowywania nawozów naturalnych płynnych, jak i płyt do gromadzenia nawozów naturalnych stałych, a w przypadku młodych rolników także zbiorników lub płyt do przechowywania kiszzonek. Dofinansowaniu będzie podlegał również zakup nowych maszyn i urządzeń do aplikacji nawozów naturalnych płynnych.

Źródło: www.gov.pl/web/arimr
Fot. pixabay

RED.



KPO – małe przetwórstwo – nabór wniosków od 2 stycznia do 2 lutego 2024 r.

Od 2 stycznia do 2 lutego 2024 r. będzie można składać do ARiMR wnioski o objęcie wsparciem przedsięwzięć rolników lub rybaków z zakresu wsparcia przetwarzania lub wprowadzania do obrotu produktów rolnych, spożywczych, rybołówstwa lub akwakultury w ramach inwestycji A1.4.1. „Inwestycje na rzecz dywersyfikacji i skracania łańcucha dostaw produktów rolnych i spożywczych oraz budowy odporności podmiotów uczestniczących w łańcuchu”, objętej Krajowym Planem Odbudowy i Zwiększania Odporności, za realizację której odpowiedzialny jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Wsparcie może być udzielone osobie fizycznej prowadzącej lub rozpoczynającej prowadzenie działalności w zakresie przetwarzania lub wprowadzania do obrotu produktów rolnych, spożywczych, rybołówstwa lub akwakultury, będącej rolnikiem lub małżonkiem rolnika lub osobą uprawnioną do chowu, hodowli lub połowu ryb, jeżeli:

- ❶ prowadzi lub rozpoczyna prowadzenie wskazanej działalności na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- ❷ podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2023 r. poz. 208 ze zm.) jako rolnik lub małżonek rolnika

lub przyznano jej płatności bezpośrednie w rozumieniu ustawy z dnia 5 lutego 2015 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1775, 2727 oraz z 2023 r. poz. 412) co najmniej w roku poprzedzającym rok złożenia wniosku o objęcie wsparciem (nie dotyczy osób uprawnionych do chowu, hodowli lub połowu ryb);

- ❸ ma nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności (Dz. U. z 2023 r. poz. 885);
- ❹ jest pełnoletnia.

Źródło: www.gov.pl/web/arimr

RED.



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



KRAJOWY
PLAN
ODBUĐOWY

Stawka podatku rolnego w 2024 roku

19 października prezes GUS ogłosił średnią cenę skupu żyta za 11 kwartałów poprzedzających rok podatkowy 2024. Na jej podstawie ustalony będzie podatek od ha gruntów rolnych oraz pozostałych, a tym samym podatek rolny w 2024 r.

Podatek rolny obejmuje użytki rolne z wyłączeniem gruntów, na których prowadzona jest inna działalność gospodarcza niż rolnicza.

- Opodatkowaniu podlegają grunty sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne.
- Za gospodarstwo rolne uważa się obszar o łącznej powierzchni nie mniejszej niż 1 hektar fizyczny.
- Na terenie tych gruntów musi być prowadzona działalność rolnicza.
- Natomiast za działalność rolniczą uważa się:
 - hodowla zwierząt (w tym przemysłowych fermowych, produkcja materiału zarodkowego zwierząt, ptactwa i owadów użytkowych, chów i hodowla ryb);
 - uprawa i hodowla roślin (rolniczych, przemysłowych, warzywnych, ozdobnych, sadowniczych, szkółkarskich, grzybów uprawnych, produkcja materiału siewnego).

Podatek rolny opłacają osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne, które nie posiadają osobowości prawnej, np. spółki. Aby podlegać obowiązkowi podatkowemu, osoba fizyczna lub prawna powinna być:

- właścicielem gruntów,
- użytkownikiem wieczystym gruntów,
- posiadaczem samoistnym gruntów,
- posiadaczem gruntów, które stanowią własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego.

Obowiązek podatkowy dla podatku rolnego powstaje z pierwszym dniem miesiąca, który następuje po miesiącu, w którym podatnik objął grunt na jednej z powyżej zamieszczonych zasad.

Stawka podatku rolnego w 2024 r.
Stawkę podatku dla gruntów gospodarstwa rolnego ustala się na podstawie równowartości pieniężnej 2,5 q żyta liczonej od 1 hektara przeliczeniowego. Dla pozostałych gruntów rolnych, które podlegają podatkowi rolnemu, jest to natomiast 5 q żyta liczone również od 1 hektara. Równowartość pieniężną q żyta ustala się jako średnią ceny skupu

żyta z ostatnich 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy.

Terminy opłat podatku
Jeżeli podatek rolny nie przekracza 100 zł, opłaca się go jednorazowo w terminie płatności pierwszej raty, czyli do 15

marca danego roku podatkowego. Natomiast gdy podatek rolny jest równy lub wyższy niż 100 zł, to opłaca się go w czterech ratach: do 15 marca, 15 maja, 15 września i 15 listopada danego roku podatkowego. ■

Źródło: GUS
BARBARA GROBELSKA, ZODR oddział w Koszalinie

Rok podatkowy	Średnia cena skupu żyta za 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy	Podatek rolny - maksymalna stawka od ha przeliczeniowego gruntów gospodarstw rolnych	Podatek od ha pozostałych gruntów
2023	74,05 zł/dt	185,125 zł	370,25 zł
2024	89,63 zł/dt	224,075 zł	448,15 zł

Stawka podatku rolnego nie podlega zaokrągleniu. Natomiast do pełnych złotych zaokrąglamy kwotę podatku rolnego.



KASA ROLNICZEGO
UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO



Bezpieczny Rolnik
Bezpieczna Wieś



Ogólnopolski Konkurs Testowy
z Zakresu Bezpiecznej Pracy
w Gospodarstwie Rolnym

Zapraszamy do udziału w IV edycji konkursu



Patron medialny:
TVP INFO
Zarejestruj się na
bezpieczenstwo.krus.gov.pl
i rozwiąż test!
Do wygrania są cenne nagrody rzeczowe!

Termin zakończenia konkursu
20 listopada, godz. 12.00
Regulamin dostępny na www.gov.pl/krus

Rozwój małych gospodarstw – nabór wydłużony do 10 listopada

Do 10 listopada przedłużono termin składania wniosków na dofinansowanie na „Rozwój małych gospodarstw”. Na razie wnioski o to wsparcie finansowane z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 na kwotę blisko 105 mln zł złożyło ponad 1 tys. rolników.

Dofinansowanie przeznaczone jest dla rolników, którzy prowadzą mikro-, małe lub średnie przedsiębiorstwa. Powierzchnia posiadanego przez nich gospodarstwa nie może przekroczyć 300 ha, a jego wielkość ekonomiczna w roku wyjściowym musi

wynosić poniżej 25 tys. euro. Od ubiegających się o to wsparcie wymaga się również wykazania przychodu ze sprzedaży produktów rolnych, który wynosi co najmniej 5 tys. zł. Trzeba też przedłożyć biznesplan z koncepcją zmian służących zwiększeniu orientacji rynkowej gospodarstwa.

Standardowe wsparcie wynosi 100 tys. zł, a w przypadku gospodarstw ekologicznych – 120 tys. zł. Płatność ma formę ryczałtu i będzie realizowana w dwóch ratach. Najpierw na konto beneficjenta trafi 80 proc. kwoty, a później reszta, czyli 20 proc. Co istotne, pomoc ta w okresie realizacji Planu Strategicznego może być przyznana tylko raz na osobę i gospodarstwo.

W ramach tej interwencji wspierane są przedsięwzięcia służące prowadzeniu produkcji rolnej i przygotowaniu do sprzedaży

wytwarzanych przez rolnika towarów. Co za tym idzie, dofinansowaniem mogą być objęte np. inwestycje w budynki, ich wyposażenie, ale także zakup nowych maszyn i sprzętu komputerowego.

Źródło: www.gov.pl/web/arimr

Fot. Paweł Szymczuk, Pixabay

RED.



KPO: Wsparcie w zakresie rolnictwa 4.0 – wnioski od 15 listopada

Od 15 listopada do 15 grudnia lub do wyczerpania środków będzie można składać wnioski o objęcie wsparciem realizacji przez producentów rolnych przedsięwzięć w celu wdrożenia rozwiązań w zakresie rolnictwa 4.0, polegających na wdrożeniu systemów teleinformatycznych i rozwiązań cyfrowych do obsługi procesów produkcji i wprowadzania do obrotu artykułów rolno-spożywczych, w ramach inwestycji A1.4.1. „Inwestycje na rzecz dywersyfikacji i skracania łańcucha dostaw produktów rolnych i spożywczych oraz budowy odporności podmiotów uczestniczących w łańcuchu”, objętej Krajowym Planem Odbudowy i Zwiększania Odporności (Plan Rozwojowy), za realizację której odpowiedzialny jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Wnioski należy składać do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wsparcie może być udzielone osobie fizycznej, która:

❶ podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy

ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2023 r. poz. 208, 337 i 641) jako rolnik lub której przyznano płatności bezpośrednie w rozumieniu ustawy z dnia 5 lutego 2015 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1775 i 2727 i z 2023 r. poz. 412) lub o których mowa w przepisach ustawy z dnia 8 lutego 2023 r. o Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 (Dz.U. poz. 412, 1538) co najmniej w roku, w którym złożono wniosek o przyznanie wsparcia, a jeżeli w danym roku nie przyznano jeszcze tych płatności – co najmniej w roku poprzedzającym rok złożenia wniosku o objęcie wsparciem, lub jest producentem

rolnym w rozumieniu art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności (Dz.U. z 2023 r. poz. 885) będącym posiadaczem w rozumieniu art. 2 pkt 16 ustawy z dnia 4 listopada 2022 r. o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt (Dz.U. 2023 r. poz. 1815);
❷ ma nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności;

❸ jest pełnoletnia.

Źródło: www.gov.pl/web/arimr



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



KRAJOWY
PLAN
ODBUKOWY

INFORMACJA HANDLOWO-RYNKOWA



Na podstawie informacji zebranych w TZD opracowały
BARBARA GROBELSKA, ZODR Oddział w Koszalinie
EWA WENC, ZODR w Barzkowicach

Wybrane ceny w dniu 3.10.2023 r.

Produkty rolne - ceny skupu netto

	jedn. miary	Białogard, Koszalin, Sławno	Drawsko, Szczecinek, Wałcz	Kołobrzeg, Świdwin, Łobez	Goleniów, Gryfice, Kamień	Gryfino, Szczecin, Stargard	Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce	śr.	min.	max.
Gryka	dt	150,00	132,50	135,00	-	-	-	139,17	132,50	150,00
Jęczmień konsumpcyjny	dt	69,83	72,00	71,00	-	-	71,50	71,08	69,83	72,00
Kukurydza	dt	-	46,00	62,50	-	88,75	-	65,75	46,00	88,75
Łubin słodki	dt	100,00	110,00	105,00	-	118,25	-	108,31	100,00	118,25
Owies konsumpcyjny	dt	80,50	62,00	78,50	-	71,00	-	73,00	62,00	80,50
Owies paszowy	dt	72,00	-	-	-	65,00	55,00	64,00	55,00	72,00
Peluszka	dt	100,00	-	95,00	-	110,00	-	101,67	95,00	110,00
Pszenica konsumpcyjna	dt	91,70	91,67	94,00	91,75	91,88	87,75	91,46	87,75	94,00
Pszenica paszowa	dt	73,40	78,00	78,67	75,00	79,00	74,75	76,47	73,40	79,00
Pszenżyto	dt	66,78	70,33	73,00	72,00	70,75	68,50	70,23	66,78	73,00
Jałówki opasane (kl. E)	kg	9,10	-	10,00	10,00	-	7,60	9,17	7,60	10,00
Maciory i braki	kg	4,80	-	-	-	6,31	4,00	5,04	4,00	6,31
Mleko	l	1,80	-	1,45	1,50	1,84	1,63	1,64	1,45	1,84
Młode bydło opasowe (kl. A)	kg	8,50	-	11,00	10,00	-	11,00	10,13	8,50	11,00
Tuczniki kl. I	kg	7,77	8,30	8,00	-	8,08	9,00	8,23	7,77	9,00

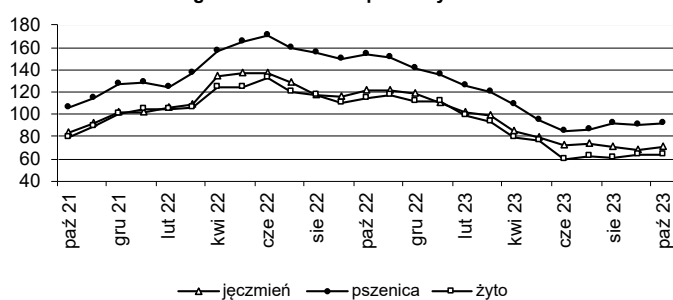
Pasze - ceny brutto

	jedn. miary	Białogard, Koszalin, Sławno	Drawsko, Szczecinek, Wałcz	Kołobrzeg, Świdwin, Łobez	Goleniów, Gryfice, Kamień	Gryfino, Szczecin, Stargard	Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce	śr.	min.	max.
dla bydła										
Koncentrat CJ	dt	-	402,00	286,00	350,00	-	-	346,00	286,00	402,00
Koncentrat KBO	dt	-	-	258,00	-	-	270,00	264,00	258,00	270,00
Mieszanka B	dt	-	-	185,00	-	-	-	185,00	185,00	185,00
Mieszanka BO	dt	-	-	-	280,00	-	-	280,00	280,00	280,00
dla trzody										
Koncentrat L	dt	-	400,00	390,00	250,00	-	392,75	358,19	250,00	400,00
Koncentrat LP	dt	-	-	358,00	-	-	460,00	409,00	358,00	460,00
Koncentrat prosiak	dt	-	300,00	338,00	-	-	346,50	328,17	300,00	346,50
Koncentrat PW	dt	-	323,50	347,00	307,50	-	336,00	328,50	307,50	347,00
Koncentrat T	dt	-	335,00	329,00	245,00	-	306,00	303,75	245,00	335,00
Mieszanka LK	dt	-	162,00	295,00	154,00	-	-	203,67	154,00	295,00
Mieszanka PP finisz	dt	-	197,50	269,00	-	-	196,00	220,83	196,00	269,00
Mieszanka PP grower	dt	-	190,00	236,00	155,00	-	-	193,67	155,00	236,00
Mieszanka PP starter	dt	-	292,50	290,00	-	-	288,75	290,42	288,75	292,50
Mieszanka PW	dt	-	198,00	223,00	197,00	-	237,30	213,83	197,00	237,30
Prowit T	dt	-	245,00	-	-	-	-	245,00	245,00	245,00
inne										
Otręby pszenne	dt	-	174,00	157,00	-	152,00	156,00	159,75	152,00	174,00
Śruta kukurydziana	dt	-	160,00	-	-	-	236,00	198,00	160,00	236,00
Śruta sojowa	dt	-	-	312,00	-	-	304,00	308,00	304,00	312,00

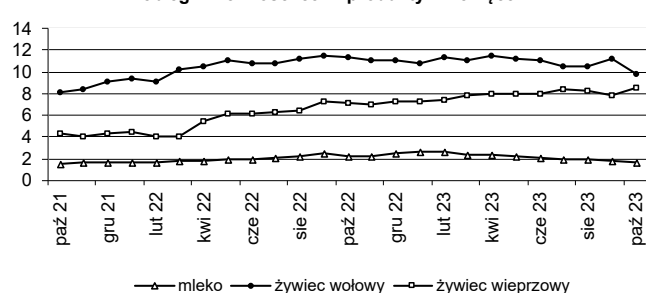
Nawozy i środki ochrony roślin - ceny brutto

	jedn. miary	Białogard, Koszalin, Sławno	Drawsko, Szczecinek, Wałcz	Kołobrzeg, Świdwin, Łobez	Goleniów, Gryfice, Kamień	Gryfino, Szczecin, Stargard	Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce	śr.	min.	max.
Amofoska 4-16-18	dt	-	270,00	260,00	280,00	260,82	-	267,71	260,00	280,00
Fosforan amonu/Polidap 18-46	dt	280,00	-	320,00	-	-	-	300,00	280,00	320,00
Korn -Kali 40	dt	160,00	-	-	-	177,70	-	168,85	160,00	177,70
Lubofoska, Tarnogran lub NPK jesienne (4-6 % N)	dt	244,00	245,00	189,00	-	-	-	226,00	189,00	245,00
Mocznik bez dodatków 46	dt	230,00	-	258,40	-	-	266,50	251,63	230,00	266,50
Mocznik otoczkowany 46	dt	-	-	-	-	-	303,00	303,00	303,00	303,00
Mocznik z inhibitorem ureazy	dt	-	245,00	292,00	225,00	226,80	264,50	250,66	225,00	292,00
Polifoska 4-12-32	dt	-	-	163,00	-	-	-	163,00	163,00	163,00
Polifoska 6-20-30	dt	290,00	371,67	341,88	340,00	366,93	329,50	340,00	290,00	371,67
Polifoska 8-24-24	dt	-	-	373,00	-	373,67	-	373,34	373,00	373,67
Saletra amonowa 32	dt	-	178,00	175,00	170,00	-	-	174,33	170,00	178,00
Saletra amonowa 34	dt	177,50	181,50	190,33	169,75	174,72	187,83	180,27	169,75	190,33
Saletrzak/Salmag 28	dt	-	-	-	-	-	158,00	158,00	158,00	158,00
Saletrzak/Yara Bela 27	dt	165,00	152,50	150,75	142,00	159,06	171,50	156,80	142,00	171,50
Siarczan potasu (Kalisop lub inne) 50	dt	-	-	-	-	604,00	-	604,00	604,00	604,00
Suprofos 25 (5-10-25)	dt	-	-	290,00	-	-	-	290,00	290,00	290,00
Agil-S 100 EC	l	-	119,00	-	115,00	126,11	-	120,04	115,00	126,11
Betanal MaxxPro 209 OD	l	-	-	-	-	135,00	-	135,00	135,00	135,00
Butisan 400 SC	l	-	-	-	-	132,00	-	132,00	132,00	132,00
Cabrio Duo 112 EC	l	99,00	88,00	-	-	114,33	110,00	102,83	88,00	114,33
Caryx 240 SL	l	158,00	124,00	-	-	184,17	191,98	164,54	124,00	191,98
Coragen 200 SC	l	-	1 700,00	-	1 938,80	1 780,37	1 800,00	1 804,79	1 700,00	1 938,80
Cyperkill Max 500 EC	l	-	-	-	208,00	210,80	213,40	210,73	208,00	213,40
Decis Mega 50 EW	l	-	181,50	174,00	172,35	190,70	-	179,64	172,35	190,70
Delan 700 WG	kg	-	269,00	-	274,85	-	-	271,93	269,00	274,85
Delmetros 100 SC	l	-	-	-	-	209,04	209,07	209,05	209,04	209,07
Dewrinol 450 SC	l	-	71,50	-	78,50	83,20	-	77,73	71,50	83,20
Goal 480 SC	l	-	392,00	-	-	-	-	392,00	392,00	392,00
Huzar Active Plus	kg	-	142,00	-	-	-	-	142,00	142,00	142,00
Inazuma 130 WG	kg	240,00	250,00	265,00	265,47	260,50	292,00	262,16	240,00	292,00
Infinito 687,5 SC	l	130,00	127,50	-	-	151,64	156,47	141,40	127,50	156,47
Metazanex 500 SC	l	100,00	-	-	-	82,10	-	91,05	82,10	100,00

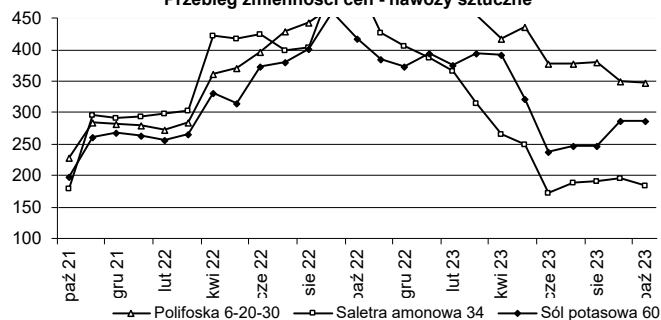
Przebieg zmienności cen - produkty roślinne



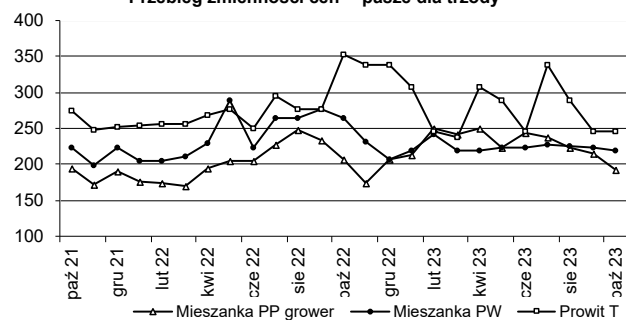
Przebieg zmienności cen - produkty zwierzęce



Przebieg zmienności cen - nawozy sztuczne



Przebieg zmienności cen - pasze dla trzody



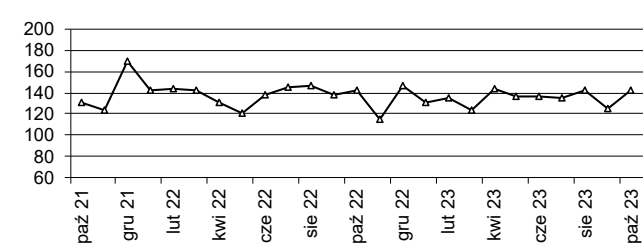
Produkty rolne - ceny sprzedaży u rolników i na targowiskach

	jedn. miary	Białogard, Koszalin, Sławno	Drawsko, Szczecinek Wałcz	Kołobrzeg, Świdwin, Łobez	Goleniów, Gryfice, Kamień	Gryfino, Szczecin, Stargard	Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce	śr.	min.	max.
Cielę (40-45 kg)	szt.	-	1 500,00	1 150,00		1 200,00	-	1 283,33	1 150,00	1 500,00
Jaja kurze średnie (50-60 g)	szt.	1,30	1,40	1,22	1,13	1,32	1,33	1,28	1,13	1,40
Jałówka cielna powyżej 1,5 r.	szt.	-	-	-	6 150	7 000	-	6 575	6 150	7 000
Jęczmień	dt	70,00	90,00	-	80,00	-	-	80,00	70,00	90,00
Krowa mleczna 3-5 lat	szt.	-	5 000	-	5 150	5 500	-	5 217	5 000	5 500
Mieszanka zbożowa	dt	-	-	-	80,00	-	-	80,00	80,00	80,00
Miód	l	48,50	43,33	40,83	40,00	41,00	46,25	43,32	40,00	48,50
Mleko krowie	l	5,00	3,83	2,75	3,00	4,25	2,50	3,56	2,50	5,00
Obornik	t	-	-	-	175,00	120,00	-	147,50	120,00	175,00
Owies	dt	-	90,00	-	75,00	-	-	82,50	75,00	90,00
Prosię (15 - 20 kg)	szt.	-	300,00	250,00	140,00		-	230,00	140,00	300,00
Pszenica	dt	82,50	100,00	-	100,00	-	-	94,17	82,50	100,00
Pszenżyto	dt	-	100,00	100,00	80,00	-	-	93,33	80,00	100,00
Siano łąkowe prasowane	t	-	200,00	320,00	350,00	-	-	290,00	200,00	350,00
Słoma zbożowa prasowana	t	-	120,00	-	250,00	-	-	185,00	120,00	250,00
Ziemniaki jadalne min. 50 kg	dt	130,00	200,00	120,00	125,00	150,00	143,25	144,71	120,00	200,00

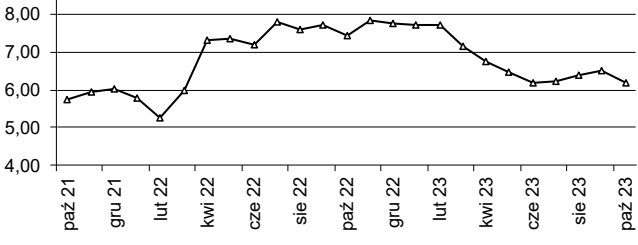
Usługi rolnicze i olej napędowy - ceny brutto

	jedn. miary	Białogard, Koszalin, Sławno	Drawsko, Szczecinek Wałcz	Kołobrzeg, Świdwin, Łobez	Goleniów, Gryfice, Kamień	Gryfino, Szczecin, Stargard	Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce	śr.	min.	max.
Bronowanie	ha	190,00	120,00	150,00	125,00	131,33	100,00	136,06	100,00	190,00
Foliowanie bel sianokiszonki	szt.	-	36,00	-	20,00	-	-	28,00	20,00	36,00
Koszenie traw	ha		150,00	170,00	223,33	200,00	-	185,83	150,00	223,33
Najem pracownika - prace dorywcze	h	30,00	25,00	36,00	30,00	25,00	-	29,20	25,00	36,00
Olej napędowy	l	6,04	6,27	6,24	6,49	6,18	6,11	6,22	6,04	6,49
Oprysk roślin	ha	110,00	100,00	95,00	90,00	113,97	100,00	101,49	90,00	113,97
Orka głęboka	ha	320,00	350,00	328,33	306,67	355,33	379,33	339,94	306,67	379,33
Prasa rolująca sł./siano (bele od Ø 1,5 m)	szt.	27,00	36,00	-	20,00	30,00	-	28,25	20,00	36,00
Prasa rolująca sł./siano (bele ok. Ø 1,2 m)	szt.	26,00	22,00	-	21,00	23,75	-	23,19	21,00	26,00
Roztrzaskanie obornika z załadunkiem	t	-	40,00	-	50,00	92,67	35,00	54,42	35,00	92,67
Sadzenie ziemniaków	ha	-	200,00	250,00	220,00	-	-	223,33	200,00	250,00
Siew zbóż agregatem uprawowo siewnym	ha	220,00	300,00	275,00	350,00	300,00	254,00	283,17	220,00	350,00
Siew zbóż siewnikiem	ha	270,00		187,50	200,00	247,20	175,00	215,94	175,00	270,00
Talerzowanie	ha	220,00	210,00	230,00	200,00	182,00	207,33	208,22	182,00	230,00
Transport ciągnik z przyczepą do 12 t	h	170,00	150,00	160,00	156,67	213,67	300,00	191,72	150,00	300,00
Transport ciągnik z przyczepą powyżej 12 t	h	210,00		180,00	180,00	-	-	190,00	180,00	210,00
Uprawa agregatem podorywkowym	ha	220,00	175,00	150,00	185,00	231,33	216,00	196,22	150,00	231,33
Uprawa agregatem uprawowym	ha	235,00	190,00	218,33	213,33		195,00	210,33	190,00	235,00
Włókowanie	ha	-	100,00	110,00	-		130,00	113,33	100,00	130,00
Wynajem ciągnika do 80 KM	h	-	150,00	-	125,00	150,00	-	141,67	125,00	150,00
Wynajem ciągnika powyżej 80 KM	h	-	250,00	-	160,00	200,00	-	203,33	160,00	250,00
Zbiór buraków kombajnem	ha	-	-	1400,00	1250,00	-	-	1325,00	1	1 400,00
Zbiór kombajnem z rozdrobn. słomy	ha	490,00	435,00	525,00	513,33	500,00	-	492,67	435,00	525,00
Zbiór kombajnem zbożowym	ha	440,00	400,00	458,33	476,67	460,00	591,00	471,00	400,00	591,00
Zbiór kukurydzy sieczkarnią polową	ha	-	-	-	450,00	-	-	450,00	450,00	450,00

Przebieg zmienności cen - ziemniaki zł/dt



Przebieg zmienności cen - oleju napędowego zł/l



Uwaga: Opracowano na podstawie informacji zebranych w PZDR, szersze informacje cenowo-rynkowe na naszej stronie internetowej www.zodr.pl

Wszystkie przedstawione poniżej dane są zbierane i udostępniane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w ramach Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej, i udostępniane w formie tygodniowych biuletynów na stronie www.minrol.gov.pl

1. Średnie ceny w przedsiębiorstwach prowadzących zakupy zboża (zł/tonę, bez VAT)

Regiony: Centralno-wschodni - województwa: lubelskie, łódzkie, mazowieckie, podlaskie, warmińsko-mazurskie; Południowy: dolnośląskie, małopolskie, opolskie, podkarpackie, śląskie, świętokrzyskie; Północno-zachodni: kujawsko-pomorskie, lubuskie, pomorskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie. nld - niewystarczająca liczba danych do prezentacji

Towar		Polska			REGIONY								
		22.10	15.10	zmiana [%]	Centralno-Wschodni			Południowy			Północno-Zachodni		
					22.10	15.10	zmiana [%]	22.10	15.10	zmiana [%]	22.10	15.10	zmiana [%]
Pszenica	kons.	956	971	-1,5	895	898	-0,3	996	1021	-2,4	952	962	-1,1
	pasz.	970	946	2,5	888	886	0,2	1036	959	8,0	973	961	1,3
Żyto	kons.	636	638	-0,4	617	605	2,0	724	717	0,9	637	653	-2,5
	pasz.	741	627	18,1	nld	nld	*	nld	649	*	744	624	19,2
Jęczmień	kons.	765	759	0,8	nld	nld	*	--	--	--	764	760	0,5
	pasz.	786	798	-1,5	745	737	1,0	nld	nld	*	796	805	-1,1
	browar.	1093	1078	1,4	nld	nld	*	--	--	--	1075	1067	0,7
Kukurydza	pasz. "mokra"	473	482	-1,8	464	469	-0,9	nld	519	*	469	471	-0,5
	pasz.	818	843	-2,9	802	838	-4,2	nld	800	*	832	846	-1,7
Owies	kons.	891	855	4,2	--	--	--	--	--	--	891	855	4,2
	pasz.	792	795	-0,4	nld	nld	*	nld	nld	*	824	810	1,8
Pszennyto	pasz.	771	795	-3,1	740	706	4,9	791	858	-7,8	783	803	-2,5

2. Średnie miesięczne ceny netto (bez VAT) zbóż w Polsce

Rodzaj ZIARNA		wrze-sień '22	paździer-nik '22	listopad '22	grudzień '22	styczeń '23	luty '23	marzec '23	kwiecień '23	maj '23	czerwiec '23	lipiec '23	sierpień '23	wrze-sień '23
Pszenica	kons.	1520	1590	1556	1483	1378	1334	1219	1141	983	980	988	939	967
	paszowe	1539	1596	1565	1495	1397	1303	1228	1150	1041	1000	977	930	937
Żyto	kons.	1215	1227	1214	1180	1092	1029	942	873	744	706	692	656	653
	paszowe	1175	1217	1229	1194	1075	1015	954	848	726	690	712	659	689
Jęczmień	kons.	1284	1263	1273	1212	1080	1026	920	813	727	691	703	757	759
	paszowe	1305	1340	1340	1323	1228	1140	1054	947	842	803	753	746	760
	browar.	1435	1575	1569	1555	1495	1393	1353	1389	1256	1237	1062	1084	1066
Kukurydza	paszowe	1420	1430	1401	1354	1289	1287	1220	1135	1046	982	982	957	885
Owies	kons.	1272	1307	1350	1346	1274	1197	1117	892	816	809	843	804	850
	paszowe	1183	1228	1261	1251	1214	1110	1016	901	817	778	798	734	808
Pszennyto	paszowe	1346	1366	1383	1330	1220	1146	1073	966	840	793	796	750	817

3. Ceny zakupu tuczników wg EUROP w kraju i makroregionach (bez VAT)
(masa ciepła poubojowa zł/t)

Regiony: Północny - województwa: kujawsko-pomorskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, Środkowo-wschodni: łódzkie, mazowieckie, podlaskie, Południowo-wschodni: lubelskie, małopolskie, podkarpackie, śląskie, świętokrzyskie, Zachodni: dolnośląskie, lubuskie, opolskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie.

Klasa półtuszy	Polska			REGIONY											
	29.10	22.10	zmiana [%]	Północny			Środkowo-Wsch.			Południowo-Wsch.			Zachodni		
	29.10	22.10	zmiana [%]	29.10	22.10	zmiana [%]	29.10	22.10	zmiana [%]	29.10	22.10	zmiana [%]	29.10	22.10	zmiana [%]
S	9 690	9 794	-1,1	9 743	9 919	-1,8	9 709	9 805	-1,0	9 648	9 750	-1,0	9 647	9 697	-0,5
E	9 604	9 702	-1,0	9 640	9 787	-1,5	9 645	9 751	-1,1	9 581	9 680	-1,0	9 530	9 584	-0,6
U	9 230	9 323	-1,0	9 222	9 307	-0,9	9 348	9 416	-0,7	9 219	9 351	-1,4	9 126	9 233	-1,2
R	8 865	8 945	-0,9	8 824	8 914	-1,0	9 046	9 088	-0,5	8 901	8 944	-0,5	8 782	8 877	-1,1
O	7 982	7 989	-0,1	*	*	*	*	*	*	*	*	*	7 807	7 769	0,5
P	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*
RAZEM	9 592	9 695	-1,1	9 626	9 789	-1,7	9 643	9 743	-1,0	9 577	9 675	-1,0	9 506	9 569	-0,7

4. Ceny zakupu bydła rzeźnego wg makroregionów
(waga żywca zł/t, tygodniowe zmiany cen oraz struktury zakupu w %)

Regiony: Północny - województwa: podlaskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie, Centralny: kujawsko-pomorskie, mazowieckie, łódzkie, wielkopolskie, lubuskie, Południowy: lubelskie, małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie, dolnośląskie, opolskie, śląskie.

Kategoria bydła	REGIONY											
	Centralny				Południowy				Północny			
	24.10 w.ż.	zmiana [%]	śr. masa tuszy ciepł. [kg]	strukt. zakupu [%]	24.10 w.ż.	zmiana [%]	śr. masa tuszy ciepł. [kg]	strukt. zakupu [%]	24.10 w.ż.	zmiana [%]	śr. masa tuszy ciepł. [kg]	strukt. zakupu [%]
Bydło ogółem	10,22	-0,1	314,4	100,0	9,82	-0,1	305,3	100,0	9,57	-1,4	298,9	100,0
bydło 8-12 m-cy (Z)	11,30	-0,7	280,0	0,0	10,43	3,7	268,7	0,2	--	--	--	--
byki 12-24 m-ce (A)	11,26	1,2	348,1	34,4	10,79	-0,6	344,9	24,9	11,10	1,4	351,8	19,5
byki > 24 m-cy (B)	10,94	-0,1	396,7	9,1	10,91	0,9	378,5	4,9	10,78	0,5	416,8	4,1
wolce > 12 m-cy (C)	--	--	--	--	--	--	*	--	--	--	--	--
krowy (D)	8,18	-1,4	275,8	32,9	8,06	0,1	284,3	42,9	8,09	-4,7	274,0	55,1
jałówki > 12 m-cy (E)	10,74	-1,4	287,1	23,5	10,84	1,2	289,3	26,8	10,32	-0,5	292,0	21,3

* z uwagi na wymóg nieidentyfikowalności danych ceny nie podano

Opracował: Andrzej Kamiński

Ogłoszenia rolników

KUPNO

Ciągnik Zetor, przystawkę do kukurydzy; siewnik do kukurydzy i rozsiewacz nawozu. Tel. 728 032 907.

Ciągnik Zetor Forterra, agregat uprawowy 3 m, formownica do redlin ziemniaków, sadzarka do ziemniaków talerzowa. Tel. 795 807 728.

Bizon Rekord, BS, Class, sortownik do ziemniaków, pług obrotowy Kverneland Famarol, siewnik zbożowy, agregat siewny, opryskiwacz ciągnący na kołach Pilmot. Tel. 790 318 118.

Rozsiewacz wapna RCW Unia Brzeg, dmuchawę do zboża ssąco-tłoczącą POM Augustów, przyczepę rolniczą. Tel. 511 924 809.

SPRZEDAŻ

ZWIERZĘTA

Krowy mięsne po pierwszym wycieleniu z cielakami, jałóWKi cielne do zacielenia. Tel. 692 028 220.

Króliki, pstrągi duże, 15 uli z pszczołami, leżaki dadanowskie, ule wielkopolskie i dadanowskie – 50 pustych, drób. Resko, tel. 518 558 924.

MASZYNY I URZĄDZENIA

Kosiarka bębnowa Famarol, szer. 2,1 m; grabiarka 7-gwiazdowa; Orkan, rozsiewacz Kos, śrutownik Bąk, siekacz okopowych. Chlewice, gm. Boleszkowice. Tel. 604 625 062.

Ładowacz Cyklop z kabiną, przetrząsaczo-zgrabiarka, sieczkarnia stacjonarna, kosiarka czeska, wóz konny drabiniasty garażowany, samochód Tarpan (diesel, na chodzie, rejestrowany, pierwszy właściciel), silnik Perkins 3-cylindrowy używany. Tel. 666 395 108 (kontakt wieczorem).

Heder z wózkiem do Bizona, nowy typ; kontener metalowy ocynkowany 1,7 m3, pompa wtryskowa na tłoczki do MS-255 używana, sprężarka samoróbka – sprężarka do C330; Bizon i silnik na części, Anna – koło po redlinie. Tel. 698 087 689, 698 087 681.

Opryskiwacz 400 l 12-metrowy, rozsiewacz nawozu Kembra 1600 l, cena razem 2 tys. zł. Tel. 609 095 454.

Ciągniki 360, 330, siewnik Poznaniak, maszyny różne. Tel. 889 600 257.

Siewnik Poznaniak z agregatem i redla do ziemniaków; talerzówka 3-metrowa z bronami. Tel. 691 574 750.

Przyczepa wywrotka 6-tonowa, agregat ścierniskowy, brona talerzowa. Tel. 512 975 191.

Pług 3-skibowy, rozsiewacz wapna Piast, wały posiewne 4,5 m zawieszane. Tel. 695 277 311.

GRUNTY I NIERUCHOMOŚCI

Przyjmę w dzierżawę grunty rolne – orne i łąki. Choszczno i okolice. Tel. 666 729 640.

Działki pod zabudowę położone w Łobzie przy ul. Wojcelskiej. Tel. 501 437 274.

RÓŻNE

Usługi transportowe/przeprowadzki do 3,5 t. Stargard i okolice. Tel. 696 449 143.

Naprawa pękniętych bloków silników spalinowych, pęknięcia płaszczy wodnych, dziury. Dojazd do klienta. Tel. 601 859 884.

Warunki prenumeraty, przyjmowanie reklam

WARUNKI PRENUMERATY

Prenumerata jest prowadzona w 18 PZDR na terenie całego województwa. Roczna cena prenumeraty 1 egz. u doradcy - 30,00 zł, prenumerata pocztowa - 80,00 zł (w przypadku większej ilości egz. prosimy o kontakt z redakcją). Zamówienia na prenumeratę należy przysyłać na adres: redakcja.barzkowice@home.pl lub barzkowice@home.pl, fax 91 561 37 91, albo pocztą: ZODR w Barzkowicach, Redakcja 73-134 Barzkowice 2.

Wpłaty na prenumeratę przyjmujemy na konto: Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Szczecinie 10 1130 1176 0022 2146 6320 0005

ZAMIESZCZENIE REKLAM (CENY BRUTTO)

► Reklama w pełnym kolorze:

A4 - pierwsza emisja - 1 130 zł, kolejne - 910 zł

A5 - pierwsza emisja - 590 zł, kolejne - 480 zł
Artykuł reklamowy A4 - 550 zł
Moduły (1 moduł 45x62 mm) - 40 zł/moduł

PRZYJMOWANIE REKLAM I OGŁOSZEŃ

Treść reklamy wraz ze zleceniem i oświadczeniem, że zleceniodawca zapoznał się z treścią Zasad ogólnych przyjmowania ogłoszeń i reklam... należy przesyłać (do 10. dnia w miesiącu poprzedzającym wydanie, np. do 10 stycznia do nr lutowego) na adres redakcji. Formularz zlecenia, Zasady ogólne dot. reklamy oraz wymogi techniczne dostępne są na stronie www.zodr.pl/wydawnictwo.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń, zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

*Ogłoszenia drobne
od rolników zamieszczamy
bezpłatnie.*

Wydawca: ZODR w Barzkowicach, www.zodr.pl

Redakcja: ZODR w Barzkowicach

73-134 Barzkowice 2, tel. 91 479 40 59, 479 40 41
fax 91 561 37 91

facebook.com/zodr.barzkowice

e-mail: redakcja.barzkowice@home.pl

Zespół: Sylwia Lenard (redaktor naczelna)

Milena Worach (skład, projekt okładek)

Druk: TOP DRUK Sp. o.o. sp.k., ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża, nakład 1300 egz.

Kontakt z nami

Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

w Barzkowicach, 73-134 Barzkowice 2

tel. (91) 479 40 10; 15, (91) 561 37 00

fax (91) 561 37 91

e-mail: sekretariat.barzkowice@zodr.pl, www.zodr.pl

Oddział w Koszalinie, ul. Przemysłowa 8

75-216 Koszalin

tel. (94) 341 87 30, fax (94) 342 79 24

e-mail: koszalin.oddzial@zodr.pl

POWIATOWE ZESPOŁY DORADZTWA ROLNICZEGO

PZDR w Białogardzie, ul. Kisielice Duże 28, 78-200 Białogard

tel. (94) 312 04 10, fax (94) 311 26 88, kom. 513 161 525

e-mail: bialogard.pzdr@zodr.pl

PZDR w Choszczynie, ul. Jagiełły 17c/6, 73-200 Choszczno

tel./fax (95) 765 27 93, kom. 513 164 889

e-mail: choszczno.pzdr@zodr.pl

PZDR w Drawsku Pomorskim

ul. Gdyńska 4, 78-500 Drawsko Pom.

tel./fax (94) 363 22 64, kom. 513 161 531

e-mail: drawsko.pzdr@zodr.pl

PZDR w Gryficach, ul. Wojska Polskiego 57/5, 72-300 Gryfice

tel./fax (91) 384 71 52, kom. 513 161 417

e-mail: gryfice.pzdr@zodr.pl

PZDR w Gryfinie **zs. w Baniach**, ul. Targowa 19

74-110 Banie, tel./fax (91) 416 80 62

kom. 513 161 505, e-mail: gryfino.pzdr@zodr.pl

PZDR w Goleniowie **zs. w Nowogardzie**

ul. Wojska Polskiego 67, 72-200 Nowogard

tel./fax (91) 392 71 75, kom. 513 161 437

e-mail: goleniow.pzdr@zodr.pl

PZDR w Kamieniu Pom. zs. w Golczewie

ul. Niepodległości 23, 72-410 Golczewo

tel./fax (91) 382 34 98, kom. 513 161 413

e-mail: kamien.pzdr@zodr.pl

PZDR w Kołobrzegu

ul. 6 Dywizji Piechoty 60, 78-100 Kołobrzeg

tel./fax (94) 352 40 30, kom. 513 161 526

e-mail: kolobrzeg.pzdr@zodr.pl

PZDR w Koszalinie, ul. Przemysłowa 8, 75-216 Koszalin

tel. (94) 342 79 29, kom. 513 164 897

e-mail: koszalin.pzdr@zodr.pl

PZDR w Łobzie, ul. Północna 10, 73-150 Łobez

tel./fax (91) 397 09 21, kom. 513 161 440

e-mail: lobez.pzdr@zodr.pl

PZDR w Myśliborzu, ul. Spokojna 13, 74-300 Myślibórz

tel./fax (95) 747 93 51, kom. 513 161 541

e-mail: mysliborz.pzdr@zodr.pl

PZDR w Pyrzycach, ul. Kościuszki 26, 74-200 Pyrzyce

tel./fax (91) 570 48 75, kom. 513 161 508

e-mail: pyrzyce.pzdr@zodr.pl

PZDR w Stawnie **zs. w Darłowie**

ul. Tynieckiego 2, 76-150 Darłowo

tel./fax (94) 314 00 00, kom. 513 164 891

e-mail: slawno.pzdr@zodr.pl

PZDR w Stargardzie

Barzkowice 2, 73-134 Barzkowice

tel./fax (91) 573 46 03, kom. 513 161 509

e-mail: stargard.pzdr@zodr.pl

PZDR w Szczecinku

ul. Witolda Pileckiego 8-9, 78-400 Szczecinek

tel./fax (94) 374 00 54, kom. 513 161 538

e-mail: szczecinek.pzdr@zodr.pl

PZDR w Szczecinie

ul. Smolańska 4, 70-026 Szczecin

tel./fax (91) 484 51 55, kom. 513 161 507

e-mail: szczecin.pzdr@zodr.pl

PZDR w Świdwinie, ul. Kołobrzaska 47, 78-300 Świdwin

tel. (94) 365 35 57, fax (94) 365 61 97, kom. 513 161 536

e-mail: swidwin.pzdr@zodr.pl

PZDR w Wałcu, ul. Chopina 53, 78-600 Wałcz

tel./fax (67) 258 97 30, kom. 513 161 411

e-mail: walcz.pzdr@zodr.pl



Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Barzkowicach

INFORMACJE

sprzedawców środków ochrony roślin
o organizacji szkoleń w zakresie:

DORADZTWA DOTYCZĄCEGO ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN

- szkolenia podstawowe (24 godz.)
- szkolenia uzupełniające (7 godz.)

więcej informacji oraz zapisy:

ZODR Barzkowice, tel. 91 479 40 60, 91 479 40 73

ZODR Barzkowice, Oddział w Koszalinie, tel. 94 341 87 32

Każdy z uczestników szkolenia po zdaniu egzaminu
otrzyma zaświadczenie o ukończeniu szkolenia (ważne 5 lat)

ZAPRASZAMY



Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Barzkowicach

INFORMACJE

Rolników i firmy zajmujące się stosowaniem środków
ochrony roślin
o organizacji szkoleń w zakresie:

STOSOWANIA ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN SPRZĘTEM NAZIEMNYM, Z WYŁĄCZENIEM SPRZĘTU MONTOWANEGO NA POJAZDACH SZYNOWYCH ORAZ INNEGO SPRZĘTU STOSOWANEGO W KOLEJNICTWIE

- szkolenia podstawowe (14 godz.)
- szkolenia uzupełniające (7 godz.)

więcej informacji oraz zapisy:

ZODR Barzkowice - tel. 91 479 40 60, 91 479 40 73

ZODR Barzkowice, Oddział w Koszalinie, tel. 94 341 87 32

Każdy z uczestników szkolenia po zdaniu egzaminu
otrzyma zaświadczenie o ukończeniu szkolenia (ważne 5 lat)

ZAPRASZAMY



Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach
organizuje

KURS W ZAKRESIE OBSŁUGI KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH

Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się do:

➤ ZODR Barzkowice, Dział MDW, tel. 91 479 40 60, 665 777 808

➤ ZODR Oddział w Koszalinie, tel. 94 341 87 32


**GRUPA
AZOTY**

NAJLEPSI W SWOJEJ ROLI



Pamiętaj wszystkie nazwy,
skanując kod lub odwiedzając stronę:



www.grupazoty.com
www.scravy.eu
egre@grupazoty.com

Grupa Azoty Główny Partner

